



Kronika Podbeskidzka

TYGODNIK ● 6 PAŹDZIERNIKA 2005
ROK XLIX ● NR 40 (2541)
BIELSKO-BIAŁA ● 2,50 ZŁ (w tym 7% VAT)
ISSN 0867-0897

Nieletni i bezkarni! DZIECI POTWORY

Bójki i pobicia, brutalne rozboje, włamanie do kiosków, szkół i przedszkoleń to - jak wynika z policyjnych statystyk - specjalność nastoletnich bandziorów. Można o nich śmiało powiedzieć: dzieci potwory. Przestępcy, nierzadko zaledwie 14-letni - czasem młodsi - są postrachem bielskich ulic. Zdemoralizowani do cna, tak samo bezwzględni i brutalni jak ich starsi koledzy, czują się całkowicie bezkarni. Większość z nich była już karana za najpoważniejsze przestępstwa przeciwko mieniu i zdrowiu, a ich drugim domem od lat jest placówka opiekuńczo-wychowawcza. Doskonale wiedząc, że nic

poza kolejnym ośrodkiem wychowawczym ich spotkać nie może, szydzą, wyzywają i śmieją się z zatrzymujących ich - po raz kolejny - policjantów. Wiedzą, że za kilka dni znów będą mogli grasować. Dok. na str. 9

GOTOWY DO BICIA



W obronie tytułu mistrza świata będzie się bił za 9 dni. Na razie sparuje z „żywymi workami”. - *Zwariowaliście? Worki tak nie piorą* - prostuje Adamek, pokazując siniaka pod okiem... Czyt. str. 43

FOTO: TOMASZ GIZYŃSKI

Oświęcim: jeśli nie ptasia grypa, to co ?

Tajemnica martwych ptaków

Trwoga ogarnęła mieszkańców Oświęcimia! Na środku ruchliwego skrzyżowania leżało 45 martwych ptaków. Czy to już pierwsze ofiary ptasiej grypy? Sprawą zajął się powiatowy lekarz weterynarii. Czyt. str. 5

Zwierzę dwa razy skrzywdzone przez ludzi

DZIKA EGZEKUCJA



Oto rysunkowa (niestety, fotografa przy tym nie było), prawdopodobna wersja egzekucji Kuby.

Kuba nie bał się ludzi, bo od małego wychowywał się w niewoli. Kiedy błądząc po lesie usłyszał trzask zamykanych drzwi pojazdu, prawdopodobnie pobiegł w tamtym kierunku. Właściciele dzika są przekonani, że ufnie zwierzę - atrakcja minizoo w Kończycach Małych - skojarzyło trzask drzwi z tłuczeniem kijem w metalowe wiadro z jedzeniem. Zamiast

właścicieli z posiłkiem w wiadrze, na Kubę czekali myśliwi z nabitą bronią. Jeden z łowców strzelił z odległości około dziesięciu metrów. Ważący dwieście kilogramów Kuba nie miał żadnych szans. Dok. na str. 7

W Żywcu igrają ze śmiercią

Grzyby bez atestu



Od ponad dwóch miesięcy na żywieckim placu Nabiałowym nie ma specjalisty dopuszczającego grzyby do sprzedaży. Tymczasem handel grzybami kwitnie. Tragedia wisi w powietrzu! Czyt. str. 10

FOTO: EWA FABER

Czechowice: projekt bez autora

PRZETARG TAKI SOBIE...

Koszt inwestycji w centrum miasta to 600 tysięcy złotych. Wycofanie się z niej grozi stratą 30 tysięcy! A jednak czechowiccy radni chcą się wycofać. Dlaczego? Bo roboty miałyby zostać wykonane na podstawie rysunku formatu A4 wykonanego przez... anonima! Czyt. str. 4

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

Bezpłatna informacja: 0800 37 67 70

OKMAR
PLASTIK

OKNA CIEPLEJSZE NIŻ INNE

Szyby $U=1,0$
to nasz standard!

MIĘDZYRZECZE GÓRNE 376, tel. 033/8282480 lub 87

agata
MEBLE | największy wybór mebli



899,-

szczegóły w środku

30520041005

TYDZIEŃ NA PODBESKIDZIU



- W Wiśle przebywali prezydenci Polski, Czech, Słowacji i Węgier, czyli Grupy Wyszehradzkiej. Najpierw na rynku spotkali się z mieszkańcami, a następnie obradowali w Zameczku.
- Do 10 października potrwa jesien- na akcja szczepienia lisów przeciw- ko wściekliznie. W całym wojewódz- twie śląskim zrzucać są z samolo- tów przynęty ze szczepionkami.
- Słowacki śmigłowiec Mi-8 ustawił na zboczach Piłska 21 podpór wy- ciągu kolejki krzesełkowej. Prace przy wyciągu mają zakończyć się w listopadzie.
- Ponad 100 worków śmieci zebrali młodzi mieszkańcy Żywieckiego podczas akcji „Czyste góry Świnna 2005”. 60 ekip ze szkół zbierało śmieci na terenie pięciu żywieckich gmin. W akcji wzięło udział ponad 900 uczniów.
- W Żywcu odbył się zlot rodziny Ko- morowskich, dawnych właścicieli tej miejscowości. Przybyło około 70 osób.
- Schronisko na Boraczej w Beskidzie Żywieckim ma nowego gospodarza. Jest nim Jan Dziedzic. Zapewnia, że chce postawić schronisko na nogi.
- Szef Grupy Beskidzkiej GOPR Jer- rzy Siodlak wyjechał do Cortina d'Ampezzo na Międzynarodowy Kongres Ratownictwa Górskiego IKAR. W tym roku głównym tema- tem jest bezpieczeństwo ratowni- ków w czasie akcji. (fa)



- 1,5 mln zł dotacji z Europejskiego Funduszu Społecznego otrzymała Firma Chemiczna Dwory. Pieniądze wykorzystane zostaną na szkolenia pracowników.
- 27 litrów krwi dla ofiar wypadków oddali uczniowie LO im. Marii Curie-Skłodowskiej w Andrychowie.
- Na zaproszenie miejscowego Koła Pszczelarzy do Kęt przyjechali bart- nicy z zaprzyjaźnionej słowackiej Tu- rzovki. Goście m.in. odwiedzili skan- sen w Grojcu, a w bulowickich pasie- kach zapoznali się ze stosowanymi tam metodami i technikami pszcze- larskimi.
- Do 9 października potrwa jesienna akcja szczepienia lisów przeciwko wściekliznie w województwie małopolskim. Zrzucać z samolotów kapsułki z wirusem umieszczone są w przynę- tach w formie szarozielonych kostek.
- W Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Oświęcimiu rozpoczę- ły się pierwsze zajęcia, ale oficjal- na inauguracja planowana jest na 10 października.
- Powstała z inicjatywy mieszkań- ców Szkoła Podstawowa im. Ignace- go Fika w Przeciszowie świętowała 40-lecie istnienia.
- Uczniowie Gminnego Gimnazjum nr 2 w Zaborzu zwyciężyli w konkur- sie profilaktycznym pod hasłem „Żyć zdrowo i bezpiecznie”. Uczestnicy m.in. rywalizowali w konkurencjach sportowych, odpowiadali na pytania dotyczące udzielania pierwszej po- mocy przedmedycznej, rozwiązywa- li test z wiedzy o ruchu drogowym.
- Na nadzwyczajnym walnym zgro- madzeniu Stowarzyszenia Poszko- dowanych przez III Rzeszę na rzecz Budowy Obozu KL Auschwitz - Bir- kenau m.in. rozmawiano o dotych- czasowym przebiegu wypłat odszko- dowań. Doszło do ostrej wymiany zdań między prezesem stowarzysze- nia Marianem Barusiem a Mieczysła- wem Janoszem - prezesem Stowa- rzyszenia Ofiar Wojny. (boa)

W Poradni Specjalistycznej Specjalistycznego Zespołu Cho- rób Płuc i Gruźlicy w Bielsku-Bia- łej przy ul. Parkowej 1 wykonywa- ne są bezpłatne badania spiro- metryczne. Ich celem jest wcze- sne rozpoznawanie przewlekłej obturacyjnej choroby płuc. Bada- nia połączone są z poradnictwem antynikotynowym oraz badaniami przesiewowymi (dużoobrazkowe zdjęcie RTG z opisem) służący- mi wykryciu nowotworów i gruźli- cy płuc. Informacje szczegółowe można uzyskać pod numerem: 4998700-701.

Tysiąc miejsc pracy w zagłębiu lotniczym

POWIAT CHCE DO SPÓŁKI

Bielski powiat przystąpi do spółki, która na granicy Cze- chowic-Dziedzic i Bestwiny ma stworzyć zagłębie pro- dukcji lotniczej. Szef starostwa szacuje, że pomysł ten może przynieść nawet tysiąc nowych miejsc pracy!

29 września jednym z punktów obrad Rady Powiatu w Bielsku-Bia- łej była kwestia przystąpienia sa- morządu do spółki Bielski Park Techniki Lotniczej, na co radni wyrazili zgodę. Spółka ma stwo- rzyć warunki do rozwoju branży lotniczej. Obecnej i silnej na Pod- beskidziu, ale rozproszonej i funk- cjonującej często w spartańskich warunkach. Oprócz powiatu Biel- ski Park Techniki Lotniczej twor- zych mają Górnośląska Agencja Przekształceń Przedsiębiorstw (w której zdecydowaną większość udziałów ma skarb państwa) oraz prywatna firma z Katowic. Powiat jako aport rzeczowy ma do spółki wnieść około 30 hektarów ziemi o wartości 600 tysięcy złotych, po- łożonych na granicy Czechowic- Dziedzic i Bestwiny. Dwaj pozos- tali udziałowcy zasilą spółkę go- tówką na łączną kwotę około 1,4 miliona zł. Prócz tego udziałowcy spółki liczą na unijne wsparcie fi- nansowe w wysokości ponad 10 milionów zł. Za te pieniądze ma być przygotowany teren pod lot- nicze zagłębie, w którym ulokują się firmy z tej branży, dziś funk- cjonujące w Bielsku-Białej i okoli- cy. Firm takich jest kilkanaście.

W ciągu dwóch lat teren pa- rku lotniczego ma być utwardzo- ny, uzbrojony i dysponować dro- gą dojazdową. W tym czasie po- winny tam także stanąć hale, w których produkowane będą sa- moloty i części lotnicze. W przy- szłości ma tam także powstać betonowy pas startowy, który słu- żył będzie do testowania produ- kowanych w parku samolotów. Starosta bielski Andrzej Płonka zapewnia, że nie będzie proble- mu ze znalezieniem firm chęt- nych do zainwestowania na te- renie parku lotniczego. - *Zaintere-*

sowanie firm już dziś jest więk- sze niż teren parku. Jestem więc spokojny o powodzenie tego po- myśłu - mówi szef bielskiego sta- rostwa, który bardzo wysoko oce- nia również szanse na otrzymanie unijnego wsparcia finansowe- go dla tego projektu. Zdaniem bielskiego starosty w parku może powstać około tysiąca nowych miejsc pracy. Na granicy Czecho- wic i Bestwiny oprócz hal branży lotniczej powiat chce także stwo- rzyć nowoczesne Centrum Zarzą- dzania Kryzysowego dysponują- ce między innymi ładowiskiem dla helikoptera. (hos)

Radny kontra starosta

SPÓR O FORSĘ

Wsparcie, jakiego śląski sejmik udzielił na usuwanie skutków powodzi w Porąb- ce, podzieliło podbeskidzkich samo- rządowców. Radny sejmiku uważa, że bielski starosta popełnił błąd nie domagając się więcej forsy.

Rajmund Pollak, bielski radny śląskiego sejmiku jest przekonany, że samorząd wojewódzki dając dla Porąbki 1,6 miliona złotych dał za mało biorąc pod uwagę między in- nymi to, że tego samego dnia dla Parku Kultury i Wypoczynku w Cho- rzowie przeznaczył 8 milionów zł. Od zachowania wojewódzkich radnych bardziej zdumiała go jednak posta- wa starosty bielskiego Andrzeja Płonki, który był usatysfakcjonowa- ny kwotą zaoferowaną przez sejmik. - *Szkody były przecież znacznie wyższe niż owe 1,6 miliona złotych. Nie rozumiem dlaczego starosta nie chciał wspólnie ze mną powalczyć o*

Blisko sześćset osób uczestniczyło w corocznym spo- tkaniu pracowników i sympatyków Beskidzkiego Cen- trum Onkologii im. Jana Pawła II w Bielsku-Białej. Po- wstała w 1998 roku placówka należy pod względem sku- teczności leczenia do grona najlepszych tego typu ośro- dów w kraju.

Spotkanie z bielskimi onkologami

WALCZA Z RAKIEM

Bielskie Centrum Onkologii jest kontynuatorem trady- cji pochodzącego z 1910 roku Szpitala Miejskiego. Lecznic- two onkologiczne rozpoczęło w drugiej połowie lat siedemdziesią- tych ubiegłego stulecia, a efektem wieloletnich zabiegów o samo- dzielny ośrodek leczenia nowo- tworów na Podbeskidziu było po- wstanie we wrześniu 1998 roku Szpitala Onkologicznego, prze- kształconego następnie w Be- skidzkie Centrum Onkologii.

Kierowana przez doktora Ra- fała Muchackiego placówka, od momentu powstania przyjmuje

przeciętnie w ciągu roku ponad 8 tysięcy pacjentów, udziela 40 ty- sięcy specjalistycznych porad medycznych, wykonuje 3 tysiące operacji i 8 tysięcy zabiegów che- mioterapii. W ubiegłym roku Beskidzkie Centrum Onkologii uzyskało międzynarodowy certy- fikat jakości ISO 9001:2000. Jest jednym z nielicznych ośrodków leczniczych w kraju, mogącym się poszczycić posiadaniem tego naj- wyższej światowej rangi systemu zarządzania. Dzięki Centrum, co- raz więcej pacjentów, głównie z Podbeskidzia, wygrywa walkę z rakiem. (ban)

dokładnie pieniądze będziemy po- trzebować. Więc nie mogłem prosić o jakąś konkretną kwotę - mówi An- drzej Płonka.

Szef starostwa wyjaśnia, że wy- sokość strat w Wielkiej Puszczycy i Kozubniku wynosi 15 milionów zło- tych. Niezależnie od pieniędzy samo- rządu wojewódzkiego na usuwanie skutków powodzi jest jeszcze ponad 2,6 miliona zł zapewnionych przez wojewodę śląskiego. Prócz tego bę- dzie można wydobyć żwir zepchnię- ty przez wielką wodę do pobliskiego jeziora i przeznaczyć go na budowę drogi. Powiat szacuje, że dzięki temu koszt inwestycji spadnie o około 4 miliony zł. Niebawem będą się tak- że toczyć rozmowy z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Krakowie na temat tego, jaka część prac popowodziowych spadnie na jego barki. Powiat bielski i Porąbka mają także trafić na listę terenów do- tkniętych powodzią. Dzięki temu tak- że w przyszłości mogą otrzymywać fundusze na usuwanie skutków ata- ku wielkiej wody. (hos)

Czekanie na powyborczą miotłę

Kadry do oceny

W czasie, gdy w Warszawie trwają przepychanki przy for- mowaniu nowego rządu, sprawdziliśmy, czy zwycięzcy ostatnich wyborów szykują się do personalnych rosząd na Podbeskidziu. Okazało się, że przegląd kadr będzie, ale jesz- cze nie teraz.

Na Podbeskidziu są spółki na- leżące do skarbu państwa i są pań- stwowe przedsiębiorstwa. W Biel- sku-Białej jest delegatura Śląskie- go Urzędu Wojewódzkiego w Ka- towicach. Czy powyborcza miotła pójdzie w ruch? Stanisław Pięta, wybrany na posła z listy PiS i szef bielskich struktur tej partii nie kry- je, że przegląd kadr się odbędzie, ale przyjdzie jeszcze na niego nie- co poczekać. - *Bierzemy odpowie- dzialność za państwo i nie może-*

my dopuścić do sytuacji, w której w spółkach skarbu państwa, przed- sięwzięciach państwowych lub w administracji państwowej zasiada- łyby osoby niekompetentne. Z pew- nością więc dokonamy przeglądu tych kadr, a kryterium oceny tych osób będzie ich kompetencja. Dziś jednak na taki krok jest jeszcze za wcześnie. Zrobimy to wtedy, gdy załatwione zostaną problemy doty- czące formowania rządu - mówi Stanisław Pięta. (hos)

Naszemu koledze

Zdzisławowi Niemcowi

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

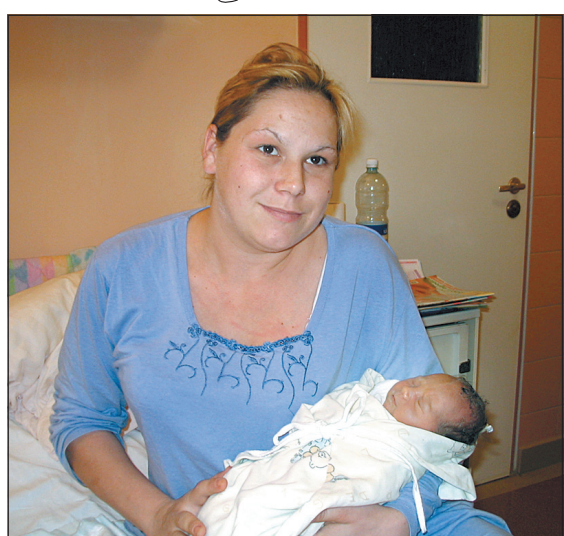
składają

koleżanki i koledzy z „Kroniki Beskidzkiej”
i „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”

Ponad osiem tysięcy porodów odebrano na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej od początku jego utworzenia. Oddział Ginekologiczno-Położniczy oraz Oddział Noworodkowy świętują jubileusz. Powstały pięć lat temu, 1 października, a dzień później pojawił się pierwszy mały pacjent.

Jubileusz w Szpitalu Wojewódzkim

Święto u noworodków



W piątą rocznicę otwarcia oddziału pierwszy urodził się Adrian z Kalnej (na zdjęciu z mamą).



W szpitalu mogą odbywać się porody w wodzie - na zdjęciu lekarze Marek Walków i Andrzej Poraniewski.

W piątą rocznicę otwarcia oddziału, jako pierwszy urodził się Adrian z Kalnej. Wążący 2,8 kg chłopczyk jest zdrowy i czuje się dobrze. Choć z miejsc w szpitalu korzystają głów-

nie pacjentki z Podbeskidzia, nie brak też kobiet z innych części Polski. - *Sporo rodziców decyduje się na porody rodzinne, promuje je zresztą funkcjonująca przy szpitalu Szkoła Rodzenia. Od dwóch lat*

jest też możliwość porodu w wodzie - mówi Marek Walków, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Każde dziecko, które przyszło na świat w szpitalu, oprócz obowiązkowych szczepień ma badany słuch. Prowadzone są również przesiewowe badania stawów biodrowych. - *Jest też możliwość skorzystania z konsultacji innych specjalistów. Szpital posiada dobrze wyposażoną bazę diagnostyczną. U noworodków można przeprowadzać badanie usg, tomografię komputerową, rezonans magnetyczny i rentgen - dodaje Andrzej Poraniewski, specjalista pediatra neonatolog, ordynator Oddziału Noworodków.* (ep)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

Dziękuję za głosowanie na kandydatów PiS w wyborach parlamentarnych i proszę o poparcie kandydatury prof. Lecha Kaczyńskiego w wyborach prezydenckich

Stanisław Pięta
Przewodniczący Zarządu PiS w Bielsku-Białej,
poseł na Sejm RP

30482031005

W gminach Buczkowice i Wilkowice

ŚMIECIOWE REFERENDUM

W najbliższą niedzielę, 9 października, mieszkańcy podbielskich gmin Buczkowice i Wilkowice będą nie tylko wybierać prezydenta Polski, ale w referendum zadecydują, czy chcą wprowadzenia stałej comiesięcznej opłaty za śmieci.

Dotychczas w obu gminach opłaty nie są obowiązkowe. Ludzie płacą za odbiór śmieci tylko wówczas, gdy firma komunalna odbiera je od nich. Segregowane śmieci odbierane są za darmo. Natomiast za tzw. balast trzeba zapłacić 7,35 złotych od pojemnika. Jednak sporo mieszkańców, aby pozbyć się śmieci i nie płacić za nie, wywozi je do lasu lub nad brzegi rzek. W niedzielnym referendum (od 6.00 do 20.00) mieszkańcy wypowiedzą się, czy są za wprowadzeniem jednolitej i zryczałtowanej opłaty miesięcznej za wywożenie z ich posesji odpadów

komunalnych. Będzie to kwota 2,40 złotych od osoby. W przypadku, gdy rodzina liczy powyżej czterech osób, opłata będzie naliczana jak za cztery osoby. Aby referendum było ważne, frekwencja musi wynieść powyżej 30 procent. Natomiast, aby opłata została wprowadzona, większość mieszkańców musi odpowiedzieć „tak”. Władze obu gmin planują, że w przypadku zaakceptowania w referendum opłaty, zostalaby ona wprowadzona od nowego roku. Natomiast o sposobie jej pobierania zdecydować miałyby Rady Gmin w Buczkowicach i Wilkowicach. (ps)

● OGŁOSZENIE ● OGŁOSZENIE ● OGŁOSZENIE ● OGŁOSZENIE ● OGŁOSZENIE

**Podziękowanie**

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy obdarzyli mnie zaufaniem w dniu głosowania, oraz tym którzy wspierali mnie w okresie poprzedzającym wybory.

To zaufanie i wsparcie pozwoli mi pełnić odpowiedzialną służbę dla wszystkich Polaków.

Oddane na mnie głosy zobowiązują mnie do reprezentowania Państwa interesów w Sejmie RP.

Swoją służbę będę pełnił uczciwie i godnie.

Tadeusz Kopec

www.tadeuszekopec.pl

03-0635/g

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA



Kredyt mieszkaniowy bez wkładu własnego

Marzysz o własnym mieszkaniu? Porozmawiaj z Twoim Doradcą Finansowym Open Finance o **kredycie mieszkaniowym za 2,50% w CHF**. Przekonaj się, jak łatwo zamieszkać u siebie. Pamiętaj, że teraz **wkład własny nie jest Ci potrzebny!** Doradca określi, jaka będzie Twoja rata i pomoże Ci dopełnić formalności kredytowe. **Przyjdź i sprawdź!**

100 tys. zł
rata od 395 zł/m-c

150 tys. zł
rata od 593 zł/m-c

200 tys. zł
rata od 759 zł/m-c

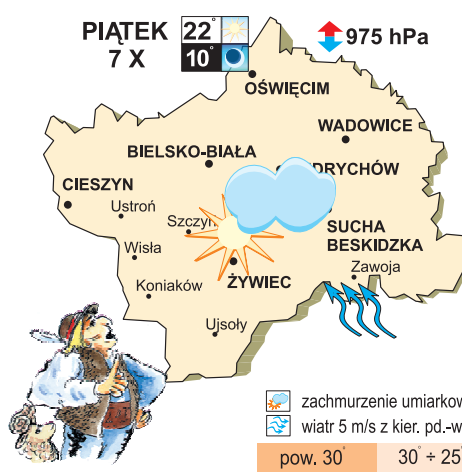
open finance
DORADCY FINANSOWI

infolinia 0 801 600 200 | **www.open.pl**

*koszt policzenia 0,29 zł + VAT za 1 min

GÓRALSKA POGODA

PIĄTEK 7 X
22° / 10°
975 hPa



zachmurzenie umiarkowane
wiatr 5 m/s z kier. pd.-wsch.

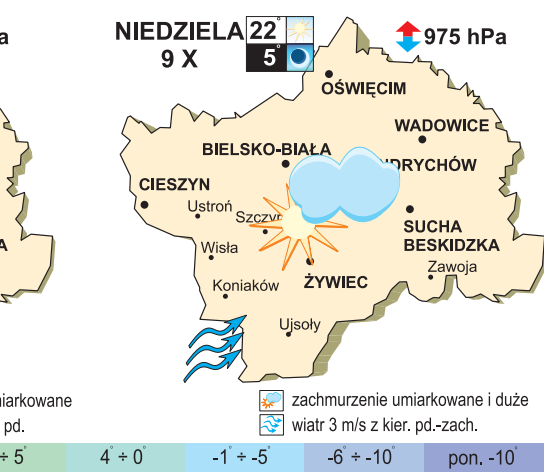
pow. 30° 30° + 25° 24° + 20° 19° + 15° 14° + 10° 9° + 5° 4° + 0° -1° + -5° -6° + -10° pon. -10°

SOBOTA 8 X
23° / 7°
975 hPa



zachmurzenie umiarkowane
wiatr 4 m/s z kier. pd.

NIEDZIELA 9 X
22° / 5°
975 hPa



zachmurzenie umiarkowane i duże
wiatr 3 m/s z kier. pd.-zach.

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

SAUNY
na każdy wymiar
SUCHE I PAROWE

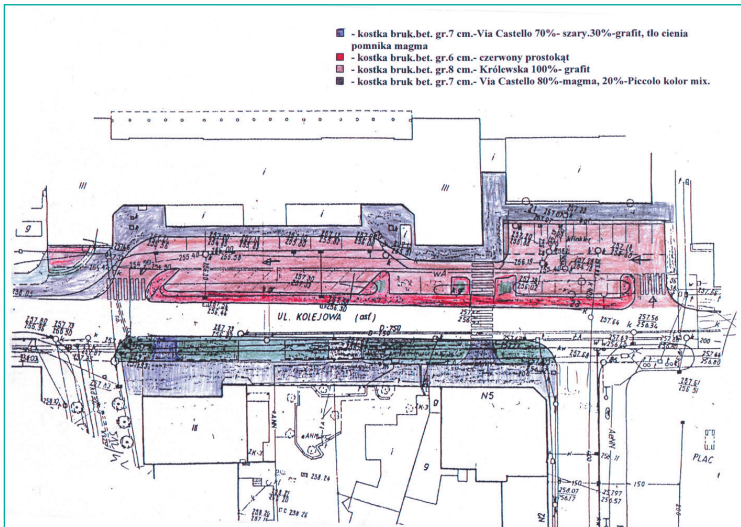
BASENY

DREW-BAS, Ustroń, ul. J.Kreta 26
033/854-76-47, 0-602-764-419
www.drewbas.ig.pl, e-mail: drewbas@telvintet.pl

Czechowice: projekt bez autora, czyli

PRZETARG TAKI SOBIE...

Na podstawie rysunku, którego autora nie udało się jak dotąd ustalić, w Czechowicach-Dziedzicach rozstrzygnięto przetarg na remont części ulicy Kolejowej i placu przed dworcem PKP. Chodzi o inwestycję w ścisłym centrum miasta, której koszt oszacowano na blisko 600 tysięcy złotych!



Na podstawie rysunku nieznanego autora, w Czechowicach-Dziedzicach rozstrzygnięto przetarg na inwestycję, od której będzie zależał wygląd centrum miasta...

Czechowiccy radni są zbulwersowani samowolnymi - jak twierdzą - posunięciami burmistrza. Podkreślają, że tak ważna dla wizerunku Czechowic-Dziedzic inwestycja powinna być prowadzona w oparciu o profesjonalny projekt. Mają też zastrzeżenia do samego przetargu, w którym startował tylko jeden wykonawca...

Na domiar złego okazuje się, że burmistrz zignorował wniosek Komisji Rozwoju i Rolnictwa czechowickiej RM sprzed trzech tygodni, wzywający go do wstrzymania procedury przetargowej, prowadzonej w oparciu o - jak mówią radni - „malunek”. Przetarg został, wbrew radnym, rozstrzygnięty. A wycofanie się z wykonania inwestycji może kosztować czechowickich podatników nawet 30 tysięcy złotych!

Inwestycja, której realizacja wywołała taką burzę w Czechowicach-Dziedzicach, jest w zasadzie tylko remontem. Chodzi o modernizację ulicy Kolejowej na odcinku od Stowackiego do Towarowej oraz placu przed budynkiem dworca PKP. Zgodnie z prawem - co podkreśla teraz skwapliwie prowadzący tę sprawę zastępca burmistrza miasta Stanisław Czyż - tego typu prace nie wymagają projektu i uzyskania pozwolenia na budowę.

Jednak koszt inwestycji ma sięgnąć 600 tysięcy złotych, a przedmiotem prac ma być ścisłe centrum miasta. Dlatego radni, którym trzy tygodnie temu pokazano rysunek w formacie A-4, uznali, że to trochę za mało. Domagali się wstrzymania przetargu i przygotowania profesjonalnego projektu tak ważnej dla wyglądu centrum miasta inwestycji. Radni z komisji rozwoju postulowali również wprowadzenie kilku zmian, dotyczących zakresu planowanych prac. Zmiany te naniesiono „tajemniczą ręką” na rysunek nieznanego autora. Burmistrz nie wstrzymał jednak procedury przetargowej i jedyny biorący w nim udział wykonawca gładko wygrał...

- Na podstawie tego malunku ma być zagospodarowywany teren w centralnym, reprezentacyjnym punkcie miasta. To niedopuszczalne! Nie możemy się dowiedzieć, kto był autorem tego rysunku i ile dostał za swoje „dzieło” pieniędzy. W przetargu, przeprowadzonym wbrew naszemu wnioskowi, wzięła udział tylko jedna firma. A chodzi o setki tysięcy złotych z kieszeni czechowickich podatników - mówi Franciszek Pępek, przewodniczący Kom-

isji Rozwoju i Rolnictwa Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach.

W słowach krytyki ostrzejszy jest przewodniczący czechowickiej Rady Miejskiej Marek Dopierała. - Wbrew woli radnych, kawalek kartki, świsiek papieru, stał się podstawą do rozstrzygnięcia przetargu na tak ważną inwestycję. Ludzie urządzający ogródki zamawiają dziś projekty. Zignorowano przy tym głos radnych. Wychodzi na to, że w Czechowicach-Dziedzicach rządzą urzędnicy - mówi Marek Dopierała. - Tak się śpieszyło zrobić ten przetarg, że wystarczył rysunek bez podpisu...

Na obrady Komisji Rozwoju i Rolnictwa zaproszony został zastępca burmistrza Czechowic-Dziedzic Stanisław Czyż. Pytany przez radnych kto namalował rysunek i ile na tym zarobił odparł, że rysunek powstał za darmo. - Zrobiła go firma projektująca ulice przy współpracy naszego referatu architektury. Nie ma podpisu, ale rysunek namalował drogowiec - twierdzi Stanisław Czyż. Jaki drogowiec, tego zastępca burmistrza Czechowic-Dziedzic nie chce zdradzić. Złożyli wi twierdzą, że... malował osobiście. - Wszystkie zastrzeżenia i wątpliwości radnych zostały uwzględnione, a zmiany naniesiono na rysunek. To tylko remont, dlatego nie wymagał projektu - dodaje Czyż.

Tego typu argumenty nie trafiły do radnych. Komisja rozwoju przyjęła wniosek o unieważnienie przetargu i niepodpisywanie umowy na wykonanie inwestycji. Wykonawca będzie się mógł w takim wypadku domagać wypłaty odszkodowania w wysokości pięciu procent wartości inwestycji. „Samowolka burmistrza” - jak nazywają całą sprawę radni - może więc kosztować czechowickich podatników blisko 30 tysięcy złotych. Jest szansa, że gminie uda się „wymigać” z płacenia kary, bo taką możliwość przewiduje wycofanie się z inwestycji w uzasadnionych okolicznościach. Zdaniem radnych unieważnienie tego przetargu będzie zaś jak najbardziej uzasadnione.

- Wykonawca - jedyny uczestnik przetargu - nie powinien być nawet zdziwiony. Przecież widział ten rysunek, tak jak pięciu innych wykonawców, którzy zabrali specyfikację przetargową, ale do tego dziwnego przetargu - ze zrozumiałych przyczyn - nie przystąpili - dodaje Jacek Niedzwiedzki, zastępca przewodniczącego czechowickiej Rady Miejskiej. (łup)

Odpadli, choć byli znani

POCZET PRZEGRANYCH

Wybory do sejmiku i senatu to już historia. Zwycięzcy pakują się przed podróżą do Warszawy. Przegrani, wśród których jest sporo znanych na Podbeskidziu postaci, muszą pogodzić się z porażką.

W śląskiej części Podbeskidzia do walki o dwa senatorskie mandaty stanęło wiele znanych w regionie osób. Wygrali Janusz Gałkowski z PiS (94 165 głosów) i Mirosława Nykiel z PO (67 321 głosów). Wśród pokonanych jest między innymi dwoje kandydatów Partii Demokratycznej - Marek Trombski, rektor Akademii Techniczno-Humanistycznej i były wojewoda bielski, którego poparło 17 438 wyborców oraz Renata Rosowska, dyrektor LO i Gimnazjum imienia Mikołaja Reja w Bielsku-Białej, na którą oddano 14 787 głosów. Marek Trombski największe poparcie miał w Bielsku-Białej, a najmniejsze na Żywiecczyźnie. Znikomą ilość głosów zdobył na przykład w Koszarawie czy Ślemieniu. Podobnie wyglądał rozkład głosów oddanych na Renatę Rosowską. Najchętniej głosowali na nią bielszczanie, najrzadziej mieszkańcy powiatu żywieckiego. Szefowa szkół imienia Mikołaja Reja sporo zwolenników ma też w Jaworznie i Wiśle.

Walkę o senacki fotel przegrała również dotychczasowa senator LPR z Podbeskidzia, Zofia Skrzypek-Mrowiec. 36 304 zdobytych głosów dało jej wysokie, trzecie miejsce w walce o parlamentarny mandat, ale nie wystarczyło do zwycięstwa. Na kandydatkę LPR najchętniej głosowali mieszkańcy powiatu bielskiego, a najmniejszy procent głosów zdobyła ona na Śląsku Cieszyńskim. Sporo zwolenników Zofia Skrzypek-Mrowiec ma na przykład w Szczepku i Brennej. Z kolei nie ma ich zbyt wielu w Wiśle i Jaworznie. Z senatorskim mandatem pożegnał się także kandydat SLD Władysław Bułka, który otrzymał 29 018 głosów. Największy procent głosów oddano na niego w powiatach cieszyńskim i żywieckim. Gminy, w których wieloletni parlamentarzysta SLD zdobył stosunkowo duże poparcie, to między innymi Wiśla i Rajcza, a niewiele głosów oddano na niego w Czernichowie i Łstebnej. Do senatu nie dostał się również kandydujący z ramienia własnego komitetu wyborczego Jerzy Widzyk, były burmistrz Żywca, był poseł i minister transportu. Głosowało na niego 36 056 wyborców. Zdecydowanie największe poparcie otrzymał na Żywiecczyźnie, dużo mniej głosów padło na niego w powiecie cieszyńskim. Porażkę poniósł również startujący z ramienia własnego komitetu wyborczego Rajmund Pollak, bielski radny sejmiku śląskiego. Poparło go 23 358 wyborców. Najczęściej głosowali na niego mieszkańcy powiatu cieszyńskiego, najrzadziej mieszkańcy Żywiecczyzny.

Wśród przegranych kandydatów do sejmiku jest między innymi dwóch posłów SdPi - Antoni Kobielusz z Bielska-Białej i Jan Sztwiertnia z Golezowa. Wręcz zdumiewające są wyniki wyborcze drugiego z nich. Przez ostatnie cztery lata Jan Sztwiertnia był wszak również posłem reprezentującym interesy mieszkańców Żywiecczyzny, a

okazał się w tym powiecie kandydatem praktycznie nieznanym. W Czernichowie i Ujsołach nikt na niego nie zagłosował! W Koszarawie, Rajczy i Ślemieniu oddano na tego kandydata po jednym głosie. Największe poparcie w powiecie żywieckim Jan Sztwiertnia otrzymał w Żywcu i Łodygowicach. Było to odpowiednio... 12 i 10 głosów!

W wyborach przepadł również poseł PO Edward Płonka. W walce o miejsce w sejmie pokonał go inny kandydat PO, wicestarosta cieszyński Tadeusz Kopeć. Właśnie na Śląsku Cieszyńskim Edward Płonka otrzymał najmniej głosów. Przykładowo w Hażlach głosowało na niego 8 osób, a w Dębówcu tylko 6.

Kolejny raz walkę o poselski fotel przegrał Jerzy Balon, lider bielskich struktur tej partii i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bielska-Białej. Otrzymał 2993 głosów i przegrał nie tylko z posłem SLD Janem Szwarem, ale także z wywodzącym się z tego ugrupowania radnym śląskiego sejmiku Alfredem Brudnym. Na Jerzego Balona głosowali głównie bielszczanie. W powiecie cieszyńskim i żywieckim poparcie dla niego było minimalne. Przykładowo w gminie Radziechowy-Wieprz dostał dwa głosy, a w Ślemieniu - żadnego.

Walkę o poselski mandat przegrała też posłanka SLD z Wadowic, Halina Talaga. Zdecydowanie pokonał ją Stanisław Rydzoń, inny poseł SLD, reprezentujący dotąd w sejmie mieszkańców



Zdaniem części obserwatorów klęska wyborcza wieloletniego parlamentarzysty Władysława Bułki wynikała między innymi z tego, że SLD wraz z nim do walki o senacki fotel wystawił drugiego kandydata i to w dodatku także z Żywiecczyzny - Karola Stasicę.

małopolskiej części Podbeskidzia. Halina Talaga otrzymała łącznie 2031 głosów, a Stanisław Rydzoń blisko 7800. Największe poparcie posłanka SLD otrzymała w powiecie wadowickim. W powiatach oświęcimskim i suskim głosowało na nią zdecydowanie mniej wyborców. Przykładowo w Polance Wielkiej nikt na nią nie zagłosował, w Przeciszowie otrzymała 4 głosy, w Osieku - 5, w Bystrej-Sidzinie - 7, a w Budzowie - 10. Z kretesem przepadli też trzej senatorowie SLD reprezentujący w wyższej izbie parlamentu mieszkańców małopolskiej części Podbeskidzia. Janusz Bargiel, Bogusław Mąsior i Bogdan Podgórski największe poparcie otrzymali w powiecie oświęcimskim, a najmniejsze w suskim.

Tekst i foto: **ŚLAWOMIR HOROWSKI**

Nowa siedziba Ośrodka Interwencji

POMOC PRZY

Od kilku dni Podbeskidzki Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Bielsku - Białej funkcjonuje w nowej siedzibie. Z dotychczas zajmowanych pomieszczeń, w należącym do parafii w Lipniku budynku (użyczanych bezpłatnie), ośrodek przeniesiono na ulicę Piękną, do nowego obiektu.

Był to jeden z budynków mieszkalnych, wykupionych przez władze miasta pod budowę dwupasmowej ulicy Bora-Komorowskiego (stanowiącej część zachodniej obwodnicy miasta). Kamienicy tej wyburzać jednak nie było trzeba. Podjęto więc decyzję o adaptacji jej do nowych potrzeb. Po trwającej kilka miesięcy, sfinansowanej przez gminę, gruntownej przebudowie obiekt przekazano na potrzeby POIK.

Nowa lokalizacja, w pobliżu centrum, tuż przy jednej z głównych miejskich ulic - zdaniem dyrektora ośrodka Małgorzaty Malinowskiej - jest nawet lepsza niż po-

przednia. Do ośrodka można teraz łatwiej i szybciej - zwłaszcza nocą - trafić.

POIK działa w stolicy Podbeskidzia już 11 lat. Była to druga taka placówka uruchomiona w kraju.



Do dyspozycji podopiecznych są miejsca do spania i...

Prawdopodobnie za dwa lata

Hala u stóp Dębowca

Bielski ratusz i miejska spółka ZIAD w ciągu dwóch lat chcą wybudować u stóp Dębowca nowoczesną halę targowo-widowską. Choć koszt tej inwestycji jest niebagatelny, to autorzy tego pomysłu są przekonani, iż będzie to strzał w dziesiątkę.

Podczas zakończonych niedawno bielskich targów energetycznych Energetab 2005 kolejny już raz można było oglądać osobliwe scenki. Biznesmeni w garniturach od Armarniego brodzili w błocie i kałużach, wędrując od jednego wystawowego namiotu do drugiego, a za kołnierze padał im deszcz. Powód takiej sytuacji jest banalny - impreza z biegiem czasu przerosła bazę, jaką dysponują jej organizatorzy. Doroczne, Międzynarodowe Bielskie Targi Energetyczne, to obecnie największa impreza tej branży w kraju. W tym roku gościła ponad pół tysiąca wystawców nie tylko z Polski i Europy, ale także z USA i Kanady. Tymczasem organizująca targi spółka ZIAD nie jest w stanie zaoferować wystawcom odpowiednich warunków.

Olbrzymie wystawowe namioty są rozwiązaniem do-
rażnym i wymuszonym sytuacją. Prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult, wkrótce po objęciu funkcji szefa ratusza stwierdził, że nowoczesna hala wystawowa jest jego zdaniem miastu bardzo potrzebna. Zdaniem prezydenta, dzięki niej nie tylko możliwy będzie dalszy rozwój targów energetycznych, ale także może to być droga ratunku dla innych - podupadających niestety - imprez targowych w mieście.

Pomysł wydawania dużych pieniędzy na halę, która w praktyce będzie służyć jeden raz w roku (pozostałe imprezy targowe w Bielsku w porównaniu w targami energetycznymi są delikatnie mówiąc mizerne) rodził jednak sporo

wątpliwości. Ratusz replikował, że hala nie będzie służyć tylko z okazji wystaw, ale będzie obiektem wielofunkcyjnym. Czyli takim, gdzie będzie można zorganizować dużą imprezę sportową czy wielki koncert muzyczny.



W tym miejscu, gdzie dziś na czas targów energetycznych rozstawiane są wystawowe namioty, za dwa lata stać ma nowoczesna, wielofunkcyjna hala, gotowa pomieścić nawet dziesięć tysięcy widzów.

Na przykład dla miłośników muzyki rockowej zapowiedź budowy takiej hali wydaje się być zwiastunem lepszych czasów, gdyż teraz gwiazdy rocka w Bielsku praktycznie nie goszczą, bo nie mają gdzie występować. Z czasem pojawił się nawet plan wykorzystania na potrzeby hali fundamentów aquaparku, ale po szczegółowej analizie okazało się, że nic z tego nie będzie.

Jak wobec tego wygląda dziś projekt budowy u stóp Dębowca nowoczesnej hali wystawowo-widowskiej? Ratusz i władze miejskie deklarują zgodnie, że hala powinna być gotowa za dwa lata. - W przyszłym roku powinny być rozwiązane wszystkie kwestie

formalnoprawne typu gotowy projekt i ważne pozwolenie na budowę. A za dwa lata, jubileuszowe, dwudzieste targi energetyczne powinny się już odbywać w nowej hali - mówi Tomasz Ficoń, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej.

Wojciech Dworzański, prezes spółki ZIAD, potwierdza ten harmonogram. Zastrzega jednak, że procedurę wydłużyć mogą ewentualne protesty firm, które przegrają walkę o zamówienie na budowę hali. Wszystkie bowiem musi odbywać się zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. - Mamy jednak nadzieję, że wszystko pójdzie zgodnie z planem i targi Energetab 2007 odbędą się już w zupełnie innych warunkach - mówi Wojciech Dworzański.

Jak informuje szef ZIAD-u hala powstać ma na terenie spółki, za jej budynkami. Jej długość ma wynosić około 200 metrów, szerokość - 60 metrów, a wysokość - 12,5 metra. Obiekt dysponować ma składanymi posadzkami i będzie mógł gościć zarówno targowych wystawców, jak i sportowców czy muzyków. Mecze siatkówki czy koszykówki - jak szacuje Wojciech Dworzański - będzie tam mogło oglądać od 3,5 do 4 tysięcy widzów, a na koncerty muzyczne wejście nawet dziesięć tysięcy osób. Koszt inwestycji jest niebagatelny, gdyż wynosi od 25 do 30 milionów złotych. Szef ZIAD-u nie chce na razie zdradzić, skąd kierowana przez niego spółka weźmie taką górę pieniędzy. Zapewnia jedynie, że ZIAD ma pomysł na sfinansowanie tej inwestycji. (hos)

Jeśli nie ptasia grypa i otrucie, to co ?

TAJEMNICA MARTWYCH PTAKÓW

Ponad 40 leżących na ziemi obok siebie martwych ptaków na ruchliwym skrzyżowaniu w centrum Oświęcimia. - Ptasia grypa? - pytali mieszkańcy. Służby weterynaryjne od samego początku uspokajały. - Nic nie wskazuje na to, aby przyczyną śmierci szpaków, bo to one martwe leżały w centrum miasta, była jakaś zakaźna choroba, a zwłaszcza wirus ptasiej grypy. Ptaki te całe lato spędziły przecież w kraju, nie miały więc kontaktu ze swoimi zainfekowanymi azjatyckimi kuzynami - poinformowano mieszkańców. Sprawa jest jednak bardzo tajemnicza, przynajmniej powiatowy lekarz weterynarii w Oświęcimiu Krzysztof Zieliński.

Fakty są takie: 45 martwych szpaków, spośród których wiele porożędziały samochody, odkryto około 17.00 na skrzyżowaniu ulic Olszewskiego i Bema w Oświęcimiu, o czym mieszkańcy powiadomili Straż Miejską. Nikt jednak nie jest w stanie powiedzieć dokładnie, o której godzinie i w jaki sposób ptaki te pojawiły się w tym ruchliwym miejscu. - Część ptaków trafiła do nas - mówi Krzysztof Zieliński wyjaśniając, iż zespół weterynaryzny dokonał sekcji zwłok padłych szpaków. - Nie znaleźliśmy nic, co mogłoby wyjaśnić przyczynę ich śmierci - mówi Zieliński. Zarówno organy wewnętrzne, jak i zewnętrzny wygląd ptaków nie wzbudziły wśród weterynaryżadnych podejrzeń czy sugestii, które mogłyby naprowadzić lekarzy na jakiś trop. - Ptaki wyglądały na całkiem zdrowe - mówi Zieliński. Na podstawie tych oględzin z całą pewnością można jego zdaniem wykluczyć chorobę, w tym ptasią grypę, jako przyczynę ich śmierci. W grę nie wchodzi również trucizna. - Nic nie wskazywało na to, aby ptaki te zostały otrute. Poza tym nie jest możliwe, aby całe stado ptaków, którym zaaplikowano truciznę padło dokładnie o tej samej porze w tym samym miejscu - dodaje weterynarz. Co więc szpaki zabiło?

- Przyjęliśmy na roboczo dwie hipotezy - mówi Zieliński. - Pierwsza to taka, iż stado szpaków albo „wygrzewało” się bezpośrednio na asfalcie, albo tylko przelatywało tuż nad drogą w chwili, gdy aku-

rat przejeżdżał tamtędy jakiś duży samochód, który potrafił ptaki.

Druga hipoteza, którą weterynarze biorą pod uwagę, to możliwość, iż ktoś podrzucił w to miejsce uśmiercone gdzie indziej ptaki. Szpaki z pozoru sympatyczne, niejednemu jednak działkowcowi dały się we znaki. Wystarczy kilka chwil, aby stado wygłodniałych, przygotowujących się do odlotu, ptaków ogołociło do zera krzak winogron czy porzeczek. Jedną z (brutalnych i nielegalnych) metod pozbycia się intruzów polega na tym, iż w pobliżu drzewa czy krzewu, który akurat szpaki obsiadły, odpala się dużą petardę. Silny huk powoduje, iż ogłuszone ptaki spadają na ziemię jak ulegalki. Łatwo je wtedy pozbić...

- Słabą stroną hipotezy jest to, iż chyba tylko desperat wyrzucałby w środku dnia kilkadziesiąt ogłuszonych ptaków w miejscu, gdzie widziałoby go kilkaset osób. Nikt natomiast nie zauważył, aby ktoś przyniósł w to miejsce w godzinach popołudniowych ptaki. Z całą pewnością jeszcze o 15.00 nie było ich na drodze. Nie podrzucano więc ich tam w nocy - wyjaśnia Zieliński nie kryjąc jednak, iż w trakcie przeprowadzania w tej sprawie dochodzenia ustalono, że ktoś słyszał tego dnia, właśnie około 15.00 silny huk w pobliżu skrzyżowania.

Krzysztof Zieliński przynależ jednocześnie, iż sprawa nie została jeszcze zamknięta. - Została jedynie przekazana do archiwum „X” - śmieje się Zieliński wyjaśniając, iż zarówno weterynarze, jak i inne służby publiczne, będą teraz bacznie śledzić czy incydent przypadkiem nie powtórzy się. Jeśli tak, konieczne będzie bardziej energiczne dochodzenie w tej sprawie. (map)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

Plus TAXI
CZECHOWICE-DZIEDZICE
96-29
POŁĄCZENIE BEZPŁATNE **0 800-400-400**

29393/171204

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

TECZA
BIURO PODRÓŻY
LATO TRWA NADAL

TUNEZJA - SOUSE / DJERBA Tergui Club 3* HB 1 tyd. 899 2 tyg. 1199 Menzel 4* All Incl. 1 tyd. 1540 2 tyg. 2130	RODOS IXIA / ZEFIROS Solemar 3* HB 1 tyd. 1079 2 tyg. 1499 Lomeniz 4* HB 1 tyd. 1499 2 tyg. 2099
EGIPT - HURGHADA / SHARM EL SHEIKH Empire 3* HB 1 tyd. 1459 2 tyg. 1779 Bella Vista 4* HB 1 tyd. 1629 2 tyg. 2169 Dreas Vacation 5* All Incl. 11 dni 2149	MAJORKA - CAN PASTILLA Gala 3* HB 1 tyd. 1199 2 tyg. 1799
TURCJA - ALANYA / MAHMUTLAR Diamond 3* HB 1 tyd. 1115 2 tyg. 1422 Santana 4* All Incl. 1 tyd. 1499 2 tyg. 1999	IBIZA - SAN ANTONIO Barcelo Ibiza 3* Hb 1 tyd. 2544 2 tyg. 3499
KRETA - RETHYMNON Golden Sun 3* HB 1 tyd. 1399	KENIA - MOMBASA Palm Beach 3* FB 1 tyd. 3055 2 tyg. 3750
	BRAZYLIA - PRAIA DO FURO Fortaleza Praia 3* ALL 11dni 3799
	VENEZUELA - MARGARITA Pueblo Caribe 3* All Incl. 13 dni 4399

26936/010605

Kryzysowej

PIĘKNEJ

Każdy kto potrzebuje pomocy psychologicznej, psychoterapeutycznej lub innej formy wsparcia w trudnym dla siebie momencie, może o każdej porze (dyżur pełniony jest całodobowo) zgłosić się w ośrodku osobiście lub zatelefonować pod jeden z numerów kontaktowych, pod którym dyżuruje przez cały czas psycholog. O konieczności podjęcia interwencji w jakiejś sprawie mogą również poinformować pracownicy ośrodka osoby postronne, które znają czyjąś trudną, wymagającą natychmiastowej reakcji, sytuację.

Pomocy w centrum szukają zarówno ofiary przemocy, narkomani, alkoholicy oraz ich rodziny, osoby chore (HIV, AIDS), zaniebane, opuszczone, osamotnione po śmierci bliskiej osoby, ofiary sekt, bezdomni itp. Bardzo często trafiają tu również osoby w depresji oraz niedośzli samobójcy. Radą i pomocą służy im 10 pracowników ośrodka. Są to psychoterapeuci, psycholodzy, pracownicy socjalni oraz pedagodzy.

Pomoc jest bezpłatna, ośrodek utrzymują bowiem podatnicy. Działalność placówki, podległej



...sala konferencyjna.

Urzędowi Miejskiemu w Bielsku-Białej, finansowana jest z budżetu miasta oraz częściowo dzięki porozumieniu podpisanemu z powiatem bielskim z pieniędzy powiatu.

Baza, jaką ośrodek obecnie dysponuje, pozwala na prowadzenie zarówno terapii (do dyspozycji podopiecznych jest kilka gabinetów terapeutycznych, sala konferencyjna), jak i na zakwaterowanie osób, które tego wymagają. - Dysponujemy 15 miejscami noclegowymi w prowadzonym przez nas hostelu - mówi Małgorzata Malinowska.

Chodzi głównie o osoby, które z różnych powodów nie mogą przebywać w miejscu zamieszkania, takie jak ofiary przemocy w rodzinie, wykorzystywane seksualnie, mające za sobą próby samobójcze itp.

POIK współpracuje z innymi instytucjami pomocy społecznej, służbą zdrowia, policją, sądami, organizacjami społecznymi, samorządami, Kościołem itp. O tym, że placówka taka jest w mieście potrzebna świadczą najlepiej to, iż tylko w ciągu minionych 9 miesięcy z pomocy POIK skorzystało już ponad 2840 osób. (map)

KOLEJ LINOWA NA ŻAR ? CZEMU NIE !

FOTO: MARCIN PŁUŻEK

30505/041005

Zwierzę dwa razy skrzywdzone przez ludzi

DZIKA EGZEKUCJA

Dok. ze str. 1

Właściciele oswojonego dzika, którzy informowali okolicznych myśliwych o zaginięciu zwierzęcia, są przekonani, że była to zwykła, przeprowadzona z premedytacją i zimną krwią egzekucja na ufnym zwierzęciu. Kategorycznie zaprzeczają temu myśliwy, który osobiście upolował Kubę. Mężczyzna twierdzi wręcz, że zastrzelone przez niego zwierzę to nie Kuba z minizoo, tylko całkiem dziki dzik z lasu. Niestety, nawet niektórzy jego koledzy po fachu nie potwierdzają tej wersji...

DZIK I DZIECI

Kuba wraz z mamą Kucią i rodzeństwem trafił na Podbeskidzie aż z Poznania, kilka lat temu. Dziką rodziną trzymana była w niewoli przez myśliwych z tamtejszego koła łowieckiego. Dzikie były więc oswojone i nie bały się ludzi. Kucia i Kuba trafiły do minizoo rodziny Żyłów w Kończycach Małych. Brat Kuby do dziś mieszka w podobnym ośrodku w Ustroniu. Kucia i Kuba były jedną z większych atrakcji minizoo. Właścicielka Joanna Żyła podkreśla, że dzik Kuba był wyjątkowo łagodnym zwierzęciem. - Dzieci mogły go bez obawy głaskać, a największą radość - wspomina Joanna Żyła - sprawiała to dzieciom niepełnosprawnym, dla których było to ogromne przeżycie. 200-kiłowy, siedmioletni odyniec był - zdaniem właścicieli minizoo - potulny jak baranek.

Podczas powodzi, która nawiedziła powiat cieszyński w ostatnich dniach sierpnia, minizoo Żyłów zostało zalane. Właścicielom udało się uratować zwierzęta trzymane w klatkach i narażone na utonięcie. Korzystając z wysokiej wody Kuba i Kucia po prostu wypłynęły z wybiegu. W zgłoszeniu i zamieszczeniu akcji ratunkowej zwierzęta zbiegły do lasu. Kucia - mama Kuby - znalazła się po kilku dniach.

WSZYSCY WIEDZIELI

- Okoliczności powrotu Kuci to najlepszy dowód na to, jak bardzo przyzwyczajone do ludzi i ufne są te dziki. Kręcąc się po okolicy Kucię spotkał jeden z naszych sąsiadów. Przeprowadził ją do nas na pasku od spodni, bo nic

lepszego nie miał pod ręką. Szła jak pies - wspomina Joanna Żyła, która wraz z mężem prowadzi minizoo w Kończycach Małych. - Kuba niestety się nie znalazł. Kogo się tylko da informowaliśmy o tym, że szukamy dzika. Wiedzieli również myśliwi, choć teraz się wypierają. Przecież mój ojciec jest myśliwym i osobiście mówił o tym co najmniej czwórce kolegów. Wiedział i ten, który pociągnął za spust. Znam zresztą relację uczestników polowania, którzy twierdzą, że do Kuby strzelono z rozmysłem. Wiedzieli, że to nasz dzik. Bo oswojone zwierzę myśliwy rozpoznaje z daleka. A do Kuby strzelono z bardzo bliska, z dziesięciu me-

owodzie. Wybrałem się na polowanie, zresztą nie sam, tylko z łowczym naszego koła. Nie było żadnej ambony, siedzieliśmy na krzesłach na wzgórzu - relacjonuje myśliwy. - Około 22.30 strzeliłem do odynca, który buchtował w kukurydzy. Zwierzę zachowywało się jak typowy dzik z lasu. Było ostrożne, próbowało się ukryć. Dzik wychowany w niewoli tak się nie zachowuje, nie żeruje ukradkiem, po nocy. Zastrzeliłem ponad trzydzieści dzików i ten zachowywał się tak samo, jak wszystkie poprzednie. Poza tym ten dzik miał ranę postrzałową z dubeltówki, pochodzącą sprzed kilku miesięcy. To na pewno nie był dzik z minizoo. Mięso wykupiliśmy z pięcioma kolegami na spółkę i odyniec został przerobiony na kielbasę. Opowieści o egzekucji dokonanej na oswojonym dziku szkalują moje imię i imię innych myśliwych. Dzik był w łowisku należącym do Polskiego Związku Łowieckiego, odstrzeliłem go zgodnie z prawem i planem polowań. Poza tym historyjki o oswojonych dzikach należy włożyć między bajki. Dwustukilowy odyniec zawsze jest groźny.

„ŚMIERDZĄCA” SPRAWA

Opowieść myśliwego niby trzyma się kupy. Legalne polowanie na dzika: dzik na muszce - celny strzał -

mięso na kielbasę - wydawać by się mogło myśliwski standard. Jest jednak jedno „ale”. Okoliczności całego wydarzenia relacjonuje inaczej niż myśliwy nie tylko właścicielka minizoo, która jest „stroną” w konflikcie. Pewien myśliwy, można powiedzieć kolega strzelającego - oczywiście anonimowo - przedstawia sensacyjnie brzmiące fakty, których był świadkiem. Najdelikatniej rzecz ujmując, rzucają one cień, na wersję pogromcy dzika...

Mężczyzna ów twierdzi, że był świadkiem patroszenia zastrzelonego dzika na prywatnej posesji. Z całą stanowczością mogę stwierdzić, że dzik nie wychował się w warunkach naturalnych, tylko był wychowany przez człowieka. Ważył ponad dwieście kilo, miał serce dwukrotnie mniejsze od typowego dzika, dużą warstwę tłuszczu i kolor niemal całkiem czarny - pisze myśliwy. Dodaje przy tym, że historyjkę o śladach wcześniejszego postrzału wymyślono podczas patrosterzenia, bo z góry było wiadomo, że wokół sprawy może być dużo „smrodu”...

OFIARA LUDZI

Poproszeni o komentarz w tej sprawie ekologowie twierdzą, że nie-szczęśne zwierzę padło ofiarą człowieka dwa razy.

- Nie powinno się oswajać dzikich zwierząt, jeśli nie są chore, ani niepełnosprawne. Miejsce zdrowego dzika jest w lesie. Żyjąc tam uczy się jak unikać człowieka, zwłaszcza tego z dymiącą strzelbą w ręce - mówi Paweł Grzybowski z bielskiego Klubu Gaja. - Kubę skrzywdzono w przeszłości, zabierając go jako małego dzika z lasu. Z relacji wiem, że zrobili to myśliwi. Jeśli teraz został zastrzelony przez myśliwego, to krzywdą się dopełniła. Nie wiedział bowiem, że przed człowiekiem trzeba - niestety - uciekać...

ŁUKASZ PIĄTEK

- Od lat woda spływająca z gruntów położonych nad naszymi posesjami zalewa nam domy - skarżą się mieszkańcy ulicy Jesionowej w Kozach. - Tylko w tym roku zalało nas już trzy razy. Od lat interweniuje w Urzędzie Gminy, prosząc o pomoc. Czy się jej doczekamy?

Kozy: komisja za komisją, a rozwiązań brak

Strach przed wodą



- Przy dużych opadach woda płynie tędy niczym rzeka - mówią mieszkańcy ulicy Jesionowej w Kozach.

Wielka woda i kilka dni po niej.

Z denerwowaniu mieszkańców trudno się dziwić. Spotkanie dotyczące odwodnienia posesji przy ul. Jesionowej odbyło się w Urzędzie Gminy już... w grudniu 1997 roku. - Przychodziły komisje, zastanawiano się, co zrobić. Niestety, nas do dziś zalewa. Najgorzej jest od ostatnich trzech lat. Przy dużych ulewach, nie mówiąc o roztopach, woda płynie niczym rzeka - skarżą się ludzie. I pokazują zdjęcia, na których woda zalewa ulicę. - Wcześniej przechodzi przez naszą działkę. Na ścianach piwnicy utworzył się grzyb, popękała posadzka. Zalało nam piec centralnego ogrzewania, piec gazowy, hydrofor, meble - wszystko co mieliśmy w piwnicy i garażu - mówią w domu najbardziej narażonym na spływającą ze spadzistego terenu wodę. Dzień po ulewie u sąsiadki woda w piwnicy sięgała kostek, mimo że strażacy poprzedniego dnia wypompowali wodę. - Nie mamy już sił. Rok temu, po kolejnej wizji w terenie, otrzymaliśmy z gminy pismo, że przebudowa odprowadzenia wód zostanie ujęta w planie budżetu na rok 2005. Teraz się okazuje, że nie wiadomo czy nawet w przyszłym roku coś będzie robione...

Ludzie tym bardziej oczekują pomocy z gminy, że od niedawna to właśnie gmina jest właścicielem terenów sąsiadujących z działkami przy Jesionowej. W 2002 roku gmina bowiem nabyła od miejscowej spółdzielni produkcyjnej dwa hektary gruntów.

Urząd Gminy zlecił opracowanie opinii technicznej, dotyczącej sposobów ujęcia i odprowadzenia wód powierzchniowych, aby w czasie wzmogionych opadów atmosferycznych uniknąć zalewania posesji przy ul. Jesionowej. Teraz trzeba zrobić projekt wykonawczy, wraz z operatem wodno-prawnym i uzyskać pozwolenie wodno-prawne. - Inwestycję ujmujemy w projekcie przyszłorocznego budżetu. Natomiast decyzję, czy będzie ona realizowana, podejmie Rada Gminy, która uchwała budżet - mówi Edward Kučka, wójt gminy Kozy.

Rodzina, której nieuregulowany spływ wód najbardziej doskwiera, złożyła skargę na wójta do przewodniczącego Rady Gminy i radnych, prosząc ich o pomoc. - Obawiamy się, że po kolejnych deszczach nasz dom po prostu się zawali - mówią ludzie. (efa)

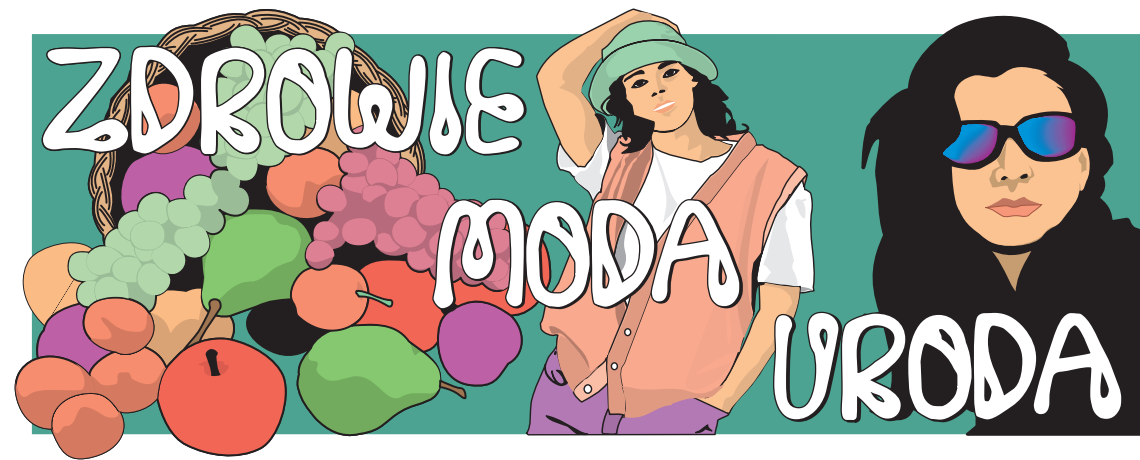
Smutno mi !



FOTO: SŁAWOMIR HOROWSKI

Ten wyjątkowo sympatyczny szczeniak ma zaledwie kilka miesięcy. Mieszka w bielskim azylu dla bezdomnych zwierząt przy ulicy Kazimierza Wielkiego. Choć ma pełną miskę, dach nad głową i troskliwą opiekę, marzy o kimś, dla kogo będzie najważniejszy na świecie. Może dzięki czytelnikom „Kroniki” smutne oczy bezpańskiego szczeniaka rozbłyśną radością?

Przypominamy, że do 9 października trwają Drzwi Otwarte bielskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt. Azyl czynny jest od 9.00 do 16.00. Można między innymi dowiedzieć się, jak opiekować się zwierzętami, odwiedzić kiermasz artykułów zoologicznych oraz oczywiście przegarnąć bezdomnego czworonoga. (hos)



Picie i kąpiele

ZIOŁKA NA NERWY

Rwący, szarpiący ból w określonym obszarze ciała, dłużące się bezsenne godziny w nocy, mimowolne moczenie, to choroby związane z układem nerwowym. Najczęściej wymagają zastosowania farmaceutyków. W ich leczeniu dużą skuteczność dają też zioła. Używane są one w ramach leczenia uzupełniającego lub samodzielnego.

Układ nerwowy tworzą mózg, rdzeń kręgowy, zwoje i nerwy obwodowe. Odpowiedzialny jest on za koordynację ruchów, czucie oraz za funkcje wegetatywne i psychiczne. Jeżeli zaburzona jest sfera psychiczna - wtedy ingerują psychiatrzy. Jeśli wystąpi schorzenie rdzenia kręgowego i nerwów obwodowych - konieczne jest leczenie neurologiczne.

- Do chorób układu nerwowego, w których leczeniu istotną rolę spełniają zioła, należą nerwobóle, padaczka, bezsenność, udar mózgu, neurastenia, mimowolne moczenie. Zioła można też stosować w przypadku impotencji czy też jako leczenie uzupełniające nawet w schizofrenii czy stwardnieniu rozsianym. Trzeba jednak dodać, że nie można poprzestać na samoleczeniu i trzeba zasięgnąć porady lekarza - mówi Sławomir Wojtulewski, lekarz medycyny, zajmujący się ziołolecznictwem.

NA NERWOBÓLE I BEZSENNOŚĆ

Zioła pomogą złagodzić dolegliwości związane z nerwobólami. To rodzaj bólu, który najczęściej ma charakter napadowy i pojawia się w określonym obszarze ciała. Jest ostry, rwący, szarpiący, może trwać od kilku sekund do kilku godzin. Może być spowodowany zapaleniem nerwu lub jego uszkodzeniem.

Często występują schorzenia nerwu międzyżebrowego lub trójdzielnego, który unerwia twarz. W przypadku tego bólu można stosować mieszanekę, w której znajdują się: owoc bzu czarnego (50 g), kora wierzby (40 g), korzeń wilżyny (40 g), kwiat bzu czarnego (40 g), kwiat wiatrówki (30 g), kwiat słonecznika (20 g), liść brzozy (20 g). Łyżkę ziół należy zalać szklanką wrzątku, gotować trzy minuty pod przykryciem i przeceścić. Pić dwa razy dziennie szklankę odwaru 20 minut po posiłku.

Przykłą utrudniającą codzienne funkcjonowanie chorobą jest bezsenność. Niekorzystnie wpływa ona na ogólny stan zdrowia. Jej źródłem są nerwice, stresy, przemęczenie, a także schorzenia różnych narządów. Bezsenność często wymaga zmiany trybu życia. - Należy więcej spacerować po świeżym powietrzu, podjąć pracę lub aktywność fizyczną, przestrzegać regularności, jeśli chodzi o porę udawania się na nocny wypoczynek - radzi Wojtulewski. W mieszance na bezsenność znajdują się: liść melisy (50 g), liść marzanki (40 g), ziele nostryka (30 g), ziele serdecznika (30 g), korzeń kozłka (20 g), szyski chmielu (20 g), kwiat wrzosu (10 g), kwiat pierwiosnki (10 g). Łyżkę ziół należy zalać szklanką wody i ogrzewać pod przykryciem 10 minut. Pić szklankę naparu 2 razy dziennie 30 minut po posiłku.

NA NOCNE MOCZENIE

Mimowolne moczenie ma najczęściej podłoże nerwowe. Jego przyczynami bywają też rozszczenie kręgosłupa, osłabienie zwieracza pęcherza moczowego, kamica pęcherza moczowego, stulejka albo pasożyty przewodu pokarmowego. Można w tym przypadku stosować zioła do picia lub mieszanek do kąpieli. Zioła do picia: liść mącznicy (50 g), koszyczek arniki (40 g), ziele rdestu ostrogorzkiego (40 g), ziele rdestu ptasiego (40 g), ziele tasznika (30 g), ziele polonicznika (20 g), liść melisy (20 g), korzeń kozłka (20 g). Łyżeczkę ziół należy zalać 2/3 szklanki wody, 10 minut ogrzewać pod przykryciem. Pić 2 razy dziennie 1/2 szklanki między posiłkami (nie na noc). Mieszanka do kąpieli: pączki sosny (400 g), kłacz tataraku (300 g), ziele macierzanki (300 g). Na każdą kąpiel należy zastosować 8 łyżek mieszanki, zalanych litrem wody, gotowanych 10 minut pod przykryciem i odstawionych na 20 minut. Następnie odwar należy przecedzić i wlać do gorącej wody w wannie. Kąpiel należy brać dwa razy w tygodniu po dwadzieścia minut. (ep)

Wiadomość dla sercowców

Po rozrusznik do Bielska

Mieszkańcy Podbeskidzia, którzy wymagają wszczęcia rozrusznika serca, mogą udać się w tym celu do Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. - Nie każdy wie o tym, że nasz szpital może przeprowadzić tego typu zabieg. Pacjenci często jeżdżą na Śląsk. U nas mogą mieć wszczepiony rozrusznik za darmo. Koszty zabiegu pokrywa w całości Narodowy Fundusz Zdrowia - mówi Jerzy Skwarna, dr medycyny, specjalista kardiolog ze Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej.

Rozrusznik to bardzo małe, skomplikowane urządzenie, kontrolujące pracę serca. Działa na wzór komputera. Jest napędzane długowieczną baterią (działającą minimum 10 lat). Waży zaledwie około 20-30 gramów. Ma kształt płytki o grubości około 1 cm. Chory nosi go tuż pod skórą poniżej obojczyka. Ten „mikrokomputer” połączony jest z sercem pacjenta elektrodą. Znajduje się w metalowej, szczelnej oprawie z chirurgicznej stali nierdzewnej.

Rozrusznik wskazany jest osobom z groźnymi schorzeniami serca, które uniemożliwiają normalne funkcjonowanie na co dzień, prowadząc do utraty przytomności lub zasłabnięć. Mają go między innymi chorzy z niewydolnością rytmu serca. - Serce bije około 80 razy na minutę. Choroby powodują, że rytm

Makijaż jesienny powinien współgrać z barwami przyrody. Wysiłki makijażystek zmierzają do tego, by uzyskać efekt oszronionego wrzosowiska - to dla pań o oczach piwnych, szaroniebieskich i zielonych. Obok tego króluj wspomnienie lata, a więc morska toń, czyli kolor turkusowy - to dla odważnych. Jest też miejsce dla beżów i bieli. Mile widziane są „kocie oczy”.

Trendy w makijażu

OSZRONIONE WRZOSOWISKO

W makijażu dominują obecnie dwa podstawowe trendy. Jeden obejmuje odcienie wrzosa i turkus, mocno akcentujące oczy, przy których usta schodzą na drugi plan. Drugi styl zwraca uwagę z kolei przede wszystkim na podkreślone, zmysłowe, pełne, mieniące się i lśniące usta, a jeśli chodzi o oczy preferuje cienie do powiek w barwach od bieli, przez beż aż do brązu. W obu trendach obowiązują wyszczotkowane, dokładnie wytuszowane rzęsy.

Wrzós powinien być zdecydowany. Nakłada się go wokół dolnej i górnej powieki. - Od wewnętrznego kąćka oka można go rozjaśnić srebrzystym cieniem, którym dobrze też jest rozświetlić przestrzeń pod brwią. Wtedy właśnie uzyskamy efekt oszronionego wrzosowiska, który naprawdę robi duże wrażenie - mówi Magdalena Kowalska, wykładowca w podbeskidzkiej szkole policealnej, kształcącej kosmetyczki.

Turkus jest dla odważnych. Nakłada się go wokół oka równie obficie. Może być połączony ze srebrnym cieniem, który złagodzi jego intensywną barwę oraz niektórymi odcieniami kanarkowej zieleni, a nawet z kolorem złotym. Jeśli flamastrem do oczu wykona się ukośną kreskę nad górną powieką, uzyska się wrażenie „kociego spojrzenia”. - Z takim makijażem oczu najlepiej wyglądają usta pomalowane na jasny, beżowo-różowy kolor, musnięte tylko błyszczkiem dla uzyskania szkli-



FOTO: ELŻBIETA PIZNAL

Turkus jest modny tej jesieni.

stego połysku - doradza Magdalena Kowalska.

Jeżeli ktoś zdecyduje się na makijaż w innym stylu, wtedy mocno akcentuje usta, które powinny dawać wrażenie dużych, lśniących i soczystych. Najlepiej zaznaczyć je głębokim odcieniem różu, wzbogaconym kolorami lawendy, obojętnej, śliwki lub barwami przechodzącymi w brązy. Z nimi będą dobrze współgrać oczy w odcieniach od skrzęcej bieli przez beż aż do brązu w zewnętrznych kąciach.

Ponieważ robi się coraz chłodniej, kosmetyczki radzą chronić skórę twarzy sykiem pudrem. Nie należy też zapominać o odpowiedniej pielęgnacji peelingami. Poza tym jesień to doskonały czas na walkę ze świeżo nabytymi po lecie przebarwieniami skóry - efektem nierozważnego korzystania ze słońca. (ep)

Przed zimowym szaleństwem

Narciarze... na start

Choć do zimy jeszcze daleko, już teraz przyszli narciarze powinni przygotować się do białego szaleństwa i zadbać o kondycję. Bez tego lepiej nie wybierać się na narty.

Systematyczne ćwiczenia już teraz rozpoczęte dadzą lepszą koordynację ruchową i szybszy refleks, przez co w przyszłości łatwiej będzie uniknąć upadków i urazów. Spowodują też większą wydolność i wytrzymałość organizmu. Systematyczny wysiłek fizyczny zapewni oprócz tego większą odporność na przeziębienia. Ci, którzy mają nadwagę, powinni bezwzględnie zrzucić zbędne kilogramy. Nadmierna masa ciała obciąża kości, przez co są one bardziej narażone na uraz.

- Szczególną uwagę należy zwrócić na mięśnie ud i łydek. Najwięcej będą pracować te, które odpowiadają za prostowanie i zgięcie kolana i za ruchy skrętne. Łąkotki i więzadła narażone będą na większy nacisk. Warto też zwrócić uwagę na wzmocnienie obręczy barkowej - mówi Agnieszka Powiś, podbeskidzka fizjoterapeutka. - Powinno się już zacząć przygoto-

wania. A wiele nie trzeba. Znakomicie działają jazda na rowerze czy też pływanie albo jogging lub zwykłe ćwiczenia w domu i na świeżym powietrzu - znane wszystkim z lekcji wychowania fizycznego. Tempo należy dobrać indywidualnie do możliwości. Nie można doprowadzić do przetrenowania. Należy zaczynać od małych dawek ruchu i stopniowo je zwiększać. Ostrożność powinny zachować osoby z nadciśnieniem.

Fizjoterapeuci zalecają przeciętnie pół lub godzinę dziennie jazdy na rowerze lub dwa razy w tygodniu korzystanie z basenu. Kondycję doskonale poprawi regularne pływanie żabką lub cawlem. Alternatywą jest krótki, dwudziestominutowy lub półgodzinny bieg - rano lub wieczorem, trzy razy w tygodniu. Można też zamiast tego systematycznie, codziennie ćwiczyć. - Wystarczy choćby 10 minut zwykłej codziennej gimnastyki - mówi Agnieszka Powiś. (ep)

Dzięki młodej nauczycielce z istebniańskiego gimnazjum górale nawiązują kontakty ze swoimi rodakami w Ameryce.

Górale z Trójwsi szukają swoich przodków

Listy z krainy bawołów

Kochana moja małżonko, jestem z łaski Pana Boga zdrowy. Mięso tu każdy dzień jem, a tam bym musiał jeść kapusznicę. Żebyś widziała ile oni mają krów, koni, świń! A słomy, a siano! Pół wsi tyle nie ma! Nie ma u nas takiego bogatego gazdy. Gut baj babulko moja - tak pisał w 1921 roku do żony Tom Michałek z Istebnej. Próbował ją w ten sposób zachęcić, by przyjechała do niego do Ameryki. Według starej kroniki, odnalezioną w szkole na Zapasiekach, w pierwszych latach XX wieku do Ameryki wyjechało około tysiąca górali z Istebnej i okolic. Mimo tak dużej emigracji nie zostało to szeroko odnotowane w żadnym historycznym opracowaniu.

Wyoming. Liczy, że dzięki jego pomocy uda się zdobyć jeszcze ciekawsze materiały. Dotarła także do Amerykanina, który jest w posiadaniu cennej książki o polskich górnikach w Wyoming. Niedawno otrzymała od niego jej elektroniczną wersję.

KOLUMBUS PRZETARŁ SZLAK

Dziadek Józefa Michałka, Antoni Marekiewicz, otrzymał od swojego serdecznego przyjaciela kartkę z Ameryki z wizerunkiem pasących się bizonów. Na odwrocie widokówki napisano: *Przesyłam ci bawoły. Som dziwoki. Frank Bucznik.* W listach, które udało się pozyskać, opisano także historię niejakiego Ruckiego, który za to, że w Ameryce naprawił bardzo ważną maszynę górniczą otrzymał tak wysoką zapłatę, iż po powrocie do Istebnej kupił niezły kawał ziemi. Ten Rucki, to przodek między innymi Tadeusza Ruckiego, właściciela dzisiejszego Muzeum na Grapie. To jednak nie kto inny, ale Michał

cy. *Nie chcieli, aby informacja, że mają tam dobrą robotę, wyszła na jaw* - mówi Michałek.

Dziadek Bogusława Bocek, dyrektorki schroniska młodzieżowego w Istebnej, wyemigrował do Ameryki razem z bratem. Tam pracowali w kopalni odkrywkowej. Po trzech latach dziadek wrócił, jego brat pozostał na emigracji. Do dnia dzisiejszego nie udało się nawiązać z rodziną kontaktów. *Tato chciał szukać rodziny przez Czerwony Krzyż, ale obawiał się, iż może pomyśleć, że szuka, bo potrzebuje pieniędzy. Zrezygnował, chociaż niemal codziennie o tym myśli* - mówi Bogusława Bocek.

Pradziadek Piotra Kohuta z Konia-kowa, Kazimierz Kobielusz razem z bratem Michałem wyjechali do Ameryki za pracą. Niestety, do Polski wrócił tylko Kazimierz, bo Michał zginął tragicznie w kopalni. Piotr Kohut wie z opowiadań swojej mamy, że pradziadek przywiózł ze sobą tyle pieniędzy, iż wystarczyło na wykupienie ogromnych połaci ziemi, którą potem rozdał swoim dzieciom.

W 1991 roku przyjechał do Polski Amerykanin, który chciał zobaczyć ojczyznę swojego ojca, pochodzącego z Istebnej. Od dzieciństwa tato uczył go polskiej mowy, więc jadąc do Polski nie obawiał się, że nie będzie umiał się porozumieć. Kiedy na lotnisku w Warszawie wysiadł z samolotu zaczął płakać. Nic nie rozumiał. Nie rozumiał, bo tato mówił gwarą...

W Istebnej poruszenie. Każdy szuka w domowych archiwach jakichkolwiek śladów po przodkach.

Znalazły się między innymi pocztówki reklamujące statki kursujące do odległej Ameryki czy pamiątkowe zabawki przywiezione przez rodzinę zza oceanu.

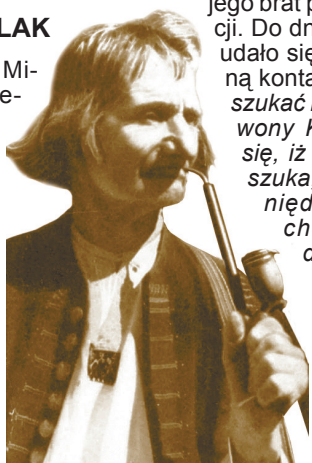
Trójwymiarowe drewniane okulary, które dziadek przywiózł z Ameryki Henrykowi Kukuczce jako prezent, do dnia dzisiejszego są traktowane jako coś wyjątkowo cennego. Nawet dzisiaj, po tylu latach, sąsiedzi przychodzą, aby przez okulary zobaczyć... Indian na koniach.

Kilka lat temu do Istebnej przyjechała kobieta z Ameryki. Ponoć szukała rodziny Kohutów. Chciała zobaczyć skąd jej korzenie się wywodzą. Odjeżdżając powiedziała, że wcale się tu Polakom źle nie żyje, bo przecież i domy murowane mają, i sklepy, i drogi... Niedawno Istebną odwiedził potomek górali istebniańskich, niejaki Joe Kuźma, urodzony już w Ameryce, lecz mówiący piękną istebniańską gwarą, uczestnik biwty o Berlin...

Górale mają nadzieję, że jest to początek odradzania się kontaktów z amerykańsko - polskimi przodkami.

AGNIESZKA BARZYCKA

Zdjęcia pochodzą z archiwum Magdaleny Górskiej i Józefa Michałka.



Kolumbus, czyli Michał Wawrzacz, przetarł szlak z Istebnej do Wyoming.



Listy wysyłane z Ameryki do rodaków z beskidzkiej Trójwsi.



Joe Kuźma, potomek istebniańskich górali, na pierwszej stronie amerykańskiej gazety.

Magdalena Górka, która swoją pracę magisterską postanowiła poświęcić właśnie istebniańskim góralom zza oceanu. Razem starają się odtworzyć losy emigrantów z beskidzkiej Trójwsi.

Udało się ustalić, że celem góralskich podróży za chlebem było miasteczko Sheridan w stanie Wyoming, gdzie zatrudniali się w kopalniach. Aby tam jednak dojechać, musieli najpierw dopłynąć statkiem do Nowego Jorku, a stamtąd pokonać jeszcze 1800 mil.

Udało się nawiązać kontakt z pewną Amerykanką, która na targu staroci kupiła kufer pełen listów pisanych przez istebniańskich górali do swoich rodzin - mówi Magdalena Górka. - Zgodziła się nam udostępnić swoje znalezisko. W jednym z listów z 1930 roku pastor z Bystrzycy dziękuje jednemu z polskich emigrantów za pieniądze, które mu przesłał. *To niezmiernie cieszące, gdy się otrzymuje pomoc od współbrata, nieznanego zresztą, żyjącego w dalekim świecie wśród obcych ludzi. To dowód, że nie zapomniał ojczystych stron, że pamięta kościół, w którym był chrzczony* - napisał w podziękowaniu ksiądz. Magdalena Górka chce zostać członkiem Towarzystwa Historycznego Stanu



Ulotka reklamująca statki kursujące do Ameryki.

Nieletni i bezkarni !

DZIECI POTWORY

Dok. ze str. 1

Młodzi ludzie, zwykle wychowujący się w patologicznych rodzinach, na przestępczą ścieżkę wchodzą już jako 10-letnie dzieci! Potem może być już tylko gorzej, bo polskie prawo, a zwłaszcza system resocjalizacji, w ogóle nie zdaje egzaminu. Wyrastają więc na dzieci potwory. O wyczynach podopiecznych placówek opiekuńczo - wychowawczych, zarówno z Bielska-Białej, jak i okolicznych miejscowości, na łamach „Kroniki” pisaliśmy nieraz.

Przestępcze „dokonania” zatrzymanego właśnie po raz kolejny 14-latką jeżą jednak włosy na głowie. Przestępstwami, za które był karany można by z powodzeniem obdzielić kilku dorosłych recydywistów. Podczas ostatniego zatrzymania miał grubo ponad promil alkoholu we krwi.

Urodzony w 1991 roku młodzieniec - rodzina rozbita, ojciec alkoholik - przed bielskim sądem dla nieletnich odpowiadał już w 2001 roku. I to nie za jakiś „drobiazg”, bo 10-letni wówczas dzieciak występował w charakterze sprawcy pobicia. Od października 2003 do sierpnia 2004 roku przebywał w bielskim pogotowiu opiekuńczym, a następnie w ośrodku szkolno-wychowawczym. Nie przeszkadzało mu to w dokonywaniu licznych przestępstw, a w policyjnej izbie dziecka zatrzymywany był aż cztery razy.

30 grudnia 2004 roku na ulicy Nadbrzeżnej w Bielsku-Białej młodzieniec został zatrzymany po tym, jak usiłował dokonać rozbój. Badanie alkomatem wykazało, że był nietrzeźwy. 9 czerwca tego roku kierował groźby karalne wobec zastępcy dyrektora placówki, w której przebywał. W niespełna tydzień później „dowodząc” grupą kolegów, zdemolował jeden z pokoi w ośrodku, a interweniującym wychowawcom zagroził pobiciem i zdemolowaniem całego ośrodka... Podobnych wysoko-ków wobec wychowawców i dyrekcji placówki ma zresztą na koncie więcej. Przynajmniej kilka razy dotkliwie

pobił młodszych kolegów z ośrodka. W dniu ostatniego zatrzymania 14-latek wybił kamieniem szybę przy ulicy Towarowej w Bielsku-Białej, a interweniującego właściciela zbluzgał i uderzył kamieniem w głowę.

Mimo młodego wieku 14-latek trzykrotnie był już w izbie wytrzeźwień. Obecnie - decyzją sądu dla nieletnich - ma trafić do poprawczaka. Problem w tym, że na miejsce będzie trzeba czekać około roku! 14-latek nadal będzie więc „rządził” ośrodkiem, w którym przebywa i rozrabiał na ulicach Bielska-Białej.

Ten przypadek nie jest bynajmniej odosobniony, a problem nieletnich przestępców nie dotyczy tylko Bielska-Białej. W połowie września pisaliśmy na przykład o złodziejskim

W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy tego roku nieletni dokonali w Bielsku 382 przestępstwa. Dopuszcili się między innymi: 46 kradzieży, 43 włamań, 40 rozbojów, 10 pobić i 17 uszkodzeń mienia. 32 razy łapano ich z narkotykami.

włamanie do... własnego domu. Kilka dni temu bezkarny młodzieniec został zatrzymany przez policjantów po włamaniu do stary.

- Najbardziej dotkliwą możliwą do wymierzenia karą dla nieletniego jest umieszczenie w ośrodku szkolno-wychowawczym. Młodzi sprawcy przebywają w tych placówkach od lat. Przestępstw dokonują na przepustkach i ucieczkach. Czują się bezkarni, bo doskonale wiedzą, że „limit” kary wobec nich został już wyczerpany. Mając na koncie pobicia i rozboje nie przejmują się kolejnym włamaniem. Dają temu wyraz aroganckim zachowaniem wobec swoich wychowawców i interweniujących policjantów. Nie boją się nikogo... - mówi Elwira Jurasz, rzecznik prasowy bielskiej policji.

Właśnie ci młodzi ludzie stoją za sporą liczbą napaści na ulicach i to zarówno na rówieśników, jak i osoby starsze, wybrków chuligańskich, włamań i kradzieży. Schwytani po kilku czy kilkunastu dniach wracają na przestępczą ścieżkę.

ŁUKASZ PIĄTEK

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

43-300 Bielsko-Biała
ul. 11 Listopada 25

RESTAURACJA
NOWY ŚWIAT

tel. (033) 816-66-90
www.nowy-swiat.com

zaprasza na

„Wieczór z wróżką”

Naszym niezwykłym gościem będzie **Pani Krystyna** z Łodzi, której rodzina od trzech pokoleń zajmuje się ezoteryką. Jest wizjonerką, czyta z dłoni i zajmuje się numerologią. Podczas kolacji będzie możliwość indywidualnej rozmowy z Panią Krystyną, która pomoże w podjęciu właściwej decyzji lub wskaże właściwą drogę.

Rozpoczęcie 15 października 2005 r. (sobota) godzina 20⁰⁰

Udział w wieczorze przewiduje: Pełną Kolację i konsultację z Panią Krystyną

Cena: 100 zł od osoby

Wszystkich chętnych prosimy o dokonanie rezerwacji. Ilość miejsc ograniczona.

Pizza pochodzi z Włoch, a właściwie z ich kulinarnej stolicy- Neapolu. To właśnie tam, ponad 2000 lat temu, żeglarze przywieźli z Bliskiego Wschodu placki chlebowe „pitta”, które stanowią podstawę dzisiejszej pizzy. We Włoszech do jej wypiekania używa się specjalnych pieców, opalanych drewnem cytrynowym i oliwnym.

- Z Włoch na cały świat
- Najnowszy hit – mąka z warzywami !

SEKRETY STAROŻYTNEGO DANIA

Początkowo pizza popularna była wśród biednej ludności. Stała się potrawą dworską, kiedy para królewska odwiedzająca Neapol, dla zjedzenia sobie poddanych, zamówiła pizzę. Ponieważ była to potrawa chłopska i bardzo prosta, kucharz wprowadził udoskonalenia i ciasto drożdżowe obłożył białą mozarellą, czerwonymi pomidorami i zielonymi listkami bazylii, na wzór flagi włoskiej.

Pizzę tę nazwano, na cześć ówczesnej królowej, Margherity. Obecnie pizza jest znana i lubiana na całym świecie. Istnieje wiele rodzajów pizzy, w zależności od dodatków, z których najważniejszy jest ser. Niezbędne są również przyprawy, zioła i warzywa. W ostatnich latach włoscy dietetycy stworzyli pizzę obniżającą poziom cholesterolu. Sekret

tkwi w warzywach dodanych do ciasta. Specjalna mąka z warzywami przedłuża proces trawienia, przez co zapobiega cukrzycy i miażdżycy. Powolne trawienie powoduje, że ludzie mniej jedzą, ponieważ czują się syci. Jest to bardzo zdrowy posiłek, szczególnie dla dzieci, które niechętnie jedzą warzywa. Pizzerie zamawiają już przepis na to ciasto i zapewne niedługo dotrze on również na Podbeskidzie. (kar, ren)

Pizza po... beskidzku

Pizza jest potrawą popularną na całym świecie. Oprócz tradycyjnych włoskich przepisów, indywidualnie opracowywane są receptury, charakterystyczne dla danego regionu. W tym numerze „Kroniki” podajemy przepis na „Pizzę po beskidzku”, opracowany przez Adriana Marszałka z bielskiej pizzerii „Jedynka”. Składniki: 400 g mąki (najlepiej krupczatki), 30 g świeżych drożdży, 1 łyżka (stołowa) cukru, 1/4 litra letniej wody, 1 łyżeczka soli, 2 łyżki stołowe oliwy (najlepiej z oliwek). Do misy wsypać mąkę, uformować w niej dołek i wsy-

pać do niego rozkruszone drożdże i cukier, całość zalać wodą i pozostawić na 30 minut do wyrośnięcia. Następnie ciasto wyrobić i uformować w okrągłe placki, włożyć do natłuszczonej formy, wywijając brzegi ciasta ku górze. Ciasto należy kilkakrotnie nakłuć widelcem i na kilka minut pozostawić w formie. Bardzo ważnym elementem jest sos pomidorowy, którym smaruje się pizzę przed ułożeniem dodatków. Przyrządza się go z 4 stołowych łyżek oliwy oliwek, 1 łyżeczki soli, 2 ząbków czosnku, 1/2 filiżanki białego wina, 1 dużej puszki pomidorów bez

skórki, soli i pieprzu (do smaku), 1 łyżeczki oregano, 1 łyżeczki bazylii i odrobiny przyprawy do potraw. Należy rozgrzać oliwę, podgrzać na niej czosnek rozarty z solą, dodać cebulę i usmażyć na szklisko. Wymieszać wszystko z białym winem i dodać pomidory. Następnie doprawić do smaku przyprawami oraz ziołami i gotować tak długo, aż powstanie zawiesisty sos. Po posmarowaniu pizzy sosem pomidorowym można zacząć układać dodatki: starty ser żółty, szynkę, kielbasę, cebulę i mięso wołowe pokrojone w kostkę. (kar, ren)

W Żywcu igrają ze śmiercią ?

Grzyby bez atestu



Od ponad dwóch miesięcy w Żywcu trwa handel grzybami, na które sprzedający nie zawsze mają wymagany atest! Potwierdziła to kontrola sanepidu, przeprowadzona po interwencji jednego z mieszkańców.

Zbierać grzyby może każdy i spożywać je - na własną odpowiedzialność - także. Chcąc je jednak sprzedawać, trzeba uzyskać na nie atest od specjalisty: klasyfikatora grzybów lub grzyboznawcy. Atest jest potwierdzeniem, że oferowane borowiki są na pewno borowikami, a między czubajkami kaniami i gąskami zielonkami nie kryje się często z nimi mylony - trujący muchomor sromotnikowy. Mimo że każdego roku dochodzi do śmiertelnych zatrąć grzybami, niektórzy za nic mają i przepisy i zdrowie innych. Klientów mamią zapewnieniami bez pokrycia, iż na grzybach się znają. Zapewne „znała” się na nich także babcia 9-letniej dziewczynki z Lubuskiego, która w sierpniu przyrządziła potrawę z... muchomora sromotnikowego. Dziecko nie przeżyło.

Na żywieckim placu Nabiałowym grzyby - jak mówią ludzie - sprzedawano „od zawsze”. Placem administruje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. - Uprawnienia klasyfikatora posiada jeden z naszych pracowników, który niestety poważnie zachorował. Nie byliśmy w stanie zapewnić innego - osoba, którą pytaliśmy nie zgodziła się atestować grzybów, ponieważ sama je sprzedaje, a inni sprzedający to dla niej konkurencja. Na etat też nie możemy zatrudnić klasyfikatora, ponieważ sprzedaż grzybów jest bardzo mała. Wprowadziliśmy więc zakaz handlu grzybami na placu Nabiałowym - mówi Marian Mrowiec, dyrektor MOSiR.

Zakaz jednak zrywano, a ludzie - przeganiani z placu - ustawiali się z grzybami na chodnikach. - Kontrolę przeprowadziliśmy 9 września, po telefonicznej interwencji jednego z mieszkańców - mówi Małgorzata Bednarczyk, kierownik oddziału nadzoru sanitarnego w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Żywcu. - Stwierdziliśmy, że osoby handlujące grzybami nie posiadały na nie atestu. Ponieważ prowadzący targowisko pobiera opłaty od handlujących, wystąpiliśmy o interwencję. Kolejną kontrolę sanepid przeprowadził 28 września. Grzyby sprzedawała jedna osoba, miała na nie atest.

Na placu Nabiałowym niebawem będzie nowy klasyfikator. - Wyślę drugiego pracownika na kurs organizowany pod Poznaniem - mówi dyrektor Mrowiec. I wspomina, że pięć lat temu, gdy MOSiR kierował swojego pracownika na kurs klasyfikatora, zwrócił się do wójtów gmin Żywiecczyzny, by wyszkolić także drugiego, który jeździłby po gminach. - Żadna z czterech gmin nie odpowiedziała, a nie miałem pieniędzy na dwa szkolenia - mówi dyrektor.

Niektórzy sprzedawcy jeżdżą z grzybami do Bielska-Białej. Na targowisku PSS Społem przy ul. Lompy uprawnienia klasyfikatorów posiada dwóch inkasentów. - Bilet na busa kosztuje tylko 2,50 zł, i więcej tu sprzedam - mówi zyczynianin handlujący w Bielsku. - Dla sprzedających na terenie naszego targowiska atesty wydajemy bezpłatnie, w ramach opłaty targowej - mówi Marek Orawczak, kierownik targowiska przy ul. Lompy.

Uprawnienia klasyfikatora grzybów można uzyskać po ukończeniu specjalistycznego kursu (mogą je organizować wojewódzkie sanepidy, ośrodki szkoleniowe itp.) i zdaniu egzaminu przed komisją powołaną przez państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego. - Nie organizujemy kursów, bo nie ma takiego zapotrzebowania. Egzamin w każdej chwili możemy przeprowadzić, nawet dla jednej osoby - mówią w katowickim sanepidzie.

Uprawnienia grzyboznawcy można uzyskać po odbyciu kursu i zdaniu egzaminu przed komisją powołaną przez Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu. Trzynastu kurs koło Wolsztyna dla kandydatów na klasyfikatorów kosztuje 500 zł, ośmiu dla kandydatów na grzyboznawców - 1450 zł. (efa)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

PIZZA Margherita

...wiesz że żyJESZ

Ul. Cechowa 8, Bielsko-Biała
tel. 033/812 51 61
www.nastroje.com.pl

10% RABATU LUB DUŻA PIZZA
W CENIE MAŁEJ
za okazaniem kuponu

PIZZERIA

POD STOKIEM

Z KUPONEM do każdej pizzy
2 dowolne napoje 0,3 GRATIS
PEPSI, 7UP, MIRINDA

Bielsko-Biała, ul. Pod Stokiem 16
tel. (33) 821 36 37 • 0505 118 960

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
od 12.00 do 22.00

DOWÓZ GRATIS

Apollo

Dom Weselny

z noclegami na miejscu - GRATIS!
BIELSKO-BIAŁA CENTRUM

- ◆ Bankiety (również dla firm) - duże grupy
- ◆ Przyjęcia weselne
- ◆ Imprezy okolicznościowe (studniówki, półmetki)
- ◆ Orkiestra - repertuar do wyboru

Oferujemy:

- ◆ menu w pełnym zakresie indywidualne zamówienia na życzenie Klienta
- ◆ profesjonalna obsługa
- ◆ limuzyny do wyboru
- ◆ fotograf
- ◆ wideorejestracja
- ◆ fryzjerstwo i kosmetyka
- ◆ profesjonalne doradztwo - wizaz

Tel./fax: (033) 815 10 32
0 609 44 44 03

WRZOSOWA CHATA

KAWIARNIA - PIZZERIA
RESTAURACJA

www.wrzosowa-chata.pl
Bielsko-Biała, ul. Szarotki
tel./fax 821 88 33

ORGANIZUJEMY:

- ✓ WESELA ✓ KOMUNIE
- ✓ CHRZCINY
- ✓ URODZINY
- ✓ IMIENINY
- ✓ SPOTKANIA RODZINNE
- ✓ SPOTKANIA FIRMOWE
- ✓ IMPREZY KARAOKE

PIZZERIA STODOŁA

ul. Cieszyńska 140
43-300 Bielsko-Biała
tel. 819 27 50

DOWÓZ GRATIS!

Z TYM KUPONEM
DO PIZZY COCA-COLA
GRATIS !!!

1 pizzeria Jedynka

największa pizza w mieście !!!
BIG MAX PARTY
45cm

8-222-2222

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE (z automatów bez karty telefonicznej) ORAZ TELEFONÓW SIECI PLUS GSM I IDEA

0 800-222-222

Bielsko-Biała CIESZYŃSKA 88

34 rodzaje PIZZY

dowóz gratis

oraz pyszne PIEROGI

Bielszczanka Krystyna J. chodzi z trudem, bo cierpi na porażenie kończyn dolnych i pokonanie schodów jest dla niej prawdziwą morderką. Nie zaniedbuje jednak obowiązków wobec fiskusa, dość często bywa w I Urzędzie Skarbowym. Chciałaby jednak, by w tym i innych urzędach bardziej dbano o inwalidów. A bariery ciągle jeszcze są, choć wiele już zmieniło się na korzyść. Także w obiektach zabytkowych...

Choć wiele już zmieniono...

Bariery ciągle są

Wprawdzie w I Urzędzie Skarbowym jest podjazd dla wózków, co dla niepełnosprawnych stanowi duże udogodnienie, ale... nie ma poręczy przy schodach. - Co prawda chodzę, a nie poruszam się na wózku, ale dłuższe spacery mnie męczą. Przez swoje schorzenie, które zaatakowało też

Taki warunek możemy podać jedynie przy okazji wniosku użytkownika o przebudowę.

Nieco inaczej przedstawia się sprawa z budynkami, w których funkcjonują placówki związane ze służbą zdrowia. Do 2010 roku do potrzeb niepełnosprawnych muszą być przystosowane szpitale. Na to samo do 2008 roku mają czas przychodnie.

Przez wiele lat likwidacja barier architekto-

dzie ZUS i PZU są podnośniki dla wózków, dzięki którym można pokonać schody. Niestety, są one... złożone. Trzeba długo szukać pracownika, który może je uruchomić. Przy ulicy 11 Listopada brak już wprawdzie chodników i krawężników, ale ciągle jeszcze trudno dostać się do niektórych sklepów, gdyż trzeba pokonywać wysokie progi.

- Nie można jednak żądać zbyt wiele - mówi Jakubiczka. - Są zapewne sytuacje, kiedy przeróbka archi-

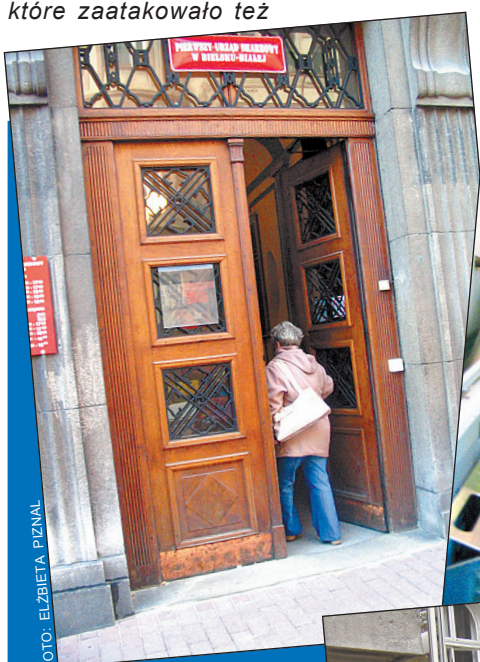


FOTO: ELŻBIETA PIZNAL

Problemy dla osób starszych i niepełnosprawnych stanowią ciężkie drzwi wejściowe do I Urzędu Skarbowego w Bielsku-Białej przy ul. Sixta. kręgosłup, mam trudności z utrzymaniem równowagi, trudno mi się też pochylić. Pokonanie schodów bez poręczy jest dla mnie niemożliwe. A w urzędzie bywałam ostatnio często. Zawsze ktoś musiał mi pomagać. Ja wypełniam swoje obowiązki, ale chyba mam prawo liczyć na to, by w stosunku do mnie było tak samo - mówi Krystyna J. - Problemem są też drzwi wejściowe - bardzo ciężkie. Ludzie starsi, słabsi i niepełnosprawni mają trudności z ich otwarciem.

W Urzędzie Skarbowym szybko zareagowano. - Przyjmujemy też informację - mówi Danuta Nikiel, zastępca naczelnika I US. - Zależy nam na tym, by klienci mieli łatwiejszy dostęp do urzędu. Poręcze zostaną zamontowane, z tym nie będzie większych problemów. Klienci mogą się ich szybko spodziewać. Gorzej, jeśli chodzi o drzwi. Obiekt jest zabytkowy. Wszelkie przebudowy czy wymiany należy uzgadniać z konserwatorem i nie zawsze są one możliwe. Być może udałoby się zamontować podobne, ale z lżejszego materiału.

Wszystkie budynki użyteczności publicznej, które powstają obecnie, czyli urzędy, biura, szkoły, przychodnie, sklepy - zgodnie z prawem - muszą być dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych. Podobnie budynki wielorodzinne. - Jeżeli projekt tego nie uwzględnia, nie zatwierdzamy go, nie ma wtedy pozwolenia na budowę - mówi Jerzy Skulimowski, zastępca naczelnika Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. - Inaczej jednak jest, jeśli chodzi o budynki, które są użytkowane od dawna czy zabytkowe. W tym przypadku nie mamy możliwości, by nakazać ich adaptację do potrzeb niepełnosprawnych.



FOTO: ZBIGNIEW GRUSZKA

Winde z tyłu ratusza niepełnosprawni chwalą, jednak dostęp do niej często blokują samochody stojące na parkingu.

nicznych w dużej mierze zależała od dobrej woli urzędników. Inaczej jest po wejściu Polski do Unii Europejskiej. - Bezpośrednio o kwestii niepełnosprawności mówi Traktat Amsterdamski. Zgodnie z nim państwa członkowskie mają obowiązek przeciwdziałania dyskryminacji osób niepełnosprawnych. A jeśli niepełnosprawny nie może się dostać do urzędu, to znaczy, że jest dyskryminowany - mówi Andrzej Jakubiczka, reprezentujący środowisko bielskich niepełnosprawnych. Dodaje on, że w Bielsku-Białej pozostało jeszcze dużo barier architektonicznych, choć sporo już się zmieniło na korzyść. Przy wejściach wielu budynków użyteczności publicznej są specjalne podjazdy dla wózków. Przykładami z centrum miasta mogą być Książnica Beskidzka, Teatr Polski, Baniałuka, Bielskie Centrum Kultury, Galeria Bielska BWA. - Potrzeby niepełnosprawnych uwzględnia nowy budynek Urzędu Miejskiego. Jest podjazd, wygodne i szerokie windy, a na parterze specjalne stanowisko do obsługi osób niepełnosprawnych - mówi Jakubiczka dodając, że winda funkcjonuje też przy gmachu starego ratusza, z tyłu budynku, ale... trudno do niej podejść samochodem. Miejsca są blokowane przez stojące na parkingu auta, nie należące do niepełnosprawnych. Z kolei w sie-

Przy schodach I US zostanie zamontowana druga poręcz. Jedną (na zdjęciu z lewej strony) jest - zdaniem niepełnosprawnych - niewystarczająca.

tektoniczna, na przykład w zabytkowym budynku, jest niemożliwa. Wtedy jednak można szukać innego rozwiązania. Jeśli brak możliwości wykonania windy w budynku użyteczności publicznej, można postarać się o to, by niepełnosprawni byli obsługiwani na parterze i nie musieli pokonywać schodów. Można też zakupić schodolaz, specjalne urządzenie, za pomocą którego niepełnosprawni mogą pokonywać schody. Tak zrobiono w Książnicy Beskidzkiej - mówi Jakubiczka.

ELŻBIETA PIZNAL

Na drodze z Pisarzowic do Wilamowic

REMONT DO PRZEBUDOWY

Ledwo zakończyły się prace przy modernizacji kilkusetmetrowego odcinka drogi powiatowej łączącej Pisarzowice z Wilamowicami, a już wiele wskazuje na to, iż w przyszłym roku droga ta zostanie na powrót rozkopana.

Droga biegnie starą dębową aleją, co sprawia, iż ta bardzo ruchliwa szosa jest stosunkowo wąska (jej szerokość nie przekracza 5,5 metra), a tym samym niebezpieczna. Na kilkumetrowym odcinku - na niewielkim moście - zwęża się nawet do 4 metrów, co nie odpowiada jakimkolwiek standardom dotyczącym tego typu arterii komunikacyjnych. O tym, aby drogę przebudować, mówiono już od dawna. Nie było jednak na to pieniędzy. Znalazły się dopiero niedawno. Z pomocą przyszły dotacje unijne.

Początkowo zamierzano wyciąć szpaler rosnących po jednej stronie drogi drzew i poszerzyć szosę do wymaganych przepisami sześciu metrów. Tak się jednak nie stało. Zarząd Dróg Powiatowych w Bielsku-Białej nie otrzymał bowiem od wojewódzkiego konserwatora przyrody zgody na takie działanie. Stąd też remont ograniczono jedynie do wykonania nowej nawierzchni, wzmocnienia konstrukcji mostu oraz budowy wzdłuż jezdni (na pewnym

ra. Złuszczka że zarządca drogi nie zamierza wprowadzić tam na przykład sygnalizacji świetlnej wymuszającej ruch naprzemienny.

Andrzej Zaniad, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Bielsku-Białej przyznaje, iż ma nadzieję, że kierowcy będą zachowywać się w tym miejscu rozsądnie i dostosować się do oznaczeń oraz przepisów ruchu drogowego, zwłaszcza że widoczność jest tu stosunkowo dobra. Zapowiada jednak, że najprawdopodobniej już w przyszłym roku wąskie gardło zostanie przebudowane i poszerzone. Cemu nie zrobiono tego od razu?

- Remont wykonywany był za pieniądze unijne. Dlatego też musieliśmy trzymać się terminów oraz wcześniej zaakceptowanego projektu technicznego przebudowy - wyjaśnia dyrektor Zaniad. Brak zgody konserwatora przyrody na wycięcie przydrożnych drzew sprawił, że przyjęto wariant remontu zachowujący istniejące na szosie w dwóch miejscach przewężenia

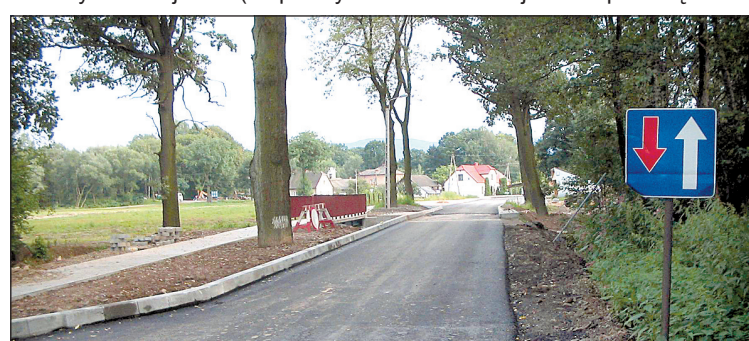


FOTO: MARCIN PLUZEK

Wąskie gardło na drodze między Pisarzowicami a Wilamowicami.

jej fragmencie) nowych chodników dla pieszych.

Szerokość jezdni pozostała w praktyce nie zmieniona. Kierowcy twierdzą jednak, że droga po remoncie jest bardziej niebezpieczna niż była wcześniej. Wszystko za sprawą nowych solidnych, ale też wysokich krawężników, oddzielających teraz skraj jezdni od pobocza. Są one uciążliwe zwłaszcza w rejonie przewężenia. Dawniej bowiem można było w ostateczności najechać kołem na pobocze, tak że łatwiej mogły wyminąć się tam dwa samochody. Teraz jest to niemożliwe. Czterometrowe wąskie gardło na powiatowej drodze, po której jedna za drugą suną ciężarówki i autobusy, stało się dla kierowców prawdziwą zmo-

(jedno na moście, a drugie po przeciwnej stronie dębowej alei). - Już w trakcie prac konserwator wydał nam zgodę na wycięcie pięciu drzew, tak iż jedno z wąskich gardeł udało się nam w porę zlikwidować. Na przebudowę mostu zabrakło już czasu. Aby bowiem inwestor otrzymał unijną dotację, remont drogi musiał być zakończony i rozliczony w nieprzekraczalnym (jesień tego roku), przewidzianym kontraktem terminie. W innym wypadku unijna pomoc by przepadła. Dlatego też zarząd dróg zdecydował się zakończyć prace remontowe w obecnie widocznym kształcie i spróbować poszerzyć przejazd przez most w przyszłości we własnym zakresie. (map)

Znów można pływać w Brzeszczach

BASEN PO PRZERWIE

Po miesięcznej przerwie, kryta pływalnia w Brzeszczach została otwarta. Informacja ta ucieszy z pewnością nie tylko mieszkańców Brzeszcz, lecz również liczne grono amatorów kąpielii oraz prążeń się w saunie z całej okolicy (w tym bielszczan, którzy na podobny basen w swoim mieście doczekać się nie mogą), do niedawna chętnie korzystających z nowoczesnego obiektu.

Pływalnię oddano do użytku, po gruntownej przebudowie, nieco ponad rok temu. Od tego czasu stała się bardzo popularna. Przez cały wrzesień basen był jednak nieczynny. Pojawili się nawet plotki, iż w trakcie przebudowy popełniono wiele błędów, które teraz trzeba było

usunąć. Początkowo planowano, że basen zostanie wyłączony z użytkowania już w lipcu. Potem termin ten przesunięto.

Kierownik pływalni Zbigniew Fudal wyjaśnia, iż przerwa w pracy kąpieliska była konieczna ze względów technologicznych. - Raz w roku trzeba wyczyścić nieckę, zdezynfekować obiekt, wymienić wodę - mówi Fudal dodając, iż podobne przerwy będą powtarzać się co roku. Nie krył jednak, iż obecnie trwało aż miesiąc, ponieważ oprócz typowo konserwatorskich



FOTO: MARCIN PLUZEK

prac należało usunąć drobne - co podkreślił - usterki, które wyszły na jaw w trakcie kilku miesięcy funkcjonowania basenu. Zaznaczył przy tym, iż wykonawca naprawił je w ramach gwarancji. (map)

25 lat Solidarności

Tak rodziła się podbeskidzka „Solidarność” (7)

Wysłuchiwanie żalów

Z Romanem Pisulakiem, jednym z założycieli „Solidarności” na Podbeskidziu, rozmawia Janusz Bargieł, też uczestnik solidarnościowego zrywu.

- Jak pamiętasz tamte dni?

- 27 sierpnia 1980 roku w Bielsku-Białej wybuchły strajki. Wpierw w MPK, później w PKS-ie i Transbudzie, w którym pracowałem. Organizatorem tych strajków był Roman Walczak. Ja poznałem Romka jak wymachiwał pięścią i namawiał kierowców Transbudu do strajku. Na czele strajku w Transbudzie stanęło wówczas trzech Stanisławów: Kiszczak, Mateja i Wysocki. Obserwowałem jak ci ludzie nieporadnie formułują postulaty i zdecydowałem się im pomóc. Kazałem ogłosić załódkę, że ich dawny dyrektor jest z nimi.

- Kiedy i za co zostałeś odwołany ze stanowiska dyrektora?

- Parę tygodni wcześniej zostałem zdjęty przez KW PZPR z

funkcji dyrektora, gdyż nie chciałem godzić się na firmowanie fałszywych planów i statystyk. W tamtych czasach byłem skłonny współpracować z każdą siłą, która gotowa była przeciwstawić się panującej głupocie ekonomicznej.

- Ale wróćmy do „Solidarności”.

- Umówiłem się na spotkanie z Romkiem Walczakiem w jego domu, gdzie poznałem Zdzisława Mnicha - działacza Wolnych Związków Zawodowych. Zastanawialiśmy się razem, jak spowodować rozszerzenie się strajku na pozostałe zakłady Bielska-Białej. Okazało się, że i bez naszej pomocy strajki wybuchały jeden za drugim. Po zakończeniu 31 sierpnia strajku gdańskiego, ponownie spotkałem się z Walczakiem i Mni-

chem. Tym razem debatowaliśmy, jak zorganizować spotkanie z przywódcami strajków z bielskich zakładów. Romek Walczak był wtedy członkiem PAX-u i dzięki jego staraniom, PAX umożliwił nam skorzystanie ze swoich pomieszczeń. Na spotkanie, które odbyło się 11 września 1980 roku, przyszli przedstawiciele siedemnastu zakładów pracy. Tego dnia wybraliśmy Międzyzakładowy Komitet Założycielski, na czele którego stanął Patrycjusz Kosmowski z MPK, a jego zastępcami wybrano mnie i Romana Walczaka. Postanowiliśmy również wówczas, że MKZ przystąpi do ogólnokrajowych struktur związku. 22 wrze-



śnia zarejestrowaliśmy nasz MKZ w Gdańsku. Wtedy poznałem osobiście Lecha Wałęsę. Po niespełna miesiącu Romek Walczak zrezygnował z funkcji wiceprzewodniczącego, a jego miejsce zajął Antoni Włoch z FSM. Lokal w PAX-ie stawał się zbyt mały dla naszych potrzeb, więc udałem się wraz z nieżyjącym już Andrzejem Zającem do prezydenta miasta, pana Kałonia. Muszę tutaj stwierdzić rzecz zaskakującą, pan prezydent przyjął nas z dużą życzliwością i przydzielił lokal przy ulicy Bohaterów Warszawy. To było czteropokojowe mieszkanie. W sam raz na nasze potrzeby. Jego wyposażenie to były stolik i kilka krzeseł turystycznych, które przyniosłem z domu.

- Czym się wówczas zajmowałeś?

- W MKZ-ecie zajmowałem się przyjmowaniem skarg od ludno-

ści. To była mordercza praca. Od rana do wieczora wysłuchiwałem żalów ludzi na prokuraturę, milicję, sądy i inne instytucje. Brałem też udział w pracach związanych z odwołaniem władz wojewódzkich i miejskich.

- Co było później?

- W końcu uznałem, że swoje zrobiłem współtworząc związek od podstaw i wróciłem do Transbudu na stanowisko dyrektora. Stan wojenny zastał mnie w szpitalu. Przechodziłem rekonwalescencję po zawale serca. Pewno dzięki temu nie zostałem internowany. Chorowałem do marca 1982 roku. W styczniu 1982 roku - w czasie mojego pobytu w szpitalu - odwołano mnie z funkcji dyrektora. W uzasadnieniu napisano, że nie daję rękąmi należytego wykonywania obowiązków w okresie stanu wojennego.

Rodzina schorowanej mieszkanki jednej z podbielskich wiosek zastanawia się skąd wziąć pieniądze na lekarstwa dla chorej. Chodzi o kwotę ponad 400 zł miesięcznie. - Mama, wdowa po inwalidzie wojennym, miała wcześniej bezpłatne leki. Teraz okazuje się, że za wszystkie musi płacić - skarży się „Kronice” córka schorowanej kobiety. I nie może zrozumieć, co się stało, że nagle, po wielu latach, matce nie przysługują darmowe leki.

Dramat wdowy po inwalidzie wojennym

SZLABAN NA DARMOWE LEKI

W lutym kobieta wystąpiła do Narodowego Funduszu Zdrowia o zaświadczenie uprawniające do otrzymywania bezpłatnych leków. - *W aptece powiedziano nam, że leki są teraz wydawane na podstawie nowych zaświadczeń, więc wystąpiliśmy o nie. Myśleliśmy, że to tylko formalność, tymczasem NFZ odmówił nam jego wydania* - mówi córka chorej kobiety.

Ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej, finansowanych ze środków publicznych, wymienia dwie grupy kombatantów uprawnionych do bezpłatnych leków. Jednym przysługują leki z wykazów leków podstawowych i uzupełniających, drugim - oznaczone symbolem Rp i wpisane do Rejestru Produktów Leczniczych Dopuszczonych do Obrotu na Terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa reguluje też kwestię bezpłatnych leków dla małżonków oraz wdów i wdowców po inwalidach wojennych.

Status określa organ rentowy: ZUS lub KRUS. W zależności od niego, leki przysługują wyłącznie inwalidom lub także ich małżonkom albo wdowom i wdowcom po nich. - *Status określa organ rentowy ponieważ, wypłacając świadczenie, wie na jakiej podstawie zostało ono przyznane* - mówi Halina Sudoł, kierownik Działu Współpracy z Ubezpieczonymi i Świadczeniobdawcami w Śląskim Oddziale Wojewódzkim NFZ w Katowicach.

Nie każdy biorący udział w działaniach wojennych jest inwalidą wojennym.

W związku z tym - jak tłumaczy Halina Sudoł - nie każdy posiada uprawnienia określone w ustawie o świadczeniach zdrowotnych. - *W przypadku wdowy, której córka skarżyła się „Kronice”, prawo do bezpłatnego zaopatrzenia w leki miał wyłącznie jej mąż. Przepisy nie dają uprawnień do bezpłatnych leków dla członków jego rodziny, a więc małżonki czy wdowy po nim* - mówi Halina Sudoł.

Co ciekawe, takie uregulowania zostały już zawarte w ustawie o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, obowiązującej od 1 stycznia 1999 roku.

Tak więc, przez ponad sześć ostatnich lat darmowe leki mogły pobierać osoby, które nie miały do tego prawa!

- *W tym okresie nie było uregulowań prawnych określających wprost, jakie dokumenty potwierdzają uprawnienia do bezpłatnych leków* - mówi Halina Sudoł. - *Rozwiązano to dopiero przepisami z 2004 roku, w których określono tryb wy-*

dawania i anulowania książki inwalidy wojennego i wojskowego, opisano dokumenty wymagane do jej wydania oraz wzór takiej książki lub legitymacji. Dodatkowo małżonkowie inwalidów wojennych oraz wdowy lub wdowcy po inwalidach wojennych opisani w stosownych aktach prawnych posługują się zaświadczeniami lub decyzjami potwierdzającymi prawo do bezpłatnych leków wydanymi przez NFZ. Lekarz może zapisać bezpłatne leki wyłącznie na podstawie wymienionych dokumentów. Wcześniej pacjenci okazywali również dokumenty wydawane przez instytucje inne niż organ rentowy, co nie oznacza, że wszystkim tym osobom przysługiwały bezpłatne leki.

Obecnie pacjenci muszą okazać dokument potwierdzający ich prawo do bezpłatnych leków zarówno lekarzowi wystawiającemu receptę, jak i aptekarzowi, który ją realizuje.

Są to, wydawane przez organ rentowy, książki inwalidy wojennego, legitymacje osób represjonowanych oraz zaświadczenia lub decyzje potwierdzające uprawnienia wydawane przez NFZ, co dotyczy żon inwalidów wojennych oraz wdów i wdowców po inwalidach wojennych.

- *Lekarze i aptekarze muszą więc wiedzieć, komu przysługują leki bezpłatne, z jakiej grupy leków oraz jakim dokumentem powinna posługiwać się osoba uprawniona. NFZ ma prawo do kontroli gospodarki lekami, w tym również prawidłowości wystawiania i realizacji recepty dla osób uprawnionych* - mówi Halina Sudoł.

EWA FABER

Rachunki bez gwarancji

UPADEK GROSIIKA

Ponad pół miliona zadowolonych klientów miesięcznie - głosiła ulotka reklamowa Agencji Finansowej Grosik, w której punktach klienci mogli opłacać rachunki. Firma powstała w 2000 roku. Pod jej szyldem działało w kraju ponad 200 punktów, w tym jeden na Podbeskidziu. Dziś na głównej stronie internetowej Grosika widnieje numer telefonu komórkowego, który nie odpowiada, a sama firma zgłosiła wniosek o upadłość.

- *Niewiele osób wie, że w przypadku problemów takiego punktu, trzeba będzie zapłacić rachunki po raz drugi* - mówi jedna z naszych czytelniczek. - *Sama opłacałam rachunki w punkcie, bo jest on blisko mojego domu. Dopiero córka, która pracuje w banku, powiedziała mi, czym to może grozić, w razie bankructwa punktu przyjmującego opłaty. Wiele z nich oczywiście działa uczciwie, ale jak je rozpoznać?*

Na rynku pojawia się coraz więcej punktów oferujących pośrednictwo w opłacaniu domowych rachunków. Z bankami i pocztą konkurują niższymi prowizjami od wpłat. Jeśli jednak klient trafi na nieuczciwy punkt, który nie prześle pieniędzy na konto telekomunikacji, gazowni czy energetyki problem będzie miał... klient. Potwierdza to Irena Krzanowska, rzecznik konsumentów w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej. - *Nie ma specjalnych wymagań co do prowadzenia takiego punktu. Może go założyć każdy, na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.*

W reklamie Grosik zapewniał klientom, że mają pewność szybkiej realizacji płatności oraz gwarancje porównywalne z bankowymi. Ze pieniądze są ubezpieczone zarówno w punkcie, jak i w trakcie transportu. Ze z usług tych korzystają tysiące. Pewne było tylko to ostatnie...

- *Docierają do nas sygnały od klientów poszkodowanych przez firmę Grosik* - mówi Zbigniew Drohożycki, szef biura prasowego TP w Katowicach. - *Szacuje się, że wśród ponad 20 tysięcy poszkodowanych klientów Grosika jest kilka tysięcy klientów TP. Poszkodowani przez AF Grosik mogą dochodzić swoich roszczeń jedynie na drodze sądowej. Klienci, którzy wpłacali rachun-*

ki przez punkty Grosika mogą się zwrócić o potwierdzenie, czy ich wpłaty dotarły do nas. W przypadku poszkodowanych klientów, na ich prośbę, będziemy podejmowali indywidualne decyzje o możliwości rozłożenia na raty zadłużenia powstałego na skutek utraty pieniędzy przekazanych firmie Grosik.

Rekomendowaną przez TP siecią płatności gotówkowych, z którą TP ma podpisaną umowę, jest sieć VIA-Moje Rachunki. Sieć oferuje możliwość opłacania faktur w sklepach, super- i hipermarketach, na stacjach benzynowych itp. - przy okazji zakupów czy tankowania samochodu. - *Sieć VIA ma podpisaną umowy z ponad 40 wystawcami rachunków, które zabezpieczają interesy zarówno wystawców rachunków, jak i klientów. Są w nich ustalone finansowe zabezpieczenia na wysokie kwoty: weksle i gwarancje bankowe* - mówi Małgorzata Wejtko z firmy Newsline C&C, reprezentującej VIA.

W październikowym numerze „Gniazdko Domowego” - gazetce dla odbiorców energii elektrycznej, Enion zamieścił artykuł o bezpiecznych formach płatności. - *Pośrednictwo w opłacaniu domowych rachunków oferuje coraz więcej punktów różnych sieci i agencji. Musimy pamiętać, że powierzając swoje zobowiązania finansowe takim pośrednikom, czynimy to na własną odpowiedzialność* - mówi „Kronice” Jacek Sakrejda z Beskidzkiej Energetyki w Bielsku-Białej, która od 2002 roku współpracuje z siecią VIA-Moje Rachunki. - *Z siecią tą mamy zawartą umowę, dzięki której możemy zagwarantować, że płatność za energię dotrze na nasze konto. Na Podbeskidziu nie było dotąd przypadku, by rachunek opłacony w jakimś punkcie nie dotarł do Enionu.*

- *To, że niektóre punkty piszą w ulotkach, że przyjmują wpłaty za nasze rachunki nie oznacza, że są z nami powiązane* - mówią w firmach wystawiających rachunki dla klientów. I powtarzają, że nie mają prawnej możliwości ograniczenia ani uniemożliwienia działalności nierzetelnym firmom, które przyjmują wpłaty od klientów. Niestety, cierpią przy tym także punkty i agencje uczciwe. (efa)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

Trójka
0 800 333 333

Taksówka na twoją kieszeń

96-20
8 111 500

22002/171204

Sukces oświęcimskiej policji

KREDYTOWY GANG

Oświęcimscy policjanci rozbili zorganizowaną grupę przestępczą, zajmującą się wyłudzeniem kredytów z banków i instytucji pośrednictwa finansowego. Zatrzymano troje głównych organizatorów przestępczego procederu - mężczyznę i dwie kobiety. W ręce policji wpadły też osoby występujące w charakterze „słupów”. W ciągu kilku miesięcy gang wyłudził około 340 tysięcy złotych. W sobotę 1 października trójka organizatorów została tymczasowo aresztowana.

Od pewnego czasu oświęcimscy policjanci otrzymywali sygnały o działaniu na ich terenie osób wyłudzających kredyty z banków,

instytucji pośrednictwa finansowego i salonów samochodowych.

- Grupa działała do początku sierpnia. Na terenie Małopolski powstały dwie firmy zajmujące się od początku fikcyjnym zatrudnianiem pracowników i braniem - za ich pośrednictwem - kredytów. Jedna z firm działała w Chrzanowie, a druga w niewielkiej miejscowości koło Nowego Targu. Prezesem i właścicielem firm był 38-letni mieszkaniec Oświęcimia. Współpracował z nim dwie kobiety, 39-latką z Oświęcimia i 44-letnią mieszkanką Libiąża - informuje Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej policji. - Prezes firmy skupiał się na wyszukiwaniu

osób chętnych „do pracy”. Byli to głównie bezrobotni. Potem przemawiały ich wspólniczkę prezesa.

Obie kobiety umawiały się z taką osobą w miejscu ogólnie dostępnym, na przykład na dworcu, czy targowisku. Osoba miała przy sobie dowód osobisty. Następnie potencjalny pracownik zapraszany był do samochodu, gdzie podpisywał umowę o zatrudnieniu. Policja podaje, że kobiety dysponowały pieczętami bardzo różnych firm. Ze świeżo upieczonym pracownikiem jechały wprost pod bank, czy salonu samochodowego. Kobiety same składały wszystkie niezbędne do uzyskania kredytu dokumenty. „Słup” - czyli podstawiony pracownik - czekał w samochodzie i przychodził tylko złożyć wymagane podpisy i zabrać kredyt. Zwykle w gotówce, czasem w czekach. Kwoty kredytów były różne, od pięciu do nawet 140 tysięcy złotych! Kobiety zabierały większość dla siebie. Wynajmowany „słup” otrzymywał zaledwie kilkaset złotych „za fatygę”. Grupa oszukała w ten sposób banki, firmy pośrednictwa finansowego i salony samochodowe z terenu powiatów oświęcimskiego, chrzanowskiego i krakowskiego.

W trakcie przeszukań siedzib pseudofirm oraz samochodów należących do sprawców, policja zabezpieczyła setki dokumentów, pieczętki, czyste druki kredytowe i dwa laptopy. Wszystkim zatrzymanym członkom gangu grożą kary do ośmiu lat więzienia. Na poczet przyszłych kar zabezpieczono należące do organizatorów procedury wysokiej klasy samochody. Policja nie ukrywa, że śledztwo w tej sprawie trwa. Planowane są dalsze zatrzymania powiązanych z grupą przestępczą osób.

ŁUKASZ PIĄTEK

Pod koniec ubiegłego tygodnia celnicy z patrolującej drogi Podbeskidzia grupy mobilnej zatrzymali spore ilości nielegalnych papierosów. Kontrabanda wpadła w ręce celników na drodze Bielsko - Cieszyn, w okolicach Skoczowa.

PAPIEROSY NA DRODZE

Celnicy zatrzymali do rutynowej kontroli forda sierrę, prowadzonego przez mieszkańca Radomia. W samochodzie znaleźli grubo ponad półtora tysiąca paczek papierosów z ukraińskimi znakami skarbowymi. Kierowca samochodu udawał zaskoczenie. Tłumaczył, iż nic nie wiedział o ładunku, który przewoził. Samochód pożyczyl rzekomo od życzliwej koleżanki. - Celnicy musieli rozkręcić niemal całe auto, aby z różnych skrytek wydobyc papierosy pochowane między innymi w zderzakach, nadkolach, desce rozdzielczej, kole zapasowym, pro-

gach i kanałach wentylacyjnych - informuje Elżbieta Gowin, rzecznik prasowy Izby Celnej w Katowicach. - Pojazd zmierzał w stronę Cieszyna. Można się więc domyślać, że papierosy z Ukrainy miały trafić na Zachód, gdzie można na nich jeszcze więcej zarobić. Wobec kierowcy wszczęto sprawę za narażenie skarbu państwa na straty w kwocie 17 tysięcy złotych z tytułu niezapłaconego cła, akcyzy i podatku VAT.

Celnicy od początku tego roku zarekwirowali już ponad 100 tysięcy paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. (łup)

SEGMENTOWE BRAMY GARAŻOWE

Normstahl

NOWE NISKIE CENY !!!!!

Brama EURO 40 mm z automatem firmowym
od 3200 netto

Brama G30 32 mm z automatem firmowym
od 2330 netto

Wszystkie bramy wystawione na ekspozycji
w naszym biurze

Zapraszamy !!

ARMeT-B

BRAMY OGRODZENIA BALUSTRADY
ROK ZAŁOŻENIA 1961

Bielsko-Biała, ul. Sempołowskiej 26
Tel./fax (033) 49 79 129, GSM 504 226 602

28173/140705

Napad na sokistę

Dwaj mężczyźni pobili w centrum Czechowic-Dziedzic sokistę.

Nietrzeźwi sprawcy - 24-latek i o dwa lata młodszy od niego kompan - zaatakowali funkcjonariuszy SOK na ulicy Kolejowej w czwartek, 29 września. Najpierw wulgarnie ich przezywali. Potem jednego z nich uderzyli w głowę. Zostali szybko obezwładnieni i przekazani wezwanym na miejsce zdarzenia policjantom. Badanie alkomatem wykazało u każdego z nich ponad półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Obaj trafili do izby wytrzeźwień. Teraz każdemu z nich grożą trzy lata więzienia. (łup)

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY JASZENICA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Jasienica:

- uchwały Nr XXXII/305/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/336/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Wieszczęta**, obejmującej teren wzdłuż drogi oznaczonej symbolem 4KL do granicy z sołectwem Bielowicko oraz działki nr 166/23; części działek nr 12/4, 141.
- uchwały Nr XXXII/306/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/327/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Międzyrzecze Górne**, obejmującej tereny oznaczone symbolem RŁ na działkach nr 618 i 534; działek nr 396, 113/13.
- uchwały Nr XXXII/307/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/338/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Łownica**, obejmującej parcele nr 294/35 i 294/38; części działek nr 841/3, 842/1, 842/2.
- uchwały Nr XXXII/308/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/333/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Świętoszówka**, obejmującej działkę nr 204; działki nr 56/10, 56/9 oraz części działek nr 56/8, 56/7, 56/6, 56/5.
- uchwały Nr XXXII/309/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/332/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Mazańcowice**, obejmującej działki nr 1610 i 572/1; działki nr 959/12, 1518, 1515, 256, 1700/29, 1700/28, 1700/24, 1700/27, 1700/23, 1700/26, 1700/22, 1700/25, 1700/21, 1700/20, oraz część działek 288/5, 1946/17, 2571/9, 1519, 1802, 1820/1, 1700/30, 1734/31, 1823/1, 2778, 1700/19, 1697/4, 972/1, 1476/16, 1476/64, 1476/93, 1476/94.
- uchwały Nr XXXII/310/2005 z dnia 01.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Łazy**, obejmującej działki nr 46, 32 i 37/4.
- uchwały Nr XXXII/311/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/331/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Międzyrzecze Dolne**, obejmującej działki nr 283, 365/5, 365/3, 365/4, 140/6, 140/5 oraz zmiany przebiegu drogi oznaczonej symbolem 24KD; działki nr 218 oraz części działek nr 36, 37, 33, 34, 32/2, 278, 280, 237, 219.
- uchwały Nr XXXII/312/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/339/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Bielowicko**, obejmującej działki nr 148/2, 148/21, 720/4, 720/5; części działek nr 239/19, 239/35, 239/58, 248/5, 259/7, 575/2.
- uchwały Nr XXXII/313/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/340/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Jasienica**, obejmującej działki nr 601/1, 920/1, 920/2, 963, 964, 956, 955, 957, 947, 948, 646, 1708, 1712/2 oraz likwidacji drogi oznaczonej symbolem 6KD na odcinku obejmującym działki nr 198/5, 198/6, 198/7, 198/9; części działek nr 102, 491, 631, 632/1, 348/2, 1447, 1453, 1454, 1455, 1458/12, 1139, 1140, 1102/4, 1102/5, 1102/6, 1481, 12/4, 107, 1106.
- uchwały Nr XXXII/314/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/337/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Rudzica**, obejmującej działki nr 296, 992/16, 980/17, 980/18, 980/32, 980/33, 878/1; części działek nr 173, 86.
- uchwały Nr XXXII/323/2005 z dnia 01.09.2005 r., Nr XXXIII/334/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Biery**, obejmującej działki nr 73/1, 73/2; działki nr 126/4 oraz części działek nr 126/2, 126/8, 146, 136, 91, 112/7, 112/8.
- uchwały Nr XXXIII/335/2005 z dnia 29.09.2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jasienica dla sołectwa **Landek**, obejmującej części działek nr 116, 119.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych zmian planów miejscowych.

Wnioski (w zakresie wymienionym w pkt. 1 – 12) należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Jasienicy, 43-385 Jasienica 159, w terminie do dnia 31.10.2005r. (21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia).

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Oskarżeni: Ormianin i Ukraińiec

UCIECZKA DEPORTOWANYCH

Zakończyło się, prowadzone pod nadzorem bielskiej prokuratury, postępowanie w sprawie marcowej ucieczki sześciu cudzoziemców z aresztu deportacyjnego Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej. O samouwolnienie oskarżeni zostali Samvel M. i Wasyl M., których zatrzymano na terenie kraju, w kilka miesięcy po ucieczce.

Przebywający w bielskim areszcie - dwaj Gruzini, dwaj Ormianie i dwaj Ukraińcy - mieli być za nielegalny pobyt w Polsce deportowani do swoich krajów. Do deportacji nie doszło, bo nad ranem, 1 marca, cudzoziemcy zniknęli ze wspólnej zajmowanej celi. Ich ucieczki nikt nie dostrzegł i odkryto ją dopiero podczas porannego obchodu około siódmej. Wcześniej - jak zeznawali w śledztwie pilnujący cudzoziemców funkcjonariusze - nie zauważono w ich zachowaniu nic podejrzanego. Zatrzymanymi grali nocą w szachy, część z nich siedziała na pryczach. Co pół godziny do celi zaglądał strażnik. Podczas ostatniego obchodu, o 6.30, wszyscy już leżeli, przykryci kocami. W pół godzi-

ny później okazało się, że aresztantów nie ma, a pod kocami znajdowały się zwinięte szmaty i poduszki, uformowane na kształt ludzkiej sylwetki. Pomimo natychmiastowego alarmu i ogłoszonej blokady dróg, uciekinierów nie udało się zatrzymać. Dopiero po czterdziestu dniach ujęto jednego z nich, a drugi z dotychczas zatrzymanych wpadł miesiąc później.

Jak doszło do ucieczki? W śledztwie ustalono, że obaj podejrzani, wspólnie z pozostałymi aresztantami, najpierw wyłamali kłódki i odkreśliли śruby mocujące od wewnątrz drucianą siatkę do okna, a następnie przecięli osadzoną w elewacji zewnętrzną, metalową kratę okienną. Przy pomocy liny ze

zwiniętego prześcieradła opuszcili się na ziemię i po przeskoczeniu drucianego płotu wyszli poza teren komendy. W pobliżu placu Ratuszowego zatrzymali dwie taksówki, które zawiozły ich do Katowic. Jeden z podejrzanych, który nie odmówił składania wyjaśnień, przyznał, że cała akcja była wcześniej przez kilka dni przygotowywana.

W oczekiwaniu na rozpoczęcie się przed bielskim sądem proces obaj oskarżeni przebywali w areszcie śledczym. Za zarzucany im czyn grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. (ban)

65-letni woźny jednej z bielskich szkół podstawowych, przez rok molestował seksualnie 12-letnią uczennicę. Niedawno prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia w tej sprawie. Sprawcy grozi kara od roku do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zapraszał dwunastolatkę do kantorka

LUBIEŻNY WOŻNY

Dziewczynka знаła mężczyznę, gdyż był bliskim znajomym jej matki. Gdy w 2004 roku rozpoczęła naukę w nowej szkole okazało się, że znajomy pracuje tam jako woźny. Podejrza-ny często zapraszał małą do swego kantorka. Gdy byli sami przytulał ją do siebie, rozbierał, całował w usta i dotykał w intymne miejsca. Biegły z zakresu psychologii, w obecności którego dziewczynka była przesłuchiwana, uznał w swej opinii, że przedstawiane przez nią fakty mogły mieć miejsce. Jej zeznania znalazły również potwierdzenie u świadków - między innymi koleżanek pokrzywdzonej - którym uczennica opowiadała o spotkaniach z woźnym.

Sprawa wyszła na jaw, gdy skrzywdzone dziecko poskarżyło się szkolnemu pedagogowi. W trakcie śledztwa podejrzany przyznał się częściowo do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że tylko ją przytulał i dotykał jej piersi. Zaprzeczył natomiast, aby wykonywał inne czynności seksualne. Badający go seksuolog jednoznacznie stwierdził, że podejrzany nie jest pedofilem w sensie dewiacji seksualnej. Mężczyzna jest żonaty i posiada trójkę dorosłych dzieci.

Decyzją sądu podejrzany został oddany pod dozór policji. Zakazano mu również wykonywania zawodu szkolnego woźnego, jak i zatrudniania się w placówkach oświatowo-wychowawczych. (ban)

Kara w zawieszeniu ?

POBIŁ I ZOSTAWIŁ

Zimą tego roku do bielskiego szpitala karetka przywiozła młodego mężczyznę. Był nieprzytomny, a urazy twarzy wskazywały, że został pobity. Sprawcą pobicia okazał się dwudziestoletni bielszczanin, którego oskarżono również o nieudzielenie pomocy pobitemu, znajdującemu się w położeniu grożącym mu śmiercią.

W śledztwie ustalono, że zarówno podejrzany, jak i pokrzywdzony, byli pijani. Spotkali się nocą w odludnym miejscu i prawdopodobnie doszło pomiędzy nimi do zataragu. W trakcie awantury Dawid K. kilkakrotnie uderzył swego adwersarza pięścią w twarz. Pobity mężczyzna bezwładnie osunął się na ziemię. Lekarze stwierdzili potem, że doznał złamania nosa i kości potylicznej głowy. Podejrzany zupełnie nie przejął się losem pokrzywdzonego i pozostał przy sobie, bez udzielenia mu jakiegokolwiek pomocy. Biegły z zakresu medycyny sądowej nie miał wątpliwości, że pozostawie-

nie ciężko pobitego mężczyznę leżącego na ziemi, przy panującej wówczas niskiej temperaturze, naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a nawet utratę życia.

Podejrzany, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, złożył do sądu wniosek o wydanie uzgodnionej z prokuratorem kary, bez przeprowadzania rozprawy. Ma ona wynieść rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata. Zapłaci także grzywnę i w okresie próby będzie pozostawał pod dozorem kuratora. Ostateczna decyzja należyć będzie do sądu. (ban)

Adorator na siłę

Porwana konkubina

35-latkowi z Bielska-Białej przyjdzie wkrótce zapłacić za swą nieposkromioną namiętność do byłej konkubiny. Choć ich związek się rozpadł, mężczyzna nadal rościł sobie prawo do „uszczęśliwiania” znajomej. Czyniąc to wbrew prawu doczekał się oskarżenia.

Ich romans nie trwał długo. Mężczyzna nie mógł się z tym pogodzić i za wszelką cenę chciał odzyskać swoją niedawną partnerkę. Najpierw były prośby, potem groźby i nieukrywana wobec niej agresja. Kobieta coraz bardziej się go bała i po prostu unikała. To jednak nie pomagało, bo podejrzany wciąż ją osaczał.

Feralnego dnia od samego rana do niej telefonował, proponując spotkanie. Gdy odmówiła, zjawił się pod jej domem. Pomimo że nikt nie otworzył mu drzwi, nie zamierzał odejść. Zaniepokojona taką sytuacją kobieta zadzwoniła po swoją przyjaciółkę prosząc ją, aby do niej przyszła i zabrała ją do swego mieszkania. Koleżanka nie odmówiła pomocy, ale gdy razem wyszły i szły w stronę postoju taksówek, niespodziewanie zjawił się były partner. Pochwycił kobietę w ramiona i nie



zważając na opór i protesty z jej strony, siłą uniósł, a następnie zaniósł do swojego samochodu. Kobieta, jak zeznała, przez dwie godziny zmuszona była jeździć z

nim po mieście. Groźbą pozbawienia życia została też zmuszona do zadzwonienia do swojej znajomej i powiedzenia jej, że wszystko jest w porządku i nie trzeba wzywać policji. Przyjaciółka nie dała się jednak zwieść i powiadomiła stróżów prawa o porwaniu. W efekcie policjanci zatrzymali mężczyznę i uwolnili porwaną przez niego kobietę.

Przed bielskim sądem mężczyzna będzie odpowiadał za pozbawienie byłej konkubiny wolności i bezprawne zmuszenie jej do określonego zachowania. Podczas śledztwa nie przyznał się jednak do zarzucanych mu czynów twierdząc, że kobieta była z nim w samochodzie dobrowolnie i kiedy tylko chciała mogła go opuścić. W świetle zebranych dowodów prokurator uznał te wyjaśnienia za niewiarygodne. Oskarżonemu grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności. (ban)

Osiemnastolatka kontra policja

Będzie ukarana

Kary ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, w zawieszeniu na trzy lata, grzywny i kuratorskiego dozoru domaga się prokurator wobec osiemnastolatki, która w agresywny sposób próbowała nakłonić legitymujących ją policjantów, aby dali jej „spokój”.

Funkcjonariusze mieli wszelkie podstawy, aby wylegitymować nastolatkę, gdyż jej zachowanie pozostawiało wiele do życzenia. Paniątka najwyraźniej znajdowała się pod wpływem alkoholu i wieczorową porą zakłócała spokój mieszkańców jednego z bielskich osiedli. Gdy funkcjonariusze poprosili ją o dowód tożsamości usłyszeli stek obelżywych wyzwisk pod swoim adresem, a ręce dziewczyny zaczęły szarpać ich mundury. Podejrzana, gdy doszła do siebie, do wszystkiego się przyznała i złożyła wniosek, aby ukarać ją bez przeprowadzania sądowej rozprawy. Prokurator przychylił się do takiego rozwiązania i wniósł do sądu o wydanie uzgodnionego z oskarżoną wyroku. (ban)

Źle trafił

Łapówka za rentę

Z pewnością w inny sposób wyobrażał sobie pewien sześćdziesięciolatek efekt swojej wizyty u lekarza orzecznika w bielskim ZUS-ie. W maju zgłosił się tam na okresowe badania, mające określić stopień inwalidztwa, a tym samym prawo do dalszej renty. Zabrał ze sobą kopertę, w którą włożył 1,5 tysiąca złotych.

Na podstawie przeprowadzonych badań lekarz stwierdził, że pacjent nie utracił całkowicie zdolności do wykonywania pracy, ale

niezbędne jest jeszcze zbadanie go przez innych specjalistów. Po takiej diagnozie mężczyzna wsunął pod leżące na stole akta lekko wybrzuszoną kopertę. Lekarka jednoznacznie oceniła ten manewr i wezwała pracowników ochrony, którzy powiadomili o zdarzeniu policję. Przy sześćdziesięciolatku znaleziono kopertę z 1,5 tys. złotych. Ten twierdził, że były przeznaczone na jego osobiste wydatki, a pani doktor chciał przekazać „jedynie” dwieście złotych na

kwiatki, gdyż w miły sposób go przyjęła.

Prokurator nie dał wiary jego tłumaczeniom i zarządził mu usiłowanie wręczenia łapówki lekarce w celu nakłonienia jej do przyznania mu okresowej renty inwalidzkiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. (ban)



Kronika Żywiecka

Na skrzyżowaniu obok Tesco

Fatalny skręt

Zmatoryzowni skarżą się na złą organizację ruchu drogowego w rejonie nowo otwartego centrum handlowego Nad Solą w Żywcu. Przyjęte tam rozwiązanie jest niebezpieczne dla kierowców i grozi wypadkami. Starostwo Powiatowe w Żywcu wystąpiło do administratora drogi - Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach - o natychmiastowe wprowadzenie zmian.



Aby dostać się do Tesco, jadąc od strony ronda przy nowym moście, trzeba skręcić w lewo na parking. Poziome znaki drogowe zostały tam źle rozrysowane. Skręt przebiega po torze drogi, który wprowadza ruch z parkingu i praktycznie wjeżdża się na ten parking pod prąd. Jest to droga podległa Urzędowi Marszałkowskiemu i to

jego urzędnicy zatwierdzali projekt organizacji ruchu, choć my opiniowaliśmy przyjęte rozwiązanie negatywnie. Osobiście napisałem w tej sprawie do Wydziału Dróg Urzędu Marszałkowskiego pismo, sygnalizując nieprawidłowości i domagając się zmiany organizacji ruchu w tamtym miejscu - powiedział „Kronice” wicestarosta żywiecki Jacek Kulec. (ban)

Dom Pomocy Społecznej w Żywcu znalazł się w katastrofalnej sytuacji finansowej. W poszukiwaniu oszczędności dyrekcja zmniejszyła 14 pracownikom wymiar godzin pracy, co oznacza mniejsze wypłaty. Zdaniem części zatrudnionych, przy cięciach wynagrodzeń dyrekcja „zapomniała” jednak o sobie i kierownikach.

Ferment wokół plac

CIECIA - NIE DLA KIEROWNICTWA !

Kilkanaście miesięcy temu zmieniły się zasady kierowania osób do domów pomocy społecznej. Zamiast poprzez starostwo, pensionariusze mają być kierowani przez gminne samorządy. Kolejną zmianą, która najbardziej uderza w żywiecki DPS, jest pokrywanie części kosztów pobytu już nie przez wojewodę, ale właśnie gminy. Te zaś niechętnie kierują pensionariuszy do DPS-ów. - *Gmina może wyznaczyć opiekuna środowiskowego, który będzie odwiedzał starszą osobę w domu. Samorządy nie chcą kierować zainteresowanych do DPS-u, bo zamiast dawać na ich utrzymanie, wolą stworzyć nowe miejsca pracy we własnej gminie* - mówi Stanisław Kucharczyk, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Żywcu.

Każdemu z pensionariuszy DPS-u potrąca się 70 procent z renty lub emerytury, ale przy ich niskich uposażeniach to za mało. Obecnie koszt utrzymania jednego podopiecznego w żywieckim DPS-ie wynosi 1769 złotych (wyżywienie, opieka lekarska, utrzymanie budynku oraz wynagrodzenia dla personelu). Aby DPS mógł działać bez strat, musiałoby tam przebywać minimum 100 osób. Obecnie jest ich 90. W pierwszym półroczu tego roku straty wyniosły prawie 80 tysięcy złotych. To spowodowało, że dyrekcja zaczęła szukać oszczędności. - *Na czternastu pracownikach wymuszono zmniejszenie czasu pracy z całego do 3/4 etatu. Mamy teraz już naprawdę stawki głodowe. Szkoda jednak, że dyrektorka nie zrobiła cięć w swoim wynagrodzeniu i pięciu kierowników. Podstawa wynagrodzenia tych ostatnich wynosi dwa tysiące złotych! Oprócz tego mają dodatki, na przykład funkcyjny w wysokości 500 złotych! I gdzie tu sprawiedliwość? Poza tym nam się obniża wynagrodzenia, a w tym czasie przyjmuje się nową osobę na cały etat. I to są oszczędności?* - skarżą się pracownicy DPS-u.

Dyrektor DPS w Żywcu Teresa Kopeć rozmawiała z nami na temat całej sytuacji niezbyt chętnie. Tuż przed rozmową wyszła ze swojego gabinetu. Zadzwoniła do starostwa, że pojawił się u niej dziennikarz i wróciła z... prawnikiem!

W krótkiej rozmowie z dziennikarzem „Kroniki” dyrektor Kopeć stwierdziła, że zmniejszyła wymiar godzin czternastu pracownikom na podstawie porozumienia, które obowiązuje od września do grudnia tego roku. Podkreśliła, że dotyczy to tylko pracowników kuchni, pralni i administracji. Przyznała, że przyjęła nową osobę na cały etat, ale pracuje ona w zastępstwie innej osoby, a w dodatku jej wynagrodzenie jest najmniejsze z możliwych. Na zarzut dotyczący placu pięciu kierowników

stwierdziła, że jest ich trzech, chyba że pracownicy doliczają do tego jeszcze ją i główną księgową. Podkreśliła, że każda z tych osób jest bardzo potrzebna. Nie potrafiła jednak odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie dokonała cięć w wynagrodzeniach kierowników. Stwierdziła tylko, że kierownicy nie otrzymują premii. W sprawie swojego wynagrodzenia stwierdziła, że o jego wysokości decyduje starosta.

Cięciami etatów tylko części pracowników i doniesieniami o wysokich zarobkach pięciu kierowników zaskoczony był rzecznik Kucharczyk. - *Będziemy się domagać wyjaśnień od dyrektorki. Będziemy chcieli wiedzieć ile dokładnie wynoszą wynagrodzenia kierowników - zapowiada Kucharczyk.* (ps)

Jak w Jeleśni o przejście się starali...

Pisali i wywalczyli

Ponad trzy lata trwały starania grupy mieszkańców Jeleśni o przejście dla pieszych w okolicach Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 2. - *Obok szkoły jest droga wojewódzka, która prowadzi w stronę przejścia drogowego ze Słowacją w Korbielowie. Nikomu zatem nie trzeba mówić, jak wielki jest tu ruch samochodów. Mimo iż nieraz odpowiedzi urzędników na nasze pisma były mocno zniechęcające, nie poddawaliśmy się. I oplotło się!* - mówi Adam Murański,



- Przez trzy lata zabiegaliśmy o to przejście - mówi Adam Murański.

mieszkaniec Jeleśni i jeden z inicjatorów starania się o wytyczenie przejścia dla pieszych przy podstawówce. (ps)

Soblówka: czy granica jest tu bezpieczna ?

STRAŻNICY ZNIKLI !



Strażnica w Soblówce świeci pustkami.

Straż Graniczna opuściła użytkowaną od wielu lat strażnicę w Soblówce. Funkcjonariusze zostali przeniesieni do Zwardonia. Okazały murowany budynek, na razie - nie licząc jednego „cywilnego” lokatora - stoi pusty. Trudno ustalić, na jakie cele zostanie w przyszłości przeznaczony. Z informacji uzyskanych w Karpacim Oddziale SG wynika jedynie, iż już niedługo zostanie przekazany przez Straż Graniczną Agencji Miętności Wojskowej.

Marek Jarosiński, rzecznik karpackiego oddziału SG wyjaśnia, że likwidacja placówki w Soblówce jest

jednym z etapów, trwającego już od kilku lat, procesu restrukturyzacji SG, mającego na celu przystosowanie tej formacji do nowych zadań, wynikających z wejścia Polski do Unii Europejskiej oraz planowanego na 2007 rok przystąpienia naszego kraju do tak zwanego układu z Schengen (granice pomiędzy sygnatariuszami układu w praktyce nie istnieją).

Dlatego też - jak wyjaśnił Marek Jarosiński - Straż Graniczna odchodzi obecnie od metod tak zwanej fizycznej ochrony granicy, czyli od ciągłego patrolowania i dozoru pasa granicznego, na rzecz innych, bardziej „elastycznych” i no-

woczesnych metod nadzorowania granicy państwa. - *Dawniej ochroną granicy oraz ruchem granicznym zajmowały się dwa działające w strukturach SG oddzielne piony operacyjne. Jeden nadzorował tylko ruch na przejściach, drugi zaś ochraniał w terenie sam pas graniczny* - mówi Jarosiński dodając, iż do ochrony granicy potrzeba było wtedy sporo funkcjonariuszy, którzy służyli w „rozsianych” wzdłuż pasa granicznego strażnicach, takich jak ta w Soblówce.

Obecnie - wynika z jego wypowiedzi - oba piony są łączone, a funkcjonariusze przenoszeni do nowo organizowanych placówek granicznych, zajmujących się zarówno ochroną granicy, jak i kontrolą ruchu granicznego. Nie oznacza to jednak - jak zaznaczył Jarosiński - iż obecnie, gdy zlikwidowano strażnicę, granica w rejonie Soblówki jest bezpieczna i przez funkcjonariuszy SG niepilnowana. - *Obszar ten jest cały czas pod naszym nadzorem* - stwierdził Marek Jarosiński, nie chciał jednak zdradzić, jak obecnie nadzór ten wygląda. (map)

W Twardorzeczu grasują wandal

PODCIĘTA LIPA



Mieszkańcy przysiółka Sośniny w Twardorzeczu zaalarmowali, że jakiś wandal podciął ponadstuletnią lipę. - *Ktoś naciął drzewo w kilku miejscach. Nie wiemy czy chciał je ściąć, czy też zależy mu, aby lipa uschła. A może to zwykli wandal?* W każdym razie przy większym wietrze lipa może się przewrócić na pobliską przydrożną

kapliczkę - uważają ludzie, którzy o całej sprawie powiadomili lokalne władze.

- *Sprawdziliśmy i rzeczywiście drzewo jest mocno ponacinane. Okazuje się, że lipa rośnie na prywatnym terenie i już zwróciliśmy się z pismem do właścicieli, aby rozważyli ewentualne wycięcie drzewa* - mówi wójt gminy Lipowa Wojciech Zuziak. (ps)

Kronika

Oświęcimska

Przy byłym obozie koncentracyjnym w Brzezince powstać ma parking z prawdziwego zdarzenia. Jego budowa rozpocznie się prawdopodobnie w przyszłym roku.

Przed obozem w Brzezince

BĘDZIE NOWY PARKING



FOTO: MARCIN PLUZEK

Prawdopodobnie w 2006 roku rozpocznie się budowa nowego parkingu przy byłym obozie w Brzezince.

O parking w pobliżu Bramy Śmierci w Brzezince upominają się już od wielu lat mieszkańcy i samorządowcy. Obecnie niezbyt duży parking mieści się tuż przy drodze powiatowej prowadzącej w stronę Pław i Harmęży. Korzystające z niego auta lub autobusy blokują ruch na przelotowej drodze.

Zdaniem wójta gminy wiejskiej Oświęcim Andrzeja Bi-brzyckiego, rozwiązaniem byłaby budowa nowego parkingu w nieznacznym oddaleniu od obecnego. Taka lokalizacja już

znalazła się w nowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy. - Powstanie też miniobowodnica, która przeniesie ruch samochodów z Babic i Brzezinki w stronę Harmęży. Trwają prace koncepcyjne zespołu, który stworzyliśmy wspólnie z przedstawicielami Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Równocześnie poszukujemy sposobu na pozyskanie unijnych dotacji. Szacujemy, że koszt budowy parkingu i obwodnicy wyniesie do czterech milionów złotych - informuje wójt Bi-brzycki. (ps)

Gehenna mieszkańców Chełmka

OBJAZD PRZEZ OSIEDLE



Ulicą Broniewskiego jedzie auto za autem.

Prawdziwy horror przeżywają od kilku miesięcy mieszkańcy ulicy Broniewskiego w Chełmku. Tą wąską pozbawioną chodników wewnątrzosiedlową ulicą poprowadzono bowiem objazd remontowanego fragmentu ulicy Krakowskiej,

którą przebiega główny (w praktyce jedyny) ciąg komunikacyjny, przecinający tę miejscowość.

Ruch jest tam przez całą dobę ogromny. Trasa łączy bowiem mocno uprzemysłowione rejony na granicy Śląska i Małopolski. Stąd je-

W Kętach rośnie centrum sportowe

HALA TUŻ-TUŻ

Wiadomo już, iż na pewno uda się na czas oddać do użytku, wznoszoną w Kętach od dwóch lat, nowoczesną halę sportową. Wykonawca ma zakończyć inwestycję do 15 listopada. Wiele jednak wskazuje na to, iż wszystkie prace inwestycyjne uda się zrealizować wcześniej.

Już teraz świeżo pokryty elewacją budynek prezentuje się okazale. Znikły otaczające go do niedawna baraki zaplecza inwestycyjnego, a także prowizoryczne ogrodzenie oraz sterty materiałów budowlanych. Teren wokół hali został wysprzątnięty i wyplantowany. Trwają ostatnie prace wykończeniowe wewnątrz budynku.

Do budowy tak potrzebnego obiektu sportowego, jakiego w Kętach do tej pory nie było, gmina przystąpiła w 2003 roku. Inwestycję sfinansowano z pieniędzy własnych oraz dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Najważniejszym elementem obiektu jest boisko o rozmiarach 21,8 na 40 metrów.

Halę zaprojektowano jednak jako cały kompleks sportowy.



FOTO: MARCIN PLUZEK

Nowo powstała hala sportowa w Kętach prezentuje się okazale.

Stąd też znalazło się w niej miejsce na siłownię, sale ćwiczeń fitness itp. Wraz z położoną tuż obok krytą pływalnią tworzyć będzie miejskie centrum sportowo-rekreacyjne. W przyszłości obok hali ma zostać wybudowana również nowa siedziba dla szkoły gimnazjalnej.

Władze miasta zamierzają - jak przyznał rzecznik kęckiego magistratu, Tomasz Nikiel - uświetnić oddanie hali sportowej do użytku jakimś mocnym akcentem. Co nim będzie (zawody sportowe, impreza kulturalna lub coś innego) rzecznik na razie nie chciał zdradzić. (map)

W Rajsku i Wilczkowicach

Cięcie z biedy?

Mieszkańcy Rajska (gmina wiejska Oświęcim) i Wilczkowic (gmina Brzeszcze) alarmują o coraz częstszej wycince drzew w okolicach stawów, na pograniczu tych dwóch miejscowości.

- Ten proceder ciągnie się już mniej więcej od lutego. Co prawda wycinane są nieduże drzewa, ale ktoś robi to wręcz po chamsku. Drzewka ucinane są nawet w połowie. Pnie, które pozostają, są przykrywane trawą albo mchem. Wiele grubszych gałęzi leży ukrytych po krzakach. Wygląda na to, jakby ktoś przygotował je do wywieżenia. Jak policzyłem, wycięto już w ten sposób ponad sześćdziesiąt drzew - mówi jeden z mieszkańców.

Z relacji innego mieszkańca wynika, że drzewa wycinają prawdopodobnie biedni ludzie. - Kiedyś wieczorem widziałem jak wycięli kilka drzew i potem ciągnęli

je w stronę swojego domu. To ubodzy ludzie. Jak się potem okazało zabierali te drzewa jako opał do pieca. Sytuacja jest bardzo nieczysta, więc przemyka się na to oko - mówi nasz rozmówca.

Sprawa wycinki dzieli mieszkańców Rajska i Wilczkowic. Jedni współczują, że bieda zmusiła ich sąsiadów do aż takich kroków, a drudzy ten proceder potępiają. Z kolei gminni urzędnicy twierdzą, że trudno szukać winnych, bo nikt nie został złapany na gorącym uczynku. (ps)



FOTO: PAWIEŁ SZCZOTKA

W okolicach Rajska i Wilczkowic trwa dzika wycinka drzew.

Zator: rynek pięknieje, ale...

Fontanna ze śmieciami

Przez ostatnie tygodnie wiele się działo na rynku w Zatorze. Usunięto okalający go stary żywopłot, posadzono drzewka - niskie klony i brzozy oraz ozdobne krzewy i klomby. Prace kosztowały trzy tysiące złotych. Jak informuje wiceburmistrz Zatora, Mariusz Makuch, na rynku „wymieniono” na razie tylko zieleń. Nie będzie jeszcze wymiany ławek ani wytuczania alejek. - Z dalszą przebudową musimy poczekać do czasu aż wybudowa-

na zostanie obwodnica w kierunku Wadowic - mówi wiceburmistrz Makuch.

Wielu zatorzan, jak i przyjezdnych, chwali zmiany. Jednak trudno nie zwrócić uwagi na nieczynną fontannę, w której zamiast wody są śmieci. - Nie zapomniał się o fontannie. Jednak i z jej przebudową i uruchomieniem wstrzymujemy się do czasu kompleksowej przebudowy rynku - zapewnia wiceburmistrz Makuch. (ps)



FOTO: PAWIEŁ SZCZOTKA

Rynek w Zatorze nieco wypiękniał, ale na remont fontanny trzeba będzie jeszcze poczekać.

Niedoczytana umowa, czyli...

Rachunki bez telefonu

- Przez niedoczytanie umowy straciłem ponad 200 złotych. Chciałbym przestrzec innych, by nie popełnili mojego błędu - mówi bielszczanin, pokazując rachunki telefoniczne, jakie musi zapłacić, choć telefonu... nie używa od pół roku!

Bielszczanin zrezygnował z telefonu stacjonarnego. Opłacił ostatni rachunek i o telefonie zapomniał. Zapomniał też o drugim operatorze, z którym podpisał odrębną umowę i za pośrednictwem którego wykonywał połączenia międzymiastowe, komórkowe i międzynarodowe.

- Podpisałem umowę z drugim operatorem, bo oferował tańsze połączenia niż telekomunikacja. Dużo dzwoniłem za granicę, więc wybrałem taryfę ze stałą opłatą miesięczną wynoszącą ponad 50 złotych. Wiedziałem, że muszę ją ponosić, bez względu czy wydzwonię 10 złotych czy 20. Przeliczyłem wszystko - opłacało mi się. Nie miałem jednak pojęcia, że będę musiał płacić nawet po rezygnacji z telefonu w ogóle! - mówi bielszczanin.

Pierwszy rachunek od operatora dostał już miesiąc po wyłączeniu telefonu. - Zadzwoniłem na infolinię i tam dowiedziałem się, że skoro już nie mam telefonu, to rachunek został mi pewnie przysłany pomyłkowo. Nikt mnie nie pytał, czy wypowiedziałem umowę! - twierdzi czytelnik.

Rachunki przychodziły więc nadal. Bielszczanin odkładał je na półkę, do czasu, gdy nie dostał wezwania do dobrowolnej zapłaty. W przeciwnym razie - jak pisze operator - odda sprawę do windykcji. - A ja przecież nie dzwonię! Jak mam dzwonić skoro nie mam telefonu? - pyta oburzony bielszczanin.

Pokazuje umowę, jaką podpisał z operatorem. Dwie strony drobnego druczku. Wśród punktów - zapis regulujący sposób rozwiązania umowy przez abonenta. Po-

winien to zrobić w formie pisemnej, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na ostatni dzień miesiąca, w którym termin ten upłyne.

- Klasyczny zapis stosowany przez operatorów telekomunikacyjnych - mówi Irena Krzanowska, rzecznik konsumentów w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej. I zwraca uwagę, że w praktyce abonent może czekać na rozwiązanie umowy nawet 2 miesiące. Umowa wypowiedziana 1 października zostanie - tak samo jak wypowiedziana 20 czy 31 października - rozwiązana dopiero 30 listopada.

Krzanowska przypomina, że niezapoznanie się z umową nie zwalnia z obowiązku jej przestrzegania. - Bardzo dużo osób interweniowało u mnie w podobnych sprawach, tyle że dotyczących telefonów komórkowych. Ludzie, którym skradziono komórkę, nie mogli zrozumieć dlaczego muszą w dalszym ciągu opłacać abonament, skoro nie mogą dzwonić. Jednak telefony kupili w promocyjnych cenach właśnie dlatego, że zobowiązali się do zawarcia umowy i opłacania abonamentu na przykład przez dwa lata. Utrata telefonu nie zwalnia z tego obowiązku.

- Skusiłem się na oszczędności, a teraz straciłem więcej niż zdołałem zaoszczędzić - mówi czytelnik.

O wypowiedź poprosiliśmy też operatora telekomunikacyjnego. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi, ale... po kilkunastu dniach zadzwonił nasz czytelnik. - Operator umorzył mi tę kwotę, nie muszę płacić - mówił uszczęśliwiony. (efa)

SMACZNE, BO PODBESKIDZKIE

Podbeskidzkie gospodynie nie tylko od święta gotują według starych sprawdzonych receptur, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Zapewniamy, że regionalne jadlo jest bardzo smaczne i niekoniecznie musi zrujnować kieszeń. Zapraszamy więc do gotowania z „Kroniką” zgodnie z przepisami i poradami doświadczonych gospodyń z Podbeskidzia.

W tym tygodniu przepisem na jedną ze swoich ulubionych potraw, jaką są kotlety ziemniaczane, podzieli się z czytelnikami „Kroniki” Maria Maroszek z Koła Gospodyń Wiejskich w Jaworzu. Przepis jest prosty, a przepyszny - jak zapewniają także inne członkinie KGW - potrawę, można przygotować bardzo szybko.



FOTO: EWA FABER

KOTLETY ZIEMNIACZANE

Składniki na 4-5 porcji: 1 kg ziemniaków, 2 jajka, 2 cebule, łyżka margaryny, 3-4 łyżki mąki, kilka łyżek bułki tartej, sól i pieprz do smaku, olej do smażenia.

Ziemniaki należy ugotować i ostudzić, po czym zemieć lub przecisnąć przez prasę. Dodać 2 surowe jajka, podsmażoną na margarynie cebulę, sól i pieprz. Można dodać pokrojonej zielonej cebulki. Mieszając, dodawać mąkę i trochę bułki tartej - do uzyskania masy, z której można formować kotletki. Paniowane w bułce tartej smażyć na gorącym oleju.

Kotlety można podawać same lub na przykład z sosem pieczarkowym. Składniki sosu: 25 dag pieczarek, 2 średnie cebule, 2 łyżeczki mąki, pół szklanki śmietany, przyprawy, łyżeczka margaryny.

Drobno posiekana cebula zeszklić na tłuszczu i dodać pokrojone pieczarki. Posolić, podlać wodą i dusić pod przykryciem. Śmietanę zagęścić mąką (wcześniej dodać szczyptę soli - zapobiegnie to zważeniu śmietany) i wlać do pieczarek. Mieszając, zagotować.

Węgiel z kopalni Brzeszcze

ZA DOBRY NA OGONEK

Od kilku tygodni gigantyczne kolejki samochodów ciężarowych ustawiają się po węgiel przed śląskimi kopalniami. Odbiorcy z całej Polski chcą bowiem jeszcze przed zimą zrobić zapasy. Tymczasem przed punktem sprzedaży węgla w kopalni Brzeszcze kolejek nie ma. Najwyżej dwie, trzy ciężarówki oczekują tam na załadunek. Czyżby węgiel z Brzeszcza nie cieszył się zainteresowaniem indywidualnych klientów?

Zdzisław Duraj dyrektor do spraw pracownicznych w kopalni Brzeszcze twierdzi, iż powodem stosunkowo małego popytu wśród „drobnych” odbiorców na węgiel z tej kopalni jest jego... bardzo wysoka jakość. - Jest to węgiel z górnej półki - mówi Zdzisław Duraj. Wydobywany w Brzeszczach węgiel to paliwo wysokoenergetyczne (o kaloryczności dochodzącej do 30 tysięcy kJ), gdy tymczasem w ofercie sprzedaży niektórych kopalni można znaleźć paliwo znacznie gorszej jakości, posiadające nawet o blisko połowę mniejszą wartość energetyczną. Lepszy węgiel - konkluduje Duraj - więcej kosztuje, a tym samym dla wielu klientów jest mniej atrakcyjnym produktem. Sporo, głównie indywidualnych odbiorców, kieruje się przy zakupie węgla kryterium cenowym, a nie jakościowym. - Odbiorcy tacy nie zwracają uwagi na to, że nasz węgiel daje z tej samej ilości paliwa znacznie więcej ciepła niż z pozoru wyglądający tak samo węgiel niskokaloryczny. Po prostu patrzą na to, aby za tonę węgla zapłacić jak najmniej - mówi dyrektor Duraj.

Walory wysokoenergetycznego paliwa oceniają bardziej odbiorcy „hurtowi” kupujący całe ciągi węgla, tacy jak elektrociepłownie, duże przemysłowe kotłownie itp., dla których ważne jest to, aby osiągać jak największą ilość energii z małej masy paliwa. Oszczędzają bowiem dzięki temu na kosztach transportu węgla.

Poza tym węgiel z Brzeszcza - wyjaśnia dyrektor Duraj - jest mało zsiarzony, dzięki czemu uchodzi za paliwo ekologiczne, co przy obecnych karach za emisję szkodliwych gazów do atmosfery jest dla wielkich kotłowni bardzo ważnym argumentem za tym, aby stosować takie właśnie paliwo.

Odbiorcy indywidualni, spalający węgiel głównie w przydomowych niewielkich kotłowniach (przez nikogo nie nadzorowanych i kontrolowanych), nie zwracają jeszcze na to większej uwagi. Dlatego ten proekologiczny argument nie zachęca ich, aby w węgiel zaopatrywali się w Brzeszczach - wynika z wypowiedzi dyrektora Duraja. (map)



Pod punktem sprzedaży kopalni Brzeszcze nie ma kolejek za węglem.

FOTO: MARCIN PLUZER

W sierpniu Polacy sprowadzili z krajów Unii Europejskiej prawie 74 tys. aut używanych. 66 proc. aut liczyło ponad 10 lat, a ich średnia szacowana wartość wynosiła... 494 zł. Średnia wartość auta mającego między 4 a 10 lat to 1704 zł. Od początku roku do kraju wjechało ponad 588 tys. aut.

● Dopłaty bezpośrednie dla rolników w pierwszej kolejności otrzymają rolnicy z powiatów dotkniętych klęską suszy. Wyплаты Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpocznie 1 grudnia, a zakończy do 30 czerwca 2006 roku.

● Od października można składać wnioski o kredyty studenckie. Kredytów udzielają banki: BGŻ, Pekao, BPS, Bank Zachodni WBK, Gospodarczy Bank Wielkopolski, Kredyt Bank i PKO BP.

● Jerzy Topolski, dotychczasowy członek zarządu odpowiedzialny za obrót energią elektryczną, pełni od 1 października funkcje prezesa zarządu ENION SA - podała spółka, powstała w wyniku połączenia kilku zakładów energetycznych, w tym Beskidzkiej Energetyki.

● W rankingu konkurencyjności światowych gospodarek Polska zajęła 51 miejsce ze 117 sklasyfikowanych państw. Mimo że w porównaniu z ubiegłym rokiem Polska awansowała o 9 miejsc, to wśród krajów Unii Europejskiej zajmuje miejsce ostatnie.

● Zbigniew Gzyl, koordynator oddziałów zagranicznych wadowickiej Spółki Maspex został nowym prezesem spółki akcyjnej Karen Notebook, specjalizującej się w sprzedaży komputerów przenośnych. (efa)

Wadliwe zasilacze do Playstation2

Sprawdź numery !

Rodzice dzieci posiadających konsole do gier Playstation2 powinni sprawdzić ich oznaczenia! Producent wycofuje z rynku wadliwe zasilacze sieciowe do konsoli, oznaczone kodami 2004.08, 2004.09, 2004.10, 2004.11 i 2004.12.

- Część zasilacza, dioda ZD2, może się przegrzewać i uszkadzać materiał izolacyjny wywołując ryzyko porażenia prądem, poparzenia lub pożaru - informuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W Polsce sprzedano 10 tysięcy takich zasilaczy.

- Spółka Sony Poland poinformowała UOKiK, że chodzi o zasilacze do konsoli oznaczonych numerami SCPH70002, SCPH70003 i SCPH70004, wyprodukowanych w Chinach przez firmę Hipro Electronics, między sierpniem a grudniem 2004 roku - mówi Małgorzata Cieloch z biura prasowego UOKiK. Dodaje, że przedsiębiorca zobowiązał się do bezpłatnej wymiany wadliwych zasilaczy i powiadomienia dystrybutorów konsoli o sytuacji.

Obowiązek informowania UOKiK o tym, że wprowadzony na

rynek produkt nie jest bezpieczny, spoczywa na producentach i dystrybutorach na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

- Informacje na temat zasilaczy można uzyskać pod numerem telefonu (0-22) 6538333 lub rejestrując się na stronie internetowej www.ps2ac.com - mówi „Kronice” Katarzyna Pietrzak z Sony Poland. - Osobom, które będą posiadały zasilacze z wycofywanych serii, bezpłatnie wyślemy nowe z prośbą o odesłanie starego, oczywiście na nasz koszt.

Jak dotąd, zasilacze sprawdzało około 900 osób. - Przed akcją wycofywania zasilaczy nie mieliśmy w kraju żadnych zgłoszeń wadliwego działania zasilaczy - mówi Katarzyna Pietrzak. (efa)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

TAXI Hit

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez 24 h na dobę przez cały rok.

8-21-21-21 0-800-20-20-20 96-22

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI HIT

Jeżdżąc z nami ZBIERAJ PARAGONY

- wygrasz atrakcyjne nagrody !
Masz szansę nas porównać z konkurencją

Solidarność Podbeskidzia

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

6 PAŹDZIERNIKA 2005

*

Numer 9 (329)



10 006 głosów dla Stanisława Szweda

DZIĘKUJĘ !

Serdecznie dziękuję mieszkańcom Podbeskidzia, którzy we wrześniowych wyborach parlamentarnych oddali na mnie swe głosy. Dzięki Państwa zaufaniu zdobyłem 10 006 głosów, które zapewniły mi mandat posła RP.

W swej pracy parlamentarnej nie zapomnę o obdarzonym mnie zaufaniu, jak również o tym, skąd wyszedłem i komu mam służyć. Byłem, jestem i pozostanę człowiekiem „Solidarność”.

Serdeczne podziękowania pragnę też przekazać wszystkim osobom, które aktywnie i bezinteresownie włączyły się w moją kampanię wyborczą, nie szczędząc swych sił i czasu. Cieszy mnie fakt, że było wśród nich wielu działaczy i szeregowych członków podbeskidzkiej „Solidarność”.

Stanisław Szwed

Nie ma godności bez „Solidarność”

Posłanie do pracowników
w 25. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”

Pracownicy Lubelszczyzny, Gdańska, Szczecina, Jastrzębia i innych regionów Polski 25 lat temu upomnieli się o godność człowieka i prawa pracowników. Pierwszym z 21 Sierpniowych postulatów było prawo do utworzenia wolnego związku zawodowego. Powstanie NSZZ „Solidarność” stanowiło realizację tego postulatów.

Dzisiaj w zupełnie innej sytuacji politycznej i gospodarczej zdarza się, że pracownicy w zakładach pracy są zastraszani, niegodnie traktowani, a nawet bezprawnie zwalniani. Ich wynagrodzenia są zaniżane lub niewypłacane w terminie. Bywają szykanowani za próby obrony lub tworzenia związku zawodowego. Jednak w najgorszej sytuacji są pracownicy w zakładach, w których nie ma organizacji związkowych.

Pracownicy, brońcie swych praw! Brońcie swojej godności! Zrzeszanie się w wolne związki zawodowe jest niezbędne dzisiaj, tak jak było 25 lat temu, bo o godność człowieka i prawa pracownicze trzeba ciągle walczyć. Tam, gdzie

pracownicy zrzeszają się, naruszeń praw pracowniczych jest znacznie mniej i dochodzi do dialogu między pracodawcą a zorganizowanymi pracownikami.

Dziś nie musimy przelewać krwi za prawo do organizowania się w związki zawodowe. Mamy możliwość wpływu na nasze życie i kształtowania go w związkowej współpracy.

Integracja z Unią Europejską i globalizacja gospodarki światowej niosą dla pracowników nowe perspektywy, ale i nowe zagrożenia. Interesy pracowników nie są najważniejsze dla ponadnarodowych korporacji. Tylko silne związki zawodowe wspierane przez odpowiednią politykę rządów mogą przeciwstawić się redukcji miejsc pracy i naruszaniu godności ludzi pracy w Polsce i na świecie.

Korzystajmy z prawa do zrzeszania wywalczonego przed 25 laty! Nie bójmy się i dziś upominać o swoją godność.

Nie ma godności bez solidarności!

XVIII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

Relację ze zjazdu i pozostałe dokumenty XVIII KZD zamieszczamy na str. II i III.

Podsumowanie roku kadencji

REGIONALNY ZJAZD

Zgodnie z decyzją Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” w piątek, 7 października, odbędzie się Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie. Będzie to sesja sprawozdawcza po kolejnym, trzecim roku działalności władz związkowych, wybranych na kadencję 2002-2006. - To przede wszystkim podsumowanie tego okresu działalności naszego związku na Podbeskidiu. Do wszystkich delegatów dotarło już pismem, szczegółowe sprawozdanie z prac Zarządu Regionu, które będzie podstawą do zjazdowej dyskusji. W trakcie obrad omówiona też będzie obecna sytuacja w naszych zakładach pracy, w regionie i kraju, a także najważniejsze kierunki działania w najbliższej przyszłości. Nie zabraknie też akcentów związanych z jubileuszem naszego związku. Z tej okazji chcemy symbolicznie uhono-

wać zasłużonych zakładowych działaczy „Solidarność”, a okolicznościowe dyplomy przekazać także przedstawicielom wszystkich organizacji związkowych z całego Podbeskidzia - mówi Jan Polak, sekretarz Zarządu Regionu i równocześnie przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej.

Obrady WZD odbędą się w auli Zespołu Szkół Samochodowych i Ogólnokształcących w Bielsku-Białej przy ul. Filarowej 52 (os. Sarni Stok). Ich rozpoczęcie zaplanowano na 9.30, ale już o 8.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy dworcu PKS odprawiona zostanie msza św. dla delegatów.

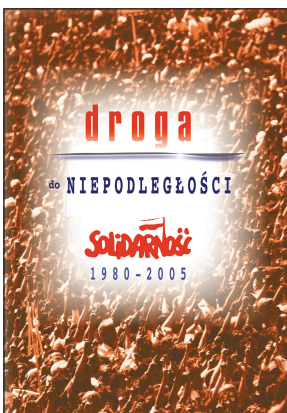
Do udziału w obradach upoważnionych jest 142 delegatów, wybranych w czasie wyborów związkowych w organizacjach zakładowych w 2002 roku.

Dwa i pół kilograma historii

ALBUM NA JUBILEUSZ

Staraniem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz Oficyny Wydawniczej „Volumen” pod koniec sierpnia ukazał się okazały album, zatytułowany „Droga do niepodległości. Solidarność 1980-2005”. To najobszerniejsza, jak dotąd, historia naszego związku, opisana na blisko 700 stronach, uzupełniona pół tysiącem fotografii, z których wiele jest publikowanych po raz pierwszy. O wielkości tego dzieła świadczy nawet jego waga: 2,5 kilograma. Dodajmy jeszcze, że w strukturach związkowych w naszym regionie album ten rozprowadzany jest ze specjalnym dodatkiem, poświęconym w całości historii podbeskidzkiej „Solidarność”. Takiego dodatku nie mają albumy sprzedawane w księgarniach, nawet w samym Bielsku-Białej.

Album w cenie 120 zł można nabywać w dziale kolportażu Zarządu Regionu - bezpośrednio lub poprzez zakładowe komisje „Solidarność”.



PODBESKIDZKIE OBCHODY

Uroczystości związane z 25-leciem „Solidarność” zorganizowane zostały we wszystkich częściach Podbeskidzia. Były msze, okolicznościowe spotkania oraz rodzinne festyny. - *Staralem się uczestniczyć w każdej uroczystości, więc wiem, że wszędzie wypadły one bardzo dobrze. Dziękuję wszystkim, którzy podjęli trud organizowania godnych i radosnych obchodów naszego święta* - mówi Marcin Tyra, szef podbeskidzkiej „Solidarność”. Poniżej przedstawiamy kilka zdjęć z głównych, bielskich uroczystości, związanych z 25. rocznicą NSZZ „Solidarność”.



W niedzielę, 28 sierpnia, w bielskiej katedrze pw. św. Mikołaja podczas uroczystej mszy świętej, której przewodniczył biskup Tadeusz Rakoczy, poświęcony został nowy sztandar podbeskidzkiej „Solidarność”.



Nowy sztandar (na zdjęciu po prawej) jest wierną repliką tego, który został poświęcony 3 maja 1981 roku i przez 24 lata towarzyszył naszemu związkowi. Znajdzie on godne miejsce w siedzibie Zarządu Regionu.



Jubileuszowy, rodzinny festyn „Solidarność”, zorganizowany 4 września na terenie Akademii Techniczno-Humanistycznej koło bielskich Błoni, zgromadził ponad pięć tysięcy uczestników. Gwiazdą wieczoru był Paweł Kukiz.



Uczestnikami festynu byli przede wszystkim związkowcy, w tym dawni i obecni działacze podbeskidzkiej „Solidarność”. Spośród gości festynu wielką popularnością cieszył się były premier Jerzy Buzek (na zdjęciu).

Centralne obchody 25-lecia „Solidarności”

JUBILEUSZOWY ZJAZD DELEGATÓW

Około czterech tysięcy osób uczestniczyło w uroczystym XVIII Krajowym Zjeździe Delegatów, który odbył się 30 sierpnia w hali Olivii w Gdańsku. Region Podbeskidzie reprezentowało tam nie tylko jedenastu delegatów, ale też ponad trzydziestu związkowców z różnych części regionu, którzy przyjechali do Gdańska ze swymi sztafardami. Obecny był również ks. prałat Józef Sanak, kapelan podbeskidzkiej „Solidarności”. Z okazji 25. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność” do Gdańska przyjechali sygnatariusze, byli i obecni działacze Związku. W uroczystości udział wzięli także przedstawiciele międzynarodowych central związkowych, m.in.: Guy Ryder, sekretarz generalny Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, Willy Thys, sekretarz generalny Światowej Konfederacji Pracy, Europejską Konfederację Związków Zawodowych reprezentował Józef Niemiec, sekretarz konfederalny. Do Gdańska przybyły delegacje związkowców m.in. z Wielkiej Brytanii, Albanii, Belgii, Niemiec, Węgier, Litwy, Rumunii, Szwecji i Ukrainy. Gorące powitanie zgłoszali uczestnicy Zjazdu Lechowi Wałęsie, pierwszemu przewodniczącemu „S”. Były prezydent wskoczył na krzesło i sam zaczął skandować „Solidarność”.

- Był taki czas, kiedy pokazaliśmy światu solidarnie jak zwyciężać mamy. Wiele jest głosów niezadowolenia. Dlatego przyszedłem się wytłuma-
czyć. Wiele rzeczy mogliśmy zrobić lepiej, ale przy-
pomnijcie sobie co nas zatrzymało. Przez stan wo-
jenny straciliśmy 10 lat. Przyjemność odzyskanej
wolności kosztowała nas stratę gospodarki. Nie-
stety, nie było innego wyjścia. Byliśmy ostatnim
pokoleniem, które mogło odejść od utopijnego sys-
temu, którym był komunizm. Im więcej czasu upły-
nie tym bardziej widać będzie nasze zwycięstwo -
powiedział były przewodniczący „Solidarności”.

Gwizdami delegaci na KZD przywitali pracodawców. Za to gromkimi brawami przywitali Lecha Kaczyńskiego, byłego zastępcę przewodniczącego Komisji Krajowej i kandydata na prezydenta RP. Zjazd przyjął okolicznościowe dokumenty: list do Ojca Św. Benedykta, hołd pamięci Ojca Św. Jana Pawła II, specjalne stanowisko w 25. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” oraz posłanie do ludzi pracy.

Podczas uroczystości uhonorowano 26 przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z całego kraju. Medale z okazji 25. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” otrzymało piętnaście osób, które ze Związkiem związane są od 1980 roku oraz jedenastu przedstawicieli młodego pokolenia. Medale otrzymali również Julius Filip z Rumunii oraz Thomas Eisenblätter, przedstawiciele narodów, do których adresowane było pierwsze pismo do ludzi pracy.

Gorąco powitano Aleksandra Jaroszczuka, szefa Kongresu Demokratycznych Związków Zawodowych z Białorusi. - *Fenomen waszej organizacji stał się jednym z głównych wydarzeń ubiegłego wieku. W codziennej krzątaninie nie*

możemy zapominać o tamtych robotnikach, którzy podnieśli się z kolan. Białoruś stała się schroniskiem ostatniej dyktatury w Europie. Jej klęska jest nieunikniona, jak nadejście wiosny po zimie - powiedział Jaroszczuk.

Zjazd zakończył koncert pod tytułem „Honor jest Wasz – Solidarni” przygotowany przez Jerzego Bielunasa. W programie wzięli udział m.in.: Anna Maria Jopek, Adam Nowak, Jan Peszek, Iwona Lorańc, Jan Pietrzak, Maciej Pietrzyk, Krystyna Prońko. W czasie koncertu wykonano utwory: „Wódz”, „Pieśń o budowie socjalizmu”, „Za czym kochajka ta stoi”, „Nasza Europa”, „Zakładnicy”, „Boże nasz”, „Wieżienne tango”, „Ostatnia szychta na KWK Piast”, „Mury”, „Nie zabierajcie chłopców”, „Zielona wrona”. Koncert zakończył Jan Pietrzak utworem „Żeby Polska była Polską”. Koncert został entuzjastycznie przyjęty przez widownię, która szczerlnie wypełniła halę Olivii.

Wiem jak bardzo zależało na tym mojemu wielkiemu poprzednikowi, słudze Bożemu Janowi Pawłowi II, aby dokonał się akt dziejowej sprawiedliwości i by Europa mogła oddychać dwoma płucami: wschodnim i zachodnim. Wiem, jak bardzo wspierał „Solidarność” swoim autorytetem i przez sprawną dyplomację bronił jej, gdy była taka potrzeba. Wiem też, że chodziło o słuszną sprawę, a upadek muru berlińskiego i włączenie do Wspólnoty Europejskiej krajów, które pozostały za nim po II wojnie światowej, jest tego najlepszym dowodem - napisał papież.

Abp Stanisław Dziwisz przypomniał, że wielki zryw w 1980 roku był poprzedzony Poznańskim Czerwcem 1956 roku, Grudniem na Wybrzeżu 1970 roku i Czerwcem 1976 roku w Radomiu, Ursusie i Płocku. Specjalny wysłannik papieża podziękował wszystkim działaczom Związku: - *Wielu działaczy „Solidarności” za swoją odwagę zapłaciło internowaniem, więzieniem, utratą pracy, utratą zdrowia, a nawet życia - jak górnicy z kopalni „Wujek”. Wielu wraz z rodzinami było represjonowanych, wielu zostało zmuszonych do wyboru gorzkiego, emigracyjnego chleba. Ale na szczęście - Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” przetrwał.*

Abp Dziwisz powiedział również, że NSZZ „S” narodził się z troski o człowieka, o jego potrzeby duchowe i materialne, a także z poczucia wielkiej odpowiedzialności za wspólne dobro narodu. Metropolita krakowski przypomniał słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: - *Dziś „Solidarność”, jeśli prawdziwie pragnie służyć Narodowi, winna wrócić do swoich korzeni, do ideałów, jakie przyświecały jej jako związkowi zawodowemu. Władza przechodzi z rąk do rąk, a robotnicy, rolnicy, nauczyciele, służba zdrowia i wszyscy inni pracownicy, bez względu na to, kto sprawuje władzę w kraju, oczekują pomocy w obronie ich słusznych praw. Tu nie może zabraknąć „Solidarności”. Jest to trudne i wymagające zadanie.*

Trzeba przecież przywrócić prawo do wolnej od pracy niedzieli, likwidować częste łamanie prawa do ośmiodzinnego dnia pracy, wyeliminować niehumanitarne traktowanie pracowników, czy też dbać o godziwe wynagrodzenie za pracę. Musimy pamiętać, że solidarność to odpowiedzialne uczestnictwo w życiu innych osób, a nade wszystko w realizacji dobra wspólnego - powiedział abp Dziwisz. Po mszy św. na placu Solidarności odbyła się uroczystość podpisania aktu erekcyjnego pod budowę Europejskiego Centrum Solidarności. Prezydent Lech Wałęsa, Janusz Śniadek, szef „S” oraz Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska podpisali dokument wielkim czerwonym długopisem z wizerunkiem Jana Pawła II.

Podpisy złożyli również wszyscy szefowie międzynarodowych delegacji, które przyjechały do Gdańska. Wicepremier Wielkiej Brytanii, John Prescott powiedział: - *Jako związkowiec, którym byłem przez całe życie, jestem dumny, że „Solidarność” pokazała moc związków zawodowych jako pokojowego środka wiodącego ku demokracji i sprawiedliwości społecznej.*



★ ★ ★

Na drugi dzień około 10 tysięcy osób, w tym wszyscy uczestnicy zjazdu, uczestniczyło w uroczystej mszy świętej, która została odprawiona z okazji 25. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” pod Pomnikiem Poległych Stocznio-
wów. Uroczystości przewodniczył arcybiskup Stanisław Dziwisz, który reprezentował Ojca Św. Benedykta XVI. Na pla-
cu Solidarności zgromadzili się sygnatariusze Porozumień
Sierpniowych, uczestnicy sierpniowych strajków, delegacje
związkowe z całego kraju. Na uroczystość przybyli również
uczestnicy międzynarodowej konferencji „Od Solidarności do
Wolności”: premierzy, prezydenci, parlamentarzyści z kra-
jów Europy oraz delegacje ze Stanów Zjednoczonych.

Mszę koncelebrowali kardynałowie, arcybiskupi, biskupi polscy i zagraniczni. Przed mszą św. abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski, odczytał przesłanie Benedykta XVI. Ojciec Św. złożył gratulacje Polakom za „Solidarność”

Poniżej przedstawiamy pełny tekst wystąpienia Janusza Śniadka, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, na Krajowym Zjeździe Delegatów w 25. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych.

Miniony wiek to w dziejach ludzkości okres niezwykle dramatyczny i krwawy. Sprawily to wojny światowe i zbrodnicze, totalitarne ideologie, przez które zginęły miliony niewinnych ludzi.

Bezkrwawy rozpad Związku Radzieckiego - imperium zła - to w XX wieku najlepsze, co się wydarzyło dla zniewolonych narodów, dla Europy i świata. Wiele krajów odzyskało niepodległość. Zakończyła się zimna wojna i wyścig zbrojeń. Twierdząc, że odrzucającą przemoc rewolucja „Solidarności”, związku zawodowego inspirowanego nauczaniem Jana Pawła II, była kluczowa zarówno dla przyspieszenia, jak i dla pokojowego przebiegu rozpadu bloku radzieckiego. Ateistyczny system zrodzony ze zbrodniczej bolszewickiej rewolucji rozpadł się w sposób niemal cudowny i bezkrwawy.

Janusz Śniadek na zjeździe:

Polacy mają prawo do dumy

Spełniły się marzenia o wolności. Stało się to za naszego życia, chociaż wcześniej nie wierzyliśmy, że to jest możliwe. Ogromna rola Ojca Świętego Jana Pawła II w takim przebiegu zdarzeń jest bezsporna. W kwintu tego roku cały świat pograżył się w wielkiej żałobie po śmierci Papieża Polaka. Ujawniła się wtedy wśród ludzi wielka tęsknota za dobrem, miłością i innymi wartościami, które uosabiał Ojciec Święty. Uroczysty Zjazd „Solidarności” złożył hołd pamięci Jana Pawła II, któremu wszyscy tak wiele zawdzięczamy.

Dzisiaj składamy również pokłon osobom niezwykłym, których jest wiele wśród nas. „Solidarność” od chwili powstania to przede wszystkim armia ludzi w zakładach pracy, którzy dochowując wierności ideałom i przysiędze, bronią praw pracowniczych, godząc to zadanie z troską o zakład i obroną miejsc pracy. Jedyne ich nagrodą jest ludzki szacunek i osobista satysfakcja. Swoją postawą sprawili, że słowo solidarność stało się synonimem patriotyzmu.

Właśnie tym wszystkim cichym bohaterom, którzy są solą Związku, chcemy na dzisiejszym Zjeździe symbolicznie - na ręce małej grupy przedstawicieli - podziękować. Bohaterowie mają następców - młodzi są przyszłością Związku - i tę prawdę podkreślamy. Chciałbym teraz odnieść się do niedobrych stereotypów budowanych wokół Związku. Niektórzy stosują myślenie uproszczone, mówiąc o pierwszej i drugiej „Solidarności”. Jest jedna „Solidarność”. Ta pierwsza - i jedyna - ani na chwilę nie przestała istnieć. Ludzie oddawali swoje życie, aby

Związek przetrwał stan wojenny. I przetrwał. To prawda, że „Solidarność” się zmieniła. Niektórzy tęsknią za jej obliczem sprzed stanu wojennego. Tymczasem Związek, aby istnieć, musiał reagować na otoczenie, odpowiadać na pojawiające się zagrożenia. Powstająca „Solidarność” była odpowiedzią na niedemokratyczne totalitarne państwo, stwarzała ogromne, wcześniej nieistniejące możliwości działania.

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego utworzyliśmy struktury podziemne, walczyliśmy z reżimem, prowadziliśmy działalność wydawniczą i organizowaliśmy masowe demonstracje. Po legalizacji w 89 roku w odzyskującej wolność Polsce tworzyły się demokratyczne instytucje, organizacje i partie polityczne. „Solidarność” nie musiała już być organizacją do wszystkiego. Uczyliśmy się właściwej roli związku zawodowego w niezwykle trudnym okresie transformacji. Tym, którzy tęsknią za postacią związku sprzed stanu wojennego wyjaśniam: aby do niej wrócić, trzeba odtworzyć ówczesne otoczenie, trzeba wrócić do PRL-u. Na szczęście to jest niemożliwe.

Kolejny stereotyp to mit „Solidarności” - nie związku, lecz partii politycznej. Prawo do utworzenia niezależnego związku było pierwszym postulatem strajkowym. Posłanie I-go Zjazdu do ludzi pracy Europy Wschodniej o życzenia swobód związkowych oraz deklaracja, że „Solidarność”, wbrew kłamstwom propagandy, jest prawdziwym związkiem zawodowym. W latach 90-tych, poszukując skutecznych metod obrony pracowników oraz wpływu na dotkliwy dla narodu przebieg transformacji i na kształt wolnej Polski, „Solidarność” angażowała się w politykę.

Wydaje się, że właśnie upolitycznienie Związku - jak powiedział Jan Paweł II - być może spowodowane historyczną





Poczet strażaków powiatu żywieckiego

POŻARNICY OCHOTNICZY

Ochotnicze Straże Pożarne zaliczane są do najstarszych społecznych organizacji w naszym kraju. Wiele z nich działa już od ponad wieku. Na strażaków - ochotników zawsze można liczyć. Śpieszą z pomocą w czasie pożarów, żywiołowych kataklizmów i innych zagrożeń. W swoich miejscowościach organizują również imprezy artystyczne, rekreacyjne i sportowe. „Kronika” postanowiła ich pokazać. Dziś przedstawiamy jednostki OSP z powiatu żywieckiego.

OSP Czernichów-Tresna



Gmina Czernichów

Jednostka powstała w 1926 roku. Liczy 70 członków, w tym 50 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską oraz orkiestrę. Posiada samochód pożarniczy lublin 3. Prezes: Franciszek Ryczek; naczelnik: Jan Wisła.

OSP Międzybrodzie Żywieckie



Gmina Czernichów

Jednostka powstała w 1924 roku. Liczy 57 członków, w tym 41 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: magirus GPA i opel campo SLRR. Prezes: Jan Kliš; naczelnik: Robert Kliš.

OSP Międzybrodzie Bialskie



Gmina Czernichów

Jednostka powstała w 1905 roku. Liczy 151 członków, w tym 81 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską oraz orkiestrę. Posiada samochody pożarnicze: tatra, łada niva i ford. Prezes: Władysław Stwora; naczelnik: Jacek Szlagor.

OSP Gilowice



Gmina Gilowice

Jednostka powstała w 1908 roku. Liczy 96 członków, w tym 50 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską oraz orkiestrę. Posiada samochody pożarnicze: jelicz, star i żuk. Prezes: Piotr Kurzeniec; naczelnik: Ireneusz Pyclik.

OSP Rychwałd



Gmina Gilowice

Jednostka powstała w 1923 roku. Liczy 58 członków, w tym 47 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: star 244 i żuk. Prezes: Zenon Wierzbinka; naczelnik: Grzegorz Ścieszka.

OSP Jeleśnia

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1903 roku. Liczy 44 członków, w tym 35 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochody pożarnicze: steyer GBA i renault traffic. Prezes: Władysław Kuglarz; naczelnik: Adam Malec.

OSP Korbielów 06-78

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1926 roku. Liczy 72 członków, w tym 49 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochody pożarnicze: star 66 i ford. Prezes: Józef Suchoń; naczelnik: Andrzej Krzesak.

OSP Krzyżowa

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1920 roku. Liczy 85 członków, w tym 71 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy star 244. Prezes: Jerzy Smolicki; naczelnik: Marian Słowik.

OSP Krzyżówki

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1958 roku. Liczy 27 członków, w tym 18 czynnych. Posiada samochód pożarniczy żuk. Prezes: Józef Kamiński; naczelnik: Józef Cudzych.

OSP Mutne

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1938 roku. Liczy 39 członków, w tym 17 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy żuk GM. Prezes: Józef Czuli; naczelnik: Ryszard Pyrzyk.

OSP Pewel Wielka

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1946 roku. Liczy 64 członków, w tym 46 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy star 266. Prezes: Stanisław Janoszek; naczelnik: Karol Piecha.

OSP Przyborów

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1947 roku. Liczy 32 członków, w tym 27 czynnych. Posiada samochód pożarniczy star 244. Prezes: Władysław Łoboz; naczelnik: Jan Pal.

OSP Sopotnia Mała

Gmina Jeleśnia



Jednostka powstała w 1909 roku. Liczy 121 członków, w tym 90 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: jelic GLBA i żuk GLM. Prezes: Jan Jaferniki; naczelnik: Janusz Waligóra.

OSP Sopotnia Wielka

Gmina Jeleśnia

Jednostka powstała w 1947 roku. Liczy 26 członków, w tym 24 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy star 244. Prezes: Władysław Bienias; naczelnik: Mirosław Ziętek.

OSP Koszarawa

Gmina Koszarawa

Jednostka powstała w 1925 roku. Liczy 41 członków, w tym 35 czynnych. Posiada samochody pożarnicze: star 266 i terenowy UAZ. Prezes: Kazimierz Tomaszek; naczelnik: Marian Czarnecki.

OSP Leśna

Gmina Lipowa

Jednostka powstała w 1914 roku. Liczy 43 członków, w tym 39 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą męską i żeńską oraz orkiestrę. Posiada samochód gaśniczo-bojowy magirus 170 D. Prezes: Roman Klimczak; naczelnik: Stanisław Dziedzic.

OSP Lipowa

Gmina Lipowa

Jednostka powstała w 1914 roku. Liczy 64 członków, w tym 38 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada samochód gaśniczo-bojowy star 266 GBA. Prezes: Piotr Rozmus; naczelnik: Jan Jasek.

OSP Ostre

Gmina Lipowa

Jednostka powstała w 1954 roku. Liczy 47 członków, w tym 39 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada samochód gaśniczo-bojowy star 244 GBA. Prezes: Wacław Smolarek; naczelnik: Piotr Hałat.

OSP Sienna

Gmina Lipowa

Jednostka powstała w 1921 roku. Liczy 45 członków, w tym 22 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada samochód gaśniczo-bojowy magirus 707s. Prezes: Michał Sowa; naczelnik: Ryszard Matlas.

OSP Słotwina

Gmina Lipowa

Jednostka powstała w 1954 roku. Liczy 112 członków, w tym 42 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą męską i żeńską. Posiada dwa samochody gaśniczo-bojowe: star 266 GCBA i star 660 GCBM oraz UAZ. Prezes: Mieczysław Zuziak; naczelnik: Jan Binda.

OSP Kocierz Moszczanicki

Gmina Łękawica

Jednostka powstała w 1929 roku. Liczy 92 członków, w tym 68 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: star 266 GBA i gazelle. Prezes: Aleksander Biernat; naczelnik: Robert Kasperek.

OSP Łękawica

Gmina Łękawica



Jednostka powstała w 1922 roku. Liczy 100 członków, w tym 52 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: star GBA, ford transit i operacyjnego poloneza. Prezes: Adam Rus; naczelnik: Sylwester Bąk.

OSP Łysina

Gmina Łękawica



Jednostka powstała w 1960 roku. Liczy 41 członków, w tym 22 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód terenowy UAZ. Prezes: Jan Wątroba; naczelnik: pełniący obowiązki Władysław Grad.

OSP Okrajnik

Gmina Łękawica



Jednostka powstała w 1926 roku. Liczy 50 członków, w tym 45 czynnych. Posiada samochód pożarniczy mercedes sprinter. Prezes: Bronisław Barglik; naczelnik: Andrzej Barglik.

OSP Bierna

Gmina Łodygowice



Jednostka powstała w 1945 roku. Liczy 42 członków, w tym 29 czynnych. Posiada samochód pożarniczy ford transit. Prezes: Marian Jaworski; naczelnik: Władysław Drewniak.

OSP Łodygowice

Gmina Łodygowice



Jednostka powstała w 1896 roku. Liczy 120 członków, w tym 60 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: magirus GBA i ford transit. Prezes: Stanisław Kucharczyk; naczelnik: Julian Jakubiec.

OSP Pietrzykowice

Gmina Łodygowice



Jednostka powstała w 1912 roku. Liczy 103 członków, w tym 57 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: star 244 i man. Prezes: Henryk Piątek; naczelnik: Jarosław Łasut.

OSP Zarzecze

Gmina Łodygowice



Jednostka powstała w 1922 roku. Liczy 54 członków, w tym 32 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochód pożarniczy lublin 3. Prezes: Stanisław Płonka; naczelnik: Marian Górny.

OSP Kamesznica

Gmina Miłówka



Jednostka powstała w 1903 roku. Liczy 67 członków, w tym 52 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy star 266. Prezes: Józef Kubica; naczelnik: Henryk Jarco.

Gmina Milówka



OSP Laliki

Jednostka powstała w 1954 roku. Liczy 50 członków, w tym 35 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy star 244. Prezes: Czesław Dobrowolski; naczelnik: Andrzej Pasternak.

Gmina Milówka



OSP Nieledwia

Jednostka powstała w 1942 roku. Liczy 52 członków, w tym 42 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochód pożarniczy star 244 GBA 2,5/16. Prezes: Marian Szczotka; naczelnik: Marek Tetlak.

Gmina Milówka



OSP Szare

Jednostka powstała w 1929 roku. Liczy 55 członków, w tym 35 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochód pożarniczy jelcz. Prezes: Jan Kubiś; naczelnik: Tadeusz Kohutek.

Gmina Milówka



OSP Milówka

Jednostka powstała w 1898 roku. Liczy 130 członków, w tym 110 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską oraz orkiestrę. Posiada samochody pożarnicze: tatra, ford, żuk oraz operacyjne: łada niva i polonez. Prezes: Józef Grzegorzek; naczelnik: Antoni Matuszyny.

Gmina Radziechowy-Wieprz



OSP Juszczyzna

Jednostka powstała w 1952 roku. Liczy 34 członków, w tym 20 czynnych. Posiada samochód gaśniczo-bojowy magirus 9/om i żuka. Prezes: Stanisław Urbaś; naczelnik: Jan Niewiadomy.

Gmina Radziechowy-Wieprz



OSP Bystra

Jednostka powstała w 1947 roku. Liczy 40 członków, w tym 20 czynnych. Posiada dwa samochody gaśniczo-bojowe mercedes 207. Prezes: Kazimierz Staniak; naczelnik: Augustyn Biegun.

Gmina Radziechowy-Wieprz



OSP Przybędza

Jednostka powstała w 1956 roku. Liczy 37 członków, w tym 30 czynnych. Posiada dwa samochody gaśniczo-bojowe: magirus GBA 2,6 i ford LSB. Prezes: Kazimierz Malinka; naczelnik: Mirosław Wormiczek.

Gmina Radziechowy-Wieprz



OSP Radziechowy

Jednostka powstała w 1905 roku. Liczy 46 członków, w tym 32 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą męską i żeńską. Posiada samochód gaśniczo-bojowy jelcz GBA i operacyjnego forda transita. Prezes: Józef Temel; naczelnik: Mieczysław Pietraszko.

OSP Wieprz**Gmina Radziechowy-Wieprz**

Jednostka powstała w 1925 roku. Liczy 50 członków, w tym 40 czynnych. Posiada samochód gaśniczo-bojowy jelcz GCBA i żuka. Prezes: Czesław Matlak; naczelnik: Wiesław Kania.

OSP Sól**Gmina Rajcza**

Jednostka powstała w 1930 roku. Liczy 40 członków, w tym 28 czynnych. Posiada samochód gaśniczy żuk GLM. Prezes: Robert Dusek; naczelnik: Mirosław Fułat.

OSP Zwardoń**Gmina Rajcza**

Jednostka powstała w 1925 roku. Liczy 48 członków, w tym 40 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada samochód gaśniczo-bojowy star 244 GMB i żuka. Prezes: Mariusz Bury; naczelnik: Grzegorz Żabnicki.

OSP Rajcza**Gmina Rajcza**

Jednostka powstała w 1903 roku. Liczy 63 członków, w tym 34 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada dwa samochody gaśniczo-bojowe: star GBA 6/32 i lublin GLM oraz terenową ładę niva. Prezes: Mirosław Bury; naczelnik: Paweł Iwanek.

OSP Rycerka Dolna**Gmina Rajcza**

Jednostka powstała w 1930 roku. Liczy 68 członków, w tym 50 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada samochód gaśniczo-bojowy star 244 GBA, lekki samochód gaśniczy ford GLM oraz UAZ-a. Prezes: Józef Kurowski; naczelnik: Józef Czaniecki.

OSP Rycerka Górna**Gmina Rajcza**

Jednostka powstała w 1926 roku. Liczy 60 członków, w tym 36 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada samochód gaśniczo-bojowy ford transit GLM oraz UAZ-a. Prezes: Bronisław Zawada; naczelnik: Jerzy Figura.

OSP Kocoń**Gmina Ślemień**

Jednostka powstała w 1984 roku. Liczy 30 członków, w tym 20 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy star GBA 200. Prezes: Józef Dybek; naczelnik: Zdzisław Targosz.

OSP Las**Gmina Ślemień**

Jednostka powstała w 1950 roku. Liczy 36 członków, w tym 32 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochód pożarniczy star 244. Prezes: Jerzy Ponikiewski; naczelnik: Marian Winiarski.

OSP Ślemień**Gmina Ślemień**

Jednostka powstała w 1925 roku. Liczy 62 członków, w tym 51 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochody pożarnicze: star 244 i jelcz 20. Prezes: Bronisław Sroka; naczelnik: Jan Wiewiórka.

OSP Pewel Mała



Gmina Świnna

Jednostka powstała w 1926 roku. Liczy 42 członków, w tym 35 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochody pożarnicze: magirus GBA i żuk. Prezes: Włodzimierz Piątek; naczelnik: Mieczysław Omasta.

OSP Pewel Ślemieńska



Gmina Świnna

Jednostka powstała w 1930 roku. Liczy 60 członków, w tym 27 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę żeńską oraz orkiestrę. Posiada samochód pożarniczy mercedes. Prezes: Tadeusz Hura; naczelnik: Aleksander Szwajca.

OSP Przyłęków



Gmina Świnna

Jednostka powstała w 1947 roku. Liczy 28 członków, w tym 25 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy żuk GBM. Prezes: Jacek Kocoń; naczelnik: Kazimierz Biegun.

OSP Świnna



Gmina Świnna

Jednostka powstała w 1913 roku. Liczy 52 członków, w tym 52 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: star GBA 25/16, mercedes SD 30 i żuk GLM. Prezes: Jarosław Michalec; naczelnik: Franciszek Wiewóra.

OSP Rychwałdek



Gmina Świnna

Jednostka powstała w 1940 roku. Liczy 79 członków, w tym 30 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską oraz orkiestrę. Posiada samochód pożarniczy magirus. Prezes: Jacek Kijas; naczelnik: Wiesław Ciurla.

OSP Trzebinia



Gmina Świnna

Jednostka powstała w 1922 roku. Liczy 69 członków, w tym 35 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochód pożarniczy bedford GBA 2/16. Prezes: Dariusz Madeja; naczelnik: Szymon Skrzyp.

OSP Sobkówka



Gmina Ujsoły

Jednostka powstała w 1955 roku. Liczy 30 członków, w tym 27 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochód pożarniczy hoonker. Prezes: Czesław Salachna; naczelnik: Antoni Sporek.

OSP Złatna



Gmina Ujsoły

Jednostka powstała w 1946 roku. Liczy 44 członków, w tym 28 czynnych. W trakcie tworzenia - młodzieżowa drużyna męska. Posiada samochód pożarniczy lublin 3. Prezes: Jan Kocoń; naczelnik: Andrzej Bryja.

OSP Glinka

Gmina Ujsoly



Jednostka powstała w 2003 roku. Liczy 43 członków, w tym 16 czynnych. Posiada samochód pożarniczy żuk. Prezes: Jacek Kotrys; naczelnik: Andrzej Wróbel.

OSP Ujsoly

Gmina Ujsoly



Jednostka powstała w 1928 roku. Liczy 40 członków, w tym 31 czynnych. Posiada samochody pożarnicze: star 244, star 246 i samochód terenowy UAZ. Prezes: Edward Paździorko; naczelnik: Jerzy Szczotka.

OSP Cisiec

Gmina Węgierska Górka



Jednostka powstała w 1906 roku. Liczy 60 członków, w tym 40 czynnych. Prowadzi młodzieżowe drużyny męską i żeńską. Posiada samochody pożarnicze: star 244 GBA 2,5, mercedes, volkswagen transporter i terenowy UAZ. Prezes: Władysław Tetlak; naczelnik: Andrzej Śleziak.

Gmina Węgierska Górka



Jednostka powstała w 1905 roku. Liczy 49 członków, w tym 42 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę męską. Posiada samochody pożarnicze: jecz GLBA 6/32, łada niva SLRR. Prezes: Tadeusz Wajdziak; naczelnik: Krzysztof Dziedzic.

OSP Cięcina

Gmina Węgierska Górka



Jednostka powstała w 1907 roku. Liczy 40 członków, w tym 34 czynnych. Posiada samochód pożarniczy star 244 2/16 i operacyjny fiata 125p. Prezes: Stanisław Duraj; naczelnik: Mieczysław Zawada.

OSP Węgierska Górka

OSP Żabnica

Gmina Węgierska Górka



Jednostka powstała w 1927 roku. Liczy 80 członków, w tym 50 czynnych. Posiada samochód pożarniczy star 266 i terenowego UAZ-a. Prezes: Jan Golec; naczelnik: Tadeusz Sołtysek.

OSP Żywiec Moszczanica

Żywiec



Jednostka powstała w 1925 roku. Liczy 39 członków, w tym 18 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą męską i żeńską. Posiada dwa samochody gaśnicze: lublin GLS i żuk GLM. Prezes: Adam Jurek; naczelnik: Stanisław Zygmunt Stebel.

OSP Żywiec Oczków

Żywiec



Jednostka powstała w 1926 roku. Liczy 46 członków, w tym 36 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą męską i żeńską. Posiada samochód gaśniczo-bojowy star 244 GBS i żuka. Prezes: Stefan Jędrysek; naczelnik: Włodzimierz Lejawka.

OSP Żywiec Sporysz

Żywiec



Jednostka powstała w 1907 roku. Liczy 34 członków, w tym 26 czynnych. Prowadzi młodzieżową drużynę pożarniczą. Posiada samochód gaśniczo-bojowy star GBA i żuka LSP. Prezes: Andrzej Stokłosa; naczelnik: Artur Midor.

Specjalne stanowisko KZD

25 LAT NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



Delegaci z Regionu Podbeskidzie podczas obrad zjazdu w gdańskiej hali Olivii.

25 lat temu z podniesionych głów, a nie z zaciśniętych pięści, z potrzeby godności i poczucia wspólnoty powstała „Solidarność” - pierwszy wolny i niezależny związek zawodowy w kraju systemu komunistycznego. Pojawiła się w Polsce i w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej nadzieja, że ludzie żądający chleba i wolności, godności pracy i praw obywatelskich, żądający niepodległej, suwerennej ojczyzny zwyciężą i będą decydować o własnym losie. Rozpoczął się proces odbudowy podmiotowości narodowej i świadomości społecznej. Podstawą dla tych zmian była inspiracja Ojca Świętego Jana Pawła II, który natchnął nas wiarą w moc Ducha i dał nam siłę do walki.

System komunistyczny odmawiał pracownikom podstawowych praw, w tym prawa do zrzeszania się. Powstały w krótkim czasie dziesięciomilionowy związek zawodowy „Solidarność” stał się rzecznikiem interesów większości Polaków. Walka bez użycia przemocy okazała się wzorem skutecznego działania wobec państwa stosującego argument siły. Ta postawa doprowadziła wreszcie w 1989 roku do obalenia komunizmu w Polsce, a następnie w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

Nie ma godności bez „Solidarności”

„Solidarność” - symbol protestu przeciw przedmiotowemu traktowaniu ludzi pracy, upominała się o sprawiedliwość społeczną i prawo wypowiedzania się pracowników we własnym imieniu. Ojciec Święty Jan Paweł II widział w NSZZ

„Solidarność” organizację, która złączyła Polaków w solidarną odpowiedzialność za godność i owocność pracy, w wielkim zryw do podniesienia moralności społeczeństwa, która skierowana była wyłącznie ku wspólnemu dobru. W encyklice „Laborem exercens” Jan Paweł II w 1981 roku pisał o wynaturzeniach komunizmu i zagrożeniach kapitalizmu, o godności pracy i godności pracowników, o niezbędności zrzeszania się w związki zawodowe. Nauczanie papieskie dało podstawy solidarności, działaniu na rzecz dobra wspólnego, przywróciło znaczenie podstawowych wartości, takich jak: prawda, odwaga, moralność, wierność zasadom.

„Solidarność” stała się synonimem patriotyzmu, bo będąc związkiem zawodowym budowała tradycje łączenia troski o ludzi pracy z troską o Polskę.

Nie ma wolności bez „Solidarności”

Kiedy w grudniu 1981 roku władze PRL nie chcąc zmian i broniąc swojej pozycji wprowadziły stan wojenny i zdelegalizowały NSZZ „Solidarność”, hasło: „nie ma wolności bez Solidarności” towarzyszyło Polakom, pomagając wytrwać przez długie osiem lat prześladowań, aresztowań, a nawet zabójstw. Szykanowanym związkowcom pomagał Kościół Katolicki, który przygarniał, osłaniał i pocieszał. Wielu ludzi zapłaciło życiem za tę walkę, w tym ksiądz Jerzy Popiełuszko, który za nauczanie, aby zło dobrem zwyciężać, poniósł męczeńską śmierć.

Odzyskanie niepodległości w 1989 roku rozpoczęło nowy etap w historii Polski i NSZZ „Solidarność”. Związek z organizacji patronującej całemu ruchowi przemian demokratycznych i gospodarczych w kraju, stał się przede wszystkim stroną w procesie transformacji ustrojowej i gospodarczej - stroną broniącą miejsc pracy, protestującą przeciw obniżaniu lub niewypłacaniu zarobków, naruszaniu praw pracowniczych i różnym patologiom związanym z przemianami gospodarczymi. Kiedy odzyskałyśmy wolność i zaczęły funkcjonować instytucje demokratyczne, „Solidarność” mogła ograniczyć swoje działania



Mszy świętej, odprawionej 31 sierpnia pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców, przewodniczył abp Stanisław Dziwisz.



W jubileuszowych uroczystościach w Gdańsku uczestniczył też poczet sztandarowy naszego regionu z nowym sztandarem podbeskidzkiej „Solidarności”

w obronie godności do troski o świat pracy, troski opartej na społecznej nauce Kościoła.

Nie ma solidarności bez „Solidarności”

Mamy niepodległą Polskę, ale wielu z nas nie ma zaufania do polityków, mamy wolne związki zawodowe, ale większość pracowników nie korzysta z prawa do zrzeszania się, mamy wolność słowa i wolność przekonań, ale media nie zawsze prezentują nasze poglądy.

Dziś wiele osób zastanawia się, czy było warto. My wątpiwości nie mamy. Jesteśmy pewni, że pomimo zawodów i rozczarowań, udało się osiągnąć więcej i w krótszym czasie niż marzyliśmy 25 lat temu. Warto było trwać w stoczniach, kopalniach, hutach.

Dziś, ćwierć wieku później, składamy hołd tym, którzy w 1980 roku całemu narodowi, a jak się potem okazało - całej Europie i światu - dali nadzieję. Zwykłym ludziom, którzy nagle poczuli, że są po prostu u siebie i konsekwentnie, bez strachu, ale z rozważą, bez przemocy, ale z poczuciem siły stworzyli Polski Sierpień i „Solidarność”, otworzyli drzwi do wolności Polakom i wielu innym narodom.

Przez 25 lat z „Solidarnością” utożsamiało się wiele milionów ludzi. „Solidarność” stała się wizytówką Polski za granicą i jej znakiem firmowym, dla wielu także znakiem nadziei.

Dziękujemy byłym i aktualnym członkom - wierzącym „Solidarności” na dobre i na złe, działającym bezinteresownie dla dobra wspólnego - za poświęcenie oraz za ból, które często były ceną, jaką zapłaciliśmy za powrót Polski do rodziny demokratycznych narodów.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

Ciąg dalszy ze str. II

koniecznością - doprowadziło do jego osłabienia. I dalej papież mówił do nas: *dziś „Solidarność”, jeśli prawdziwie pragnie służyć narodowi, winna wrócić do swoich korzeni, do ideałów, jakie przyświecały jej jako związkowi zawodowemu.* Mam pełne prawo twierdzić: „Solidarność” była i jest związkiem zawodowym!

Etap bezpośredniego zaangażowania Związku w politykę zakończył się. Wykluczają to regulacje statutowe i ustawowe. Związek poszukuje nowych skutecznych form oddziaływania na zewnętrzne środowisko polityczne.

Podpisywanie się postkomunistów pod postulatami sierpniowymi, tak jak to w tych dniach ma miejsce, to szczytowa prowokacja. Dokończenie rewolucji „Solidarności” i odcięcie środowisk postkomunistycznych od wpływu na gospodarkę i inne polskie sprawy leży dziś w rękach wszystkich Polaków - przy urnach wyborczych!

Kolejny nieprawdziwy stereotyp to sprowadzanie Sierpnia do niezwykle doniosłego i zwieńczonego sukcesem, ale jednego wymiaru politycznego. Tymczasem Sierpień miał również niesłychanie ważny wymiar moralny i socjalny. To brak postępu w tych sferach jest źródłem wielkiego społecznego rozgoryczenia, utraty poczucia bezpieczeństwa i - niekiedy - bolesnego poczucia zdrady. Radość z odzyskanej wolności ojczyzny mącą nam problemy przemian: bezrobocie, łamanie praw pracowniczych, korupcja i przestępczość oraz zaszłości totalitarnego systemu: nieosądzenie komunistycznych zbrodni, brak zadośćuczynienia ofiarom stanu wojennego. To wyrzuty sumienia dla całej Polski.

Dzisiaj „Solidarność” nie musi już walczyć o wolność ojczyzny. Nowym wyzwaniem stało się znalezienie skutecznej metody na obronę godności pracowników w liberalnej wolnorynkowej gospodarce.

● Pod hasłem: W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych - walczymy o rozwiązania emerytalne.

● Tworzymy atmosferę społecznego potępienia dla niepłacenia za pracę - grzechu wołającego o pomstę do nieba.

● Obnażamy kłamstwo kodeksowe - liberalizacja Kodeksu pracy wcale nie sprzyja zwiększaniu zatrudnienia.

● Wypowiadamy wojnę wszelkim zjawiskom mieszczącym się w pojęciu nieuczciwej konkurencji. To te zjawiska są dzisiaj główną przyczyną naruszeń godności pracowników.

Dzisiaj ze Stoczni Gdańskiej słychać wielki głos zaniepokojenia pracowników losem zakładu. Taki sam głos słychać z innych stoczn i wielu zakładów pracy różnych branż. Ratowanie Stoczni Gdańskiej nie jest tylko walką o symbole. To wielki test prawdy dla elit politycznych i gospodarczych. Czy dotrzymują obietnic i realizują politykę gwarantującą ludziom źródło utrzymania? Czy potrafią zagospodarować naszą wolność zgodnie z ideałami, które przyświecały nam w walce? Zwykli ludzie okazali wspaniałe postawy i ofiarność w akcji ratowania stoczni. Dziękujemy im za to. Losy kolebki „Solidarności”, innych stoczn i zakładów są koronnym argumentem w dyskusjach: czy było warto? Cena, jaką płacimy za odzyskaną wolność i przemiany ustrojowe jest wysoka, ale - jak wynika z sondaży - większość Polaków uważa, że było warto.

Świat i Polska jak nigdy potrzebują solidarności. Sam wolny rynek, pozbawiony zasady solidaryzmu, nie rozwiąże problemów współczesnego świata. Problemu głodu, bezrobocia, nierówności rozwoju i rodzącego się na ich podłożu terroryzmu. Polsce zasada solidarności potrzebna jest do obrony ludzi zagrożonych utratą pracy, ratowania zakładów zagrożonych upadkiem. W czasie, gdy posiadanie pracy stało się dobrem najwyższym, gdy utraciliśmy poczucie bezpieczeństwa, brońmy swojej godności, korzystając z wywalczonych z takim trudem możliwości zrzeszania się w związki zawodowe. Raporty Państwowej Inspekcji Pracy mówią jasno: tam gdzie działają związki zawodowe, skala naruszeń prawa jest dużo mniejsza. A więc nasze przesłanie do pracowników to: organizujmy się, bo nie ma godności bez solidarności! Charakter tegorocznych obchodów wyraziliśmy w intencji jutrzejszej mszy świętej: dziękczynnej za solidarnościowy zryw narodu i odzyskaną wolność ojczyzny.



Polska i Polacy mają bowiem prawo do wielkiej radości i dumy, że porozumienia sierpniowe i powstanie „Solidarności” zapoczątkowały łańcuch tak doniosłych historycznych zdarzeń. Do intencji dziękczynnej dołączamy prośby o mądrość, służącą rozwiązywaniu istniejących wielkich problemów. W 25. rocznicę powstania „Solidarności” mam honor w imieniu Związku skierować słowa wielkiej wdzięczności do wszystkich ludzi na całym świecie, którzy przyczynili się do cudownego, bezkrwawego rozpadu komunizmu i odzyskania przez wiele narodów wolności.

11 listopada 2003 w Watykanie Jan Paweł II powiedział do pielgrzymki „Solidarności”: *Stając w obronie praw pracowniczych, działacie w słusznej sprawie, dlatego możecie liczyć na pomoc ze strony Kościoła. Wierzę, iż to działanie będzie skuteczne i przyniesie poprawę losu ludzi pracy w naszym kraju. Z Bożą pomocą pełnijcie dzieło, które razem rozpoczęliśmy przed laty. Te słowa są jak testament. Przysiękamy go wypełnić. Niech runą mury obojętności na niesprawiedliwość i zło. Niech w ludzkich sercach i między ludźmi zwycięża „Solidarność”!*

Za nami wybory parlamentarne, w których społeczeństwo największym poparciem obdarzyło Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską. To dowodzi, że Polacy chcą zmian, chcą budowy IV Rzeczypospolitej, w których prawo, sprawiedliwość i bezpieczeństwo będą jednakowe dla wszystkich. Odrzucili wizję państwa opartą na fałszu, obłudzie i kłamstwach. Tego wszystkiego doświadczaliśmy przez ostatnie cztery lata.



Widziane z boku

I PO WYBORACH

Cieszę się, że zwyciężył program braci Kaczyńskich, którzy opowiadają się za państwem solidarności społecznej, w którym obywatele mają zapewnione nie tylko bezpieczeństwo osobiste. Takie państwo musi zapewnić też bezpieczeństwo socjalne obywateli i nie ma to nic wspólnego z socjalizmem, ale ze zwykłą ludzką solidarnością, z zachowaniem społecznej sprawiedliwości i równowagi.

Teraz najważniejsze jest, aby odbudować zaufanie obywateli do państwa, do polityków. Nie będzie to łatwe po doświadczeniach z poprzednich lat. Ta nieufność do elit politycznych przekłada się na brak zaufania do wszelkich instytucji i mechanizmów demokratycznego państwa. Efektem tego była tragicznie niska frekwencja przy ostatnich wyborach.

Byłoby rzeczą katastrofalną dla naszego kraju, gdyby obie zwycięskie partie zaprzępały mandat zaufania, jaki otrzymały od tych wyborców, którzy wbrew zniechęceniu poszli do urn. Kluczem do tego jest uzgodnienie wspólnego, koalicyjnego programu, powołanie sprawnego rządu i wreszcie (a właściwie przede wszystkim) dotrzymanie obietnic wyborczych. Mimo że pierwsze rozmowy koalicyjne między Prawem i Sprawiedliwością oraz Platformą Obywatelską są trudne, wierzę, że dojdzie do porozumienia i powstanie rząd, który dokona radykalnych zmian w funkcjonowaniu państwa. Na pewno sprawę komplikują zbliżające się wybory prezydenckie, w których uczestniczą Lech Kaczyński i Donald Tusk. Prezydencka kampania wyborcza nałożyła się na gorący okres formowania rządu. Niestety, taki scenariusz zaplanował kończący swe urzędowanie obecny prezydent, sądząc zapewne, że jego kandydat, Włodzimierz Cimoszewicz, będzie się liczył w tej rozgrywce i utrudni drogę do prezydentury Lechowi Kaczyńskiemu.

Wybory prezydenckie są niesłuchanie ważne. Główni faworyci odwołują się do korzeni i etosu

„Solidarności”, ale mają dość różne wizje funkcjonowania państwa. Donald Tusk jest zwolennikiem liberalnej polityki państwa, a Lech Kaczyński jest za równowagą społeczną. Dla całej „Solidarności” i dla mnie osobiście bliższa jest wizja państwa proponowana przez Lecha Kaczyńskiego. Dlatego będę głosował na niego i do tego samego namawiam wszystkich, którzy nie zgadzają się, aby tylko ludzie zamożni korzystali z owoców demokracji i przemian gospodarczych. Wierzę, że tak jak w wyborach parlamentarnych, w których mieszkańcy naszego regionu największym zaufaniem obdarzyli Prawo i Sprawiedliwość, tak i podczas elekcji prezydenta zdecydowanie opowiedzą się za kandydaturą człowieka PiS-u.

Na koniec chciałbym jeszcze raz serdecznie podziękować za poparcie, udzielone mi w tych wyborach. Ponad 10 tysięcy głosów, które otrzymałem będąc na dość odległym, szóstym miejscu listy Prawa i Sprawiedliwości, jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Przyjmuję to jako poparcie dla mojej dotychczasowej pracy, zarówno w „Solidarności”, jak i wcześniej w parlamencie. Jest to dla mnie również wielkie zobowiązanie: tylu ludzi obdarzyło mnie swym zaufaniem i nie mogę ich zawieść. Zrobię wszystko, aby żadna z osób, które na mnie głosowały, nie żałowała swej decyzji.

Przez ostatnie cztery lata publikowałem w „Solidarności Podbeskidzia” teksty w ramach cyklu „Widziane z boku”, w których przedstawiałem swe spostrzeżenia i uwagi, dotyczące aktualnej sytuacji w kraju i najważniejszych problemów społeczno-politycznych. W następnym numerze „SP” będę chciał powrócić do zawieszonego cztery lata temu cyklu „Widziane od środka”, by dzielić się swymi refleksjami z pracy w Sejmie. Liczę na dalszą życzliwość ze strony czytelników „Solidarności Podbeskidzia”.

STANISŁAW SZWED

KK POPIERA KACZYŃSKIEGO

Stanowisko Komisji Krajowej w sprawie wyborów prezydenckich

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, szanując indywidualne decyzje swoich członków stwierdza, że zarówno program, jak i poglądy prezentowane przez kandydata na Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, są najbliższe oczekiwaniom Związku, dlatego udziela poparcia jego kandydaturze.

Apelujemy do członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” o poparcie Lecha Kaczyńskiego.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”
Gdańsk, 14 września 2005 roku

★ ★ ★

W odpowiedzi na to poparcie Lech Kaczyński skierował do Janusza Śniadka, a za jego pośrednictwem do wszystkich związkowców, pismo następującej treści:

Pragnę złożyć na Pana ręce najserdeczniejsze podziękowania dla członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” za udzielone mi poparcie w wyborach prezydenckich. Chciałbym przekazać wyrazy podziękowania i szacunku również dla wszystkich członków Związku. Mam świadomość, że decyzja członków Komisji Krajowej jest przede wszystkim wynikiem zaufania, którym mnie zaszczylicili.

Poparcie Związku ma dla mnie wyjątkowe znaczenie - byłem, jestem i będę człowiekiem „Solidarności”. Z dumą i



Bracia Jarosław i Lech Kaczyńscy, liderzy „Prawa i Sprawiedliwości”, byli gośćmi jubileuszowego zjazdu „Solidarności” w Gdańsku.

wzruszeniem wspominam swoją działalność wśród ludzi, którzy - idąc za duchowym przesłaniem Ojca Świętego Jana Pawła II - doprowadzili do przywrócenia Polsce wolności. To przesłanie i ideały, które legły u podstaw „Solidarności”, są aktualne także w demokratycznej Rzeczypospolitej.

Chciałbym jeszcze raz zapewnić Pana i wszystkich członków NSZZ „Solidarność”, że jeśli zostanę wybrany na urząd Prezydenta RP, dołożę wszelkich starań, by zrealizować program, który przedstawiłem na forum Komisji Krajowej. Nie złożę podpisu pod ustawą wprowadzającą podatek liniowy - korzystny tylko dla wąskiej grupy najzamożniejszych podatników. Podejmę wszelkie możliwe działania, by zablokować szkodliwe inicjatywy zmierzające do dalszej liberalizacji prawa pracy. Nie wierzę w mit budowania dobrobytu kosztem godności pracownika i niezbywalnego prawa do pracy za godziwym wynagrodzeniem. Zapewniam także, tak jak na posiedzeniu Komisji Krajowej, że będę popierał wszystkie te rozwiązania, które stworzą zachęty dla wzrostu inwestycji i zatrudnienia. Takie propozycje zawiera program partii, z którą jestem związany, którego priorytetem jest polityka rozwoju przez zatrudnienie. Dyskusja nad takimi rozwiązaniami nie jest możliwa bez udziału w niej „Solidarności”, dlatego liczę, że Związek będzie aktywnym i cennym partnerem przy reformowaniu polskiej gospodarki.

Na zakończenie pozwolę sobie na Pana pośrednictwem złożyć wszystkim członkom NSZZ „Solidarność” serdeczne pozdrowienia i zapewnić, że zawsze mogą liczyć na moje wsparcie w działaniach na rzecz ludzi pracy.

Łączę wyrazy szacunku.

Lech Kaczyński

Częstochowa, 18 września 2005 roku

Medale dla Francuzów

Na początku września gośćmi podbeskidzkiej „Solidarności” byli związkowcy z francuskiej centrali CFDT z regionu Franche-Comté: bracia Jean-Pierre i François Jeannin oraz Christian Pigeard. Wszyscy trzej wielokrotnie byli już na Podbeskidziu w ramach realizacji umowy o współpracy, zawartej na początku lat dziewięćdziesiątych. Weteranem wśród nich jest z całą pewnością Christian Pigeard, który w latach stanu wojennego kilkadziesiąt razy przyjeżdżał do Polski (w tym też na Podbeskidzie) w transportach pomocy humanitarnej.

W trakcie ostatniego pobytu na Podbeskidziu francuscy związkowcy wzięli udział w jubileuszowym festynie „Solidarności”, gdzie zostali uhonorowani przez Marcina Tyrnę okolicznościowymi medalami 25-lecia „Solidarności” oraz dyplomami z podziękowaniami za całą dotychczasową współpracę. Gościom z Francji udało się też na dwa dni pojechać do kolebki naszego związku, Gdańska. W tej podróży towarzyszył im



Związkowcy z CFDT na festynie podbeskidzkiej „Solidarności” - od lewej: Jean-Pierre i François Jeannin, tłumacz Iwona Roszkowska oraz Christian Pigeard.

Henryk Kenig, były szef podbeskidzkiej „S”, który rozpoczynał współpracę z CFDT. Podczas pobytu w Gdańsku nasi goście m.in. spotkali się z przewodniczącym KK, Januszem Śniadkiem.

30315/200905

największy wybór mebli

stół i 4 krzesła

Niepowtarzalny w swoim kolorze i wyglądzie, najwyższej jakości zestaw stołowy z litego drewna egzotycznego (drzewo kauczukowe). Uzyskiwane z plantacji Azji pd-wsch. drewno kauczukowe charakteryzuje się twardością i wytrzymałością, stanowiąc jednocześnie doskonały surowiec dla eleganckich mebli.

Zestaw jest sprzedawany w paczkach do samodzielnego montażu.



399,-

1 299,-



~~1599,-~~

DONATA to narożnik,
który można zestawić z dwunastu
dostępnych elementów.
Dzięki systemowej budowie Donata
może być świetnym meblem zarówno
do dużego jak i małego pomieszczenia.

**WEGA**

kanapa
rozkładana

~~1149,-~~

899,-



RIMINI

kanapa
rozkładana

~~1199,-~~

999,-



Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 63
tel. 81 69 056

tel. 81 69 056

OGŁOSZENIA DROBNE

1 słowo w trybie zwykłym - 1,30 zł + VAT; 1 słowo w trybie ekspresowym - 1,95 zł + VAT
wytłuszczenie ogłoszenia - dopłata 30 groszy do każdego słowa; nekrologi i kondolencje - 1 zł + VAT/cm²
Powtórzenie ogłoszenia drobnego w Internecie - 5,00 zł + VAT, www.ogloszenia.kronika.beskidzka.pl

kupno-sprzedaż

A. DRZEWKA, KRZEWY OWOCOWE, PIGWA GRUSZ-KOWA. Szkółka, Bielsko-Biała, Krakowska 465 (Lipnik Kopic), tel. 033/8214437.

30036/190905

A. ŚWIERK SREBRNY, sosny, tuje, jałowce, MIGDAŁOWIEC, forsycja, LIGUSTER, jaśmin, wiśnię japońskie, jabłonie rajskie, tel. 033/8214437,

30037/190905

A. ZNICZE, wkłady, lampiony - największy wybór. Konkurencyjne ceny. Sprzedaż hurtowa, detaliczna. SKLEP FIRMOWY „RAFEX”, Bielsko-Biała, Tenisowa 4 (Cygański Las), tel. 8147960.

30234/260905

BRYKIET DRZEWNY do kominków i pieców, pakowany w worki 40 kg. NOWOŚĆ pellety drzewne. Dowóz gratis! „DREW-KOM”, tel. 032/2156380, 033/8168189, 0601495794.

29875/120905

DACHÓWKA ceramiczna czesko - austriackiej firmy „Tondach”, atrakcyjna cena. Skład Fabryczny „CE-RAMPOL”, Kęty, Jana Kantego 32d, tel. 033/8455725, 033/8455021. Zapewniamy transport, rozładunek.

30143/210905

DREWNO OPAŁOWE, buk, brzoza, iglaste. Dowóz gratis. FHU „DREW-KOM”, tel. 8168189, 0601495794.

29874/120905

ELEMENTY kute, tel. 033/8149979.

29817/090905

JAJKA - produkcja, sprzedaż do sklepów, hurtowni, tel. 0603804510.

29038/180805

METALE KOLOROWE, STAL NIERDZEWNA. „HART”, Bielsko-Biała, ul. Sobieskiego 103, tel. 033/8160564, 8101302, fax 033/8101406.

30121/210905

SIATKA OGRODZENIOWA 6,40 zł/m kw., leśne, panele ogrodzeniowe, słupki, bramy, podmurówki - montaż. NAJNIŻSZE CENY! Tel. 033/8457761, 0603583727.

30284/270905

MEBLE
SOSNOWE

Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 22,
II piętro przy windzie
tel. (033) 810 1502,
kom. 0600 547 725

03-24213

SIATKI OGRODZENIOWE ocynkowane powlekane, twarde, grube w różnych kolorach, przesła ogrodzeniowe, bramy, słupki, akcesoria. Czechowice-Dziedzice, tel. 032/2152897, 2143882.

30196/230905

SIATKI OGRODZENIOWE (wszystkie rodzaje, grube), słupki, bramy + osprzęt. „IGIELIT”, Bielsko-Biała, Ceramiczna 5B, tel. 033/8103546, 0601891224.

30336/290905

Centrum
Kwiatowo-Ogrodnicze

ASTER

zaprasza
na jesienne zakupy

W ofercie m.in.:

● duży wybór krzewów
żywoplotowych ● krzewów i drzew
owocowych ● róże

Bielsko-Biała, ul. Żywiecka 269
tel. 821-77-10

30212/260905

STYROPIAN - systemy dociepleń, poleca producent, transport gratis. Zaborze k.Chybia, tel. 033/8520224.

27705/290605

www.bet-bruk.pl, tel. 0609500500.

30388/300905

WYROBY STYROPIANOWE. „IZOLEX”, tel. 033/8125323.

28686/030805

ZIEMIA wierzchnia, pospółka żwirowa do wypełnienia fundamentów, tel. 8217567, 0604146005.

30370/300905

motoryzacja

A. AUTO-ZŁOM, kasacja pojazdów (upoważnienie wojewody), sprzedaż części. Bielsko-Biała, Jeża 11, „KONFEX”, (przecznica Legionów), tel. 033/8116220.

30353/300905

AUTOALARMY - atest Unii Europejskiej, radia samochodowe, głośniki, anteny, blokady mechaniczne, centralne zamki, nawigacje. AUTOFAN, Cieszyńska 305, tel./fax 8182971, 0501556582, www.autofan.bielsko.pl

33/08

AUTOBUS, mikrobusy - wynajem, tel. 0608588488.

27759/300605

AUTOGAZ, instalacje, raty, części zamienne, tel. 8151123, 0506353297.

29248/250805

AUTO-GAZ - montaż instalacji LPG - raty, regulacje, naprawy. AUTO-MOTO-PLUS, Bielsko-Biała, Żywiecka 362A, tel. 8141946, 0602242369, www.automoto-plus.bls.pl

30272/270905

AUTOGAZ - montaż, naprawy, regulacje, tel. 033/8123372.

30466/031005

AUTOWYPOŻYCZALNIA (śluby), tel. 033/8224343, Cieszyńska 70A.

28241/150705

AUTOWYPOŻYCZALNIA „ABAS”, tel. 8229833.

30420/300905

AUTOWYPOŻYCZALNIA „AMELIA”, Bielsko-Biała, Targowa 2/3, tel. 8164044, 0602525291. PROMOCYJNE CENY.

30421/300905

AUTOWYPOŻYCZALNIA „DOLLAR”, nowe, atrakcyjne ceny najmu. Bielsko-Biała, Ratuszowa 2/5, tel. 8166102, 0602552099.

30419/300905

CITROEN, PEUGEOT, RENAULT - zawieszenie, osprzęt silnika, elementy blacharki, inne - nowe, używane. Czechowice-Dziedzice, Rzeczna 34, tel. 0602667569, 032/2156956 - 58. Możliwość wysyłki, cbcbielsko@wizja.net, www.auto.czesci.net

29939/140905

CZĘŚCI używane: Renault, Peugeot, Citroen. Bielsko-Biała, al. Gen. Andersa. „EUROFRANCE”, tel. 8216820; 0602313812; 0604213056; www.eurofrance.pl

30454/031005

FORD - NOWY SKLEP z CZĘŚCIAMI zamiennymi. Bielsko-Biała, Sobieskiego 92 (budynek LOK), tel. 033/8151123.

29249/250805

GOLFA IV, 1999, sprzedam. Tel. 4796118.

02/09/29

HAKI, EUROHAKI, TÜV. TOMET, Ruda Śląska, tel. 032/2482075.

24172/170205

IVECO - części TIR, DAILY, EUROCARGO, EUROTCH, TURBOSTAR, „T&K”, Czechowice-Dziedzice, Rzeczn 5, tel. 032/2154115, 601082016.

150/09

ŁADĘ SAMARĘ 1,5 gaz, 1991 1.500 zł, sprzedam. Tel. 032/4692586.

09/09/30

OPEL OMEGA COMBI '98 gaz, hak, klimatyzacja, 24.000 zł, tel. 8556074.

103/zł. 169

SKODA serwis, części, Bielsko-Biała, Prosta 21, tel. 033/8140998; www.auto-master.bls.pl

30452/031005

SKODĘ OCTAVIĘ COMBI 1,9 TDI, 110 km elegant, 2001, kupioną i serwisowaną w salonie sprzedam. Tel. 0501215703.

103/1001

SPRZEDAM PEUGEOT 206, 2003 r. 1,4 HDi, tel. 8104257, 0601509218.

30472/031005

ŚLUBY, WESELA - Jaguar, BMW, Mercedes, Audi, nowe modele samochodów. Bielsko-Biała, Cieszyńska 70A, tel. 8224343.

29873/120905

TŁUMIKI, katalizatory, złącza. Własny magazyn. Najtaniej. Bielsko-Biała/Wapienica - Jaworze, Graniczna 297, tel. 033/8172913.

29784/090905

VW PASSATA 1,8, 1994, bogate wyposażenie, dodatkowo koła zimowe, 214.000 km, stan idealny, sprzedam. Cena 14.000. Tel. 8528103, 0608501610.

18/09/20

nieruchomości

BIELSKO-BIAŁA, pół domu - do wynajęcia. Tel. 033/8160993.

30067/190905

DO WYNAJĘCIA budynek gospodarczy na cichą działalność. Tel. 8213880.

30280/270905

DO WYNAJĘCIA pół domu. Tel. 8158550.

30114/200905

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, 20a - sprzedam. Zasole Bielańskie, tel. 033/8277504.

30262/270905

**ŻYWIEC
LOKAL
USŁUGOWO
- HANDLOWY
DO SPRZEDANIA**

POWIERZCHNIA 170 m²

dobra lokalizacja - centrum
tel. 0504192266, 8613191

30485/031005

KUPIĘ NOWĄ REZYDENCJĘ, DOM, PENSJONAT w górach w ustronnym miejscu z bardzo dużą działką z dala od centrum. W rozliczeniu dwa zestawy tir 2001 i 2004. Tel. 0606917986.

29835/120905

SPRZEDAM PARCEŁĘ budowlaną, widokową, w Kamienicy 613 m kw., ogrodzoną, wszystkie media, cena 120 zł/m kw., tel. 0506152157.

30394/300905

WYNAJMĘ PIĘTRO DOMU, blisko Zawoi, w okresie ferii. Tel. 033/8771972.

100/02

lokale

BIELSKO centrum do wynajęcia LOKALE na biura, siedzibę firmy. Tel. 0604126743.

30240/260905

BIELSKO, centrum - do wynajęcia HALA 320 m kw. na każdą działalność, tel. 033/8146188.

30455/031005

BIELSKO centrum - kamienice 800, 1000 i 1800 m kw. - wynajmę, tel. 033/8151818, 0602551247.

30412/300905

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Bielska-Białej, 33 m, tel. 0601516114.

30381/300905

GABINETY LEKARSKIE do wynajęcia w Cieszynie, tel. 8515370.

103/935

GIEŁDA TOWAROWA w WAPIENICY (Beskidzki Hurt Towarowy S.A.) posiada WOLNE BOKSY HANDLOWE (24 i 48 m kw.) Bielsko-Biała, ul. Wypoczynkowa 78, tel. 4960700.

30299/280905

HALE, MAGAZYNY, BIURA - do wynajęcia w Jaworzu k/Bielska. tel. 0509610630, www.nieruchomosc.bielsko.pl

30318/290905

LOKAL 40 m kw. w ścisłym centrum Bielska do wynajęcia na gabinet lekarski (itp.). FORUM, tel. 033/8228051, 8228394.

30326/290905

LOKAL HANDLOWY 57 m kw. w centrum Bielska, przy deptaku, wynajmę stabilnej firmie. FORUM, tel. 033/8228051, 8228394.

30327/290905

LOKALE BIUROWE, (centrum Bielska-Białej), MAGAZYN 335 m kw., PLAC SKŁADOWY 100 m kw. (Komorowice) - do wynajęcia. Atrakcyjne ceny! Tel. 8126339, 8122589.

30449/031005

„LOKUM” wynajem LOKALI: biurowych, handlowych, usługowych, magazynowych. Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.

30411/300905

ODSTĄPIĘ SKLEP w Cieszynie 200 m kw. niski czynsz. Tel. 0501587281.

09/10/03

POSZUKUJĘ lokalu na GABINET MASAŻU w centrum Bielska-Białej. Tel. 8276574, 0602409607.

30237/260905

SKOCZÓW - CENTRUM (nowa kamienica), lokal 110 m kw. na biura, gabinety, itp. wszystkie media, czynsz 790 zł, tel. 033/8584846, 0504689612.

103/1001

SPRZEDAM BUDYNEK mieszkalno - przemysłowy - do remontu, 260 m, działka 24 ary, Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.

30409/300905

SPRZEDAM WIDOKOWY APARTAMENT, Bielsko-Biała, centrum, 250 m kw. z możliwością podziału, do wykończenia, 2 garaże, ogrody szklane, tarasy, winda, tel. 033/8151818, 0602551247.

30408/300905

SPRZEDAM/ WYNAJMĘ POMIESZCZENIA biurowo - magazynowe, 304 m, Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.

30410/300905

SPRZEDAM LOKAL użytkowy 25 m kw. w centrum Bielska-Białej, tel. 0601859575.

30481/031005

STOISKO do wynajęcia w DH Wokulski. Tel. 033/8165043 lub 8144407 (po 20.00)

30278/270905

ŻYWIEC, centrum - POMIESZCZENIA BIUROWE do wynajęcia, tel. 0601885348.

28114/120705

usługi

A. DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazetki reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, (w budynku redakcji Kroniki Beskidzkiej), tel./fax 8193958, tel. 8123577, 8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowo !

22896/171204

ABSOLUTNIE największy wybór wyrobów kutech dla specjalistów i amatorów. Bielsko-Biała, Piekarska 74, tel. 8124142.

30391/300905

ANTENY - montaż, tel. 8107022, 0604836409.

30289/270905

ANTENY RTV, SAT - montaż, tel. 0601483796.

30174/230905

ATRAKCYJNE ceny tralek balustradowych, kowalstwo, produkcja, sprzedaż, tel. 8124142.

30393/300905

BALUSTRADY, BRAMY, SEGMENTY OGRODZENIOWE, tel. 0606850590.

30140/210905

usługi

BALUSTRADY, tel. 033/8149979.

29815/090905

BALUSTRADY. Tel. 033/4979129.

30008/160905

BET-BRUK, brukarstwo. Bruk granitowy, betonowy. Bielsko-Biała, Wapienicka 24, tel. 033/8100500, 0609500500, 0609500400, www.bet-bruk.pl

30387/300905

BIURO RACHUNKOWE „In-PLUS” oferuje: prowadzenie ksiąg rachunkowych, uproszczonej ewidencji księgowej, sporządzanie deklaracji VAT, CIT, PIT, ZUS, rozliczenie WSPÓLNOT MIESZKANIO-WYCH. Licencja MF, OC. Bielsko-Biała, tel. 0509423931.

28865/100805

BIURO RACHUNKOWE „KONKRET”. Profesjonalna obsługa, pełny zakres usług, licencja MF. Bielsko-Biała, Matejki 2/8, tel. 8221023, 0600130457.

30109/200905

BIURO RACHUNKOWE. Tel. 033/4979485.

30159/220905

BRAMY GARAŻOWE. Promocja, Hormann, Wiśniowski. Tel. 0603993790, 033/8210235.

29729/080905

BRAMY PRZESUWANE od 1180 PLN. Tel. 033/4979129.

30007/160905

BRAMY - szybko, tanio, tel. 033/8149979.

29816/090905

BRUKARSTWO - układanie placów, chodników, odwodnienia budynków, ogrodzenia, tel. 0504017664.

30152/220905

CENTRALNE OGRZEWANIE, wod. - kan., gaz, kolektory słoneczne - montaż i sprzedaż urządzeń, prace wykończeniowe. Tel. 0602715319.

30270/270905

CYKLINOWANIE bezpyłowe, tel. 0663432607.

29461/310805

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakiery, kleje, Firma HAN-MARK, tel. 8174894, 0604455670. **PAR-KIETY EGZOTYCZNE** - sprzedaż, raty, Firma HiM, tel. 8174894, 0602768312, 0504108490, sklep: 8118261.

30372/300905

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie podłóg, tel. 8180257, 0608441069.

30445/031005

CYKLINOWANIE bezpyłowe, tel. 0692039230.

30462/031005

CYKLINOWANIE, tel. 033/8210833, 0602666246.

29340/260805

CYKLINOWANIE, LAKIEROWANIE, niskie ceny. Tel. 660370049.

103/1004

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie - regeneracja. Parkiety, mozaiki, panele drewniane, drewno egzotyczne, schody, kleje, lakiery. Gwarancja, terminowość, faktury VAT, sprzedaż ratałna - „WIMAT”, tel. 8730564, 8168352, 0602210039.

zl. 75/11/10/05

FESTOOL, PROTOOL
PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA
SPRZEDAŻ, SERWIS, CZĘŚCI

Bielsko-Biała, ul. Katowicka 19 (Komorowice), tel. 816 12 59
Stara Wieś, ul. Starowiejskich 20, tel. 845 68 39

30325/290905

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, tel. 033/8173537.

30228/260905

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tel. 033/4972640.

30267/270905

CZYSZCZENIE dywanów, tel. 033/8631567.

30320/290905

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, Karcherem, tel. 033/8453062.

30366/300905

DACHY, pokrycia z pap termozgrzewalnych -10 lat gwarancji, obróbki, malowania, konserwacje (materiały), tel. 033/4985914, 0602257057.

29740/080905

NIEMIEC
PRODUCENT SYSTEMÓW
OGRODZENIOWYCH
♦SIATKI
♦BRAMY
♦AUTOMATY
JASZENICA
Tel./fax (033) 815-23-62
www.siatkobram.pl

23604/240105

DACHY, tel. 8180046, 0605787216.

29418/300805

DASZKI. Tel. 033/4979129.

30010/160905

DEMONTAŻ i utylizacja azbestu. Tel. 033/8582018.

03-zl. 227

DOCIEPLANIE budynków, ogólnobudowlane, tanio, raty, tel. 033/8290902; 0504273732.

30415/300905

DOCIEPLENIA - PROMOCJA, 52 zł m kw. tel. 033/8151110, 0504138408.

30358/300905

DOMOFONY - WIDEODOMOFONY - montaż, naprawa. Montaż KAMER. Uszczelnianie okien uszczelką silikonową. „TELEMONTAŻ”, tel. 033/8155213; 0604833627.

30344/300905

DROBNE roboty hydrauliczne, kanalizacyjne - tanio!!! Tel. 033/8174845.

30230/260905

ELEMENTY kute, bramy, balustrady, kraty. Bielsko, KONIOR, Żywiecka 351 (końcowy MZK Stalownik), tel. 8149979, 0602335429.

29813/090905

FILMOWANIE, zdjęcia, makijaż, tel. 0606340914.

29341/260805

FOLIE odblaskowe, antywłamaniowe. Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

30351/300905

KAFELKOWANIE, wylewki, tel. 033/8189035.

30305/280905

KOMINKI, kominy, wkłady kwasoodporne, montaż, sprzedaż, raty, Bielsko-Biała, Chabrowa 1A, tel. 033/8290902; 0504273732.

30416/300905

KOMINY, zabezpieczenia kwasoodporne, wkłady, telefon: 0505613204.

30199/230905

KOMPUTEROWE POGOTOWIE, tel. 0602274051.

30286/270905

KONSTRUKCJE TABLIC REKLAMOWYCH. Tel. 033/4979129.

30011/160905

KOSZENIE TRAWY, zarośli kosami spalinowymi. Tel. 8552557, 0601944927.

103/zl. 167

KRATY, tel. 033/8149979.

29814/090905

KRATY, tel. 8124142.

30392/300905

KSIEGOWOŚĆ (z dojazdem), tel. 0601885348.

28115/120705

MALOWANIE, TAPETOWANIE, tel. 8150578.

29930/140905

MALOWANIE, tapetowanie, tynki gipsowe, remonty bieżące, tel. 8151227.

30457/031005

MINIKOPARKA, tel. 033/8183963, 0603523485.

29605/050905

MYCIE okien, sprzątanie, tel. 033/8113609 lub 0607075669.

30091/200905

NAGROBKI GRANITOWE - ekspozycja stała 100 pomników, ceny od 1500 zł. RATY! Tel. 033/8175615, 0606264776.

29755/080905

OGRODZENIA, tel. 033/8147954, 0889154107.

30334/290905

OGRODZENIA. Tel. 033/4979129.

30009/160905

OGRZEWANIA podłogowe, ogrzewania z miedzi bez lutowania, instalacje c.o., wodkan, gaz. Tanio. Tel. 033/8174845.

30231/260905

OKNA PCV pięciokomorowe w cenie trzykomorowych - PROMOCJA, OKNOPLASTYKA, Bielsko-Biała, ul. Mickiewicza 25, tel. 033/ 8126468.

30357/300905

PRALKI automatyczne, naprawa, Majewski, tel. 8141665, 0604135894.

30264/270905

PRALKI, LODÓWKI, ZMYWARKI - naprawa. Moskal Maksymilian, tel. 033/4985480, 0506019339.

30444/031005

PRZEPROWADZAM tanio, solidnie, z ekipą. Tel. 033/4965864, 0502172568.

30130/210905

PRZEPROWADZKI, ekipa, kraj, zagranica, tanio, kontenerem, tel. 033/4999929, 0504773666.

29167/230805

ROLETY WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE, żaluzje, bramy „ALU-ŻAL”, tel. 033/8124661.

30401/300905

ROLETY WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE, markizy, moskitiery, żaluzje, poziome, pionowe, materiałowe, dachowe, bramy, osłony świetlików, Żmizdiński, Bielsko-Biała, Grunwaldzka 32, tel. 033/8118039.

30349/300905

ROLETY zewnętrzne, wewnętrzne. Bramy. Żaluzje. Markizy. Parapety. Siatki p.owadom. Hurt - detal. „DOM-ROL” Czaniec, Graniczna 21, tel. 033/8109635, 0604053830.

26700/230505

ROLETY zewnętrzne, wewnętrzne. Bramy rolowane, segmentowe - przemysłowe i garażowe. Żaluzje poziome, pionowe, markizy tarasowe. Montaż, naprawy. „ANROL”, Kozy, ul. Modrzewiowa 41, tel. 8175690, 0601808572.

30453/031005

RUSZTOWANIA elewacyjne „Plettac” i warszawskie - wynajem, sprzedaż, tel. 0604445705, 033/8631862.

29596/050905

STOLARSTWO MEBLOWE: szafy, garderoby z drzwiami suwanymi. **EKSPOZYCJA: „DECOR”,** Bielsko-Biała, Wałowa 27, tel. 033/8101421, 0692145182, 0600165953.

30359/300905

STOLARSTWO schody, balustrady, podłogi, ogrodzenia, balkony, cyklinowanie, inne, tel. 8213102, 0604329035.

30340/300905

STOLARSTWO specjalność - schody, okna, drzwi, podłogi, zabytki. Adaptacja strychów, poddaszy. Meble biurowe, sklepowe, kuchnie. PPUH „TRAK-B” Jasienica, tel. 033/8152628, 0606387555, www.trakb.republika.pl

30006/160905

TAPICERSTWO meblowo - samochodowe w pełnym zakresie usług, tel. 0600602190.

30377/300905

TARTAK oferuje: WIEŻBY, DESKI. Tel. 033/8639221.

23680/270105

TELE-SERWIS, naprawy RTV, specjalizacja zakładu: telewizory, magnetowidy, komputery. Bielsko-Biała - dojazd bezpłatny, gwarancja, tel. 033/4966499, 0602332446.

29548/020905

KOMINKI WKŁADY NAGROBKI
stopnie, lady, parapety
Bielsko-Biała, Krakowska 247a
tel./fax 8142186, www.matlak.bls.pl
Stoła wystawa ♦ Raty ♦ Niskie ceny

24261/220205

TRANSPORT - BUS, cały kraj. Tel. 0692145182, 0600165953.

30362/300905

TRANSPORT Mercedesem Sprinterem plandekowym. Chętnie stała współpraca. Bielsko-Biała, tel. 033/8215027, 0606748220.

30459/031005

TYNKI gipsowe agregatem, WYLEWKI mixokretem, tel. 033/8633301, 0601996583.

22908/171204

USŁUGI minikoparką, koparką gąsienicową, koparko-ładowarką, wodociągi, kanalizacja (zgrzewarka), tel. 0609500500.

30390/300905

WYCINKA, przycinanie drzew, krzewów. Wysięgnik 25 metrów. Koszenie traw, zarośli. FHU „DREW-KOM”, tel. 033/8168189, 0601495794.

29876/120905

WYLEWKI AGREGATEM MIXOKRETEM, tel. 033/8213225, 0601497274.

27995/080705

WYLEWKI mixokretem, tel. 0601996583.

22909/171204

zdrowie

A. BIMED, Bielsko-Biała, Krasieńskiego 24/7B. Badania okresowe, wysokościowe, kierowców, orzeczenia Sanepid, tel. 8118774.

30132/210905

A. BIMED - ENDOKRYNOLOG, USG, biopsje, tel. 8118774.

30133/210905

A. BIMED - GASTROENTEROLOG, USG jamy brzusznej, choroby żołądka, dwunastnicy, trzustki, wątroby, tel. 8118774.

30135/210905

A. BIMED - GINEKOLOG, trójwymiarowe USG płodu (3D), porady, tel. 8118774.

30138/210905

A. BIMED - laryngolog, neurolog, chirurg naczyńowy, okulista, internista, pulmonolog, pediatra, dermatolog (dorośli, dzieci), kardiolog, radiolog - USG, tel. 8118774.

30134/210905

A. BIMED - PRACOWNIA USŁUG PSYCHOLOGICZNYCH - badanie psychologiczne kierowców, na miejscu konsultacje neurologa, okulisty, laryngologa, lekarza uprawnionego do badań kierowców. Wszystko w jednym miejscu, jednym dniu. Rejestracja telefoniczna tel. 8118774, 8168614.

30139/210905

A. BIMED - REHABILITANT, terapia manualna, kręgarstwo, porady, tel. 8118774.

30136/210905

A. BIMED - UROLOG, USG, porady, tel. 8118774.

30137/210905

ALERGIA - testy komputerowe (360 alergenów). Natychmiastowe, skuteczne usuwanie alergii pyłkowych, pokarmowych, chemicznych. Terapie biofizyczne, biorezonansowe, elektroakupunktura. BICOM, G.Kopiasz - lek.Ho-meopata, Bielsko-Biała, Sempołowski 43A/1, tel. 033/8631404, 033/4988404.

30328/290905

ALERGOLOG- PEDIATRA, lek. med. A. Szczerbowski-konsultacje, testy. Rejestracja: 0602342804, 033/8112187.

22252/241104

BADANIE włosów, tel. 0601214388.

27445/210605

BCM - dr hab.n. medycznych Marek Jasiński specjalista kardio chirurg Adiunkt II Kliniki Kardio chirurgii Katowice-Ochojec. Konsultacje, kwalifikacje leczenia operacyjnego: choroby wieńcowej, wad serca, tętniaków aorty. Tel. 8157400.

30395/300905

BCM - szczepienia przeciw grypie, tel. 8157400.

30400/300905

BCM. Odzyskaj zdrowie, nadwagę zostaw u Nas. Bielsko-Biała, tel. 033/8157400.

30396/300905

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE - zabiegi w zakresie: urologii, ortopedii, dla pacjentów NFZ, tel. 8157400.

30399/300905

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE - Laboratorium wykonuje pełny zakres badań laboratoryjnych (pobieramy również w domu). Bielsko-Biała, Dąbrowskiego 3.

30397/300905

BESKIDZKIE CENTRUM MEDYCZNE - badania przepływów naczyniowych, USG, UKG, gastroskopie. Diagnostyka radiologiczna. Bielsko-Biała, Dąbrowskiego 3, tel. 8157400.

30398/300905

DERMATOLOG, specjalista Piotr Karasiński, Bielsko-Biała, Boh. Warszawy 10/5, poniedziałek, środa, 17.00-19.00, piątek, 18.00-19.00, tel. 0602250688. Usunięcie: rozszerzonych naczyń krwionośnych, włókniaków, guzków, brodawek, znamion, zmarszczek (Botox).

zdrowie

MIKROKOAGULACJA - zamykanie rozszerzonych naczyń krwionośnych, tel. 033/4961795.

30432/031005

NAJNOWOCZEŚNIEJSZE metody usuwania cellulitu, kosmetyka twarzy i ciała, tel. 033/4961775.

30433/031005

RENTGEN BIOMEDIX.
Rentgen ZĘBÓW - pełny zakres. Minimalna dawka promieniowania - NAJNOWOCZEŚNIEJSZY SPRZĘT. Czynne: **9.00 - 12.45, 13.15 - 19.00.**
Bielsko-Biała, ul. Barlickiego 15, tel. 8165185.

28797/080805

RENTGEN, Lek. Radiolog Janusz Fiałkowski. ZDJĘCIA RTG: klatki piersiowej, kręgosłupa, stawów, inne, zębowe, panoramiczne. Od poniedziałku do piątku, 15.00 - 17.00, BIELSKO-BIAŁA, BARLICKIEGO 13, tel. 033/8145357, 0602741245.

27175/080605

STOMATOLOGA w Wieprzu zatrudnię, tel. 0602313868.

29918/130905

USTALANIE OJCOSTWA. Tel. 0601214388.

27447/210605

WZMACNIANIE SYSTEMU OD-PORNOŚCIOWEGO - likwidacja nawrotowych infekcji (uszy, gardło, oskrzela, itp.) metodami naturalnymi. BICOM, G. Kopiasz - lek. Homeopata, Bielsko-Biała, Sempołowskiej 43A/1, tel. 033/8631404, 033/4988404.

30329/290905

ZABIEGI REIKI, świecowanie, konchowanie, nerwice, masaż Tybetański. KURSY. Tel. 033/8188756, 0509745424.

30435/031005

ZACHODNIONIEMIECKA TERAPIA PRZECIWBOŁOWA: bóle głowy, układu ruchu i innych dolegliwości. Bielsko-Biała, ul. Mickiewicza 46/2, tel. 033/8140445.

30154/220905

turystyka

SŁOWACJA - uzdrowiska termalne. 7 dni w Pieszczańcach 1214, Bojnicach 1165, Rajeckich Teplicach 1333. Inf. i rezerwacje: FAMILY TOUR, tel. 8 5 3 1 0 1 4 / 8 5 3 0 7 3 2 www.familytour.pl

03-zł. 09

**BIELSKO-BIAŁA**
UL. 3 MAJA 10 . 33/811.11.20 PN.-PT. 9⁰⁰-18⁰⁰
UL. CECHOWA 8. 33/811.11.25 PN.-PT. 8⁰⁰-20⁰⁰ SOB. 8⁰⁰-16⁰⁰
LATO TRWA
TUNEZJA -14 dni 1199
EGIPT -14 dni 1799
TURCJA -14 dni 1422
KRETA -14 dni 1399
RODOS -14 dni 1499
MAJORKA -14 dni 1799
IBIZA -14 dni 2544
KENIA -14 dni 3750
BRAZYLIA -11 dni 3799
WENEZUELA -13dni 4399
PRZEWOZY AUTOKAROWE CAŁA EUROPA
TANIE BILETY LOTNICZE

2693501/0605

TANIE latanie i bilety autobusowe po Europie „FAMILY TOUR” Rynek 7 Sko-czów, tel. 8533188.

03-zł. 09

nauka

ANGIELSKI - indywidualne przygotowanie do matury, lekcje, tel. 033/8159105.

28867/100805

ANGIELSKI - korepetycje. Tel. 0606638314.

29933/140905

ANGIELSKI. Tel. 033/4983892, www.mrovitz.republika.pl

30405/300905

ANGIELSKI, Wiśła, tel. 033/8553772.

103/zł. 186

ANGIELSKI, niemiecki, francuski, hiszpański, rosyjski - kursy językowe. Kursy przygotowujące do matury i egzaminów państwowych, ul. Boh. Warszawy 26, tel. 8221511.

29722/070905

„AUTKO” Ośrodek Szkolenia Kierowców Krzysztof Dybał zaprasza na KURSY PRAWA JAZDY. Bielsko-Biała, Traugutta 12, tel. 8103202.

29476/310805

EGZAMINY CILS sesja XII.2005 - zapisy do 12.10. Egzaminy przygotowujące do egzaminu od 17.10. Centro Italiano di Cultura, ul. Boh. Warszawy 26, tel. 8164068.

30290/270905

FRANCUSKI - matura, DELF-DALF, tel. 8117514.

30469/031005

KURS - przewóz towarów niebezpiecznych ADR, rozpoczęcie 7.10.2005 r., godz. 17.00. Informacje: tel. 602182522, 604200588, 8233571.

75/2/10/05

KURSY „WUR”: wymiana butli gazowych, wózków widłowych, sprzęt ciężki, BHP, kasy fiskalne, fryzjerstwa, masażu, bukieciarstwo, instruktor praktycznej nauki zawodu, księgowość, komputerowe. Zapisy: Bielsko-Biała, tel./fax 033/8228444.

30330/290905

MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, korepetycje: szkoła podstawowa, gimnazjum, średnia, egzaminy, matura, tel. 033/8111844, 0500015829.

29320/260805

MATEMATYKA - korepetycje, tel. 8183107, 0609661108.

29702/070905

MATEMATYKA - korepetycje w domu ucznia. Tel. 8211848, 0698095770.

30337/290905

NAUKA JAZDY „CZECH” kat. ABCD, B+E, C+E. Wapienica centrum, tel. 033/8224096, 0604242612. www.czech.com.pl

30316/290905

NAUKA JAZDY - KURSY - Andrzej Gołąb, „INFOŚWIAT”, Bielsko-Biała, Partyzantów 53, tel. 8168455, 0608698141, infoswiat@wp.pl

29055/190805

NIEMIECKI dla dzieci, Fachsprache (medycyna, prawo, gospodarka). Mgr germanistyki, tłumacz przysięgły języka niemieckiego. Tel. 033/8185329, 0609293866.

30177/230905

NIEMIECKI? Kursy dla dzieci, młodzieży, dorosłych - tylko w Szkole Języka Niemieckiego „DER PUNKT”, Bielsko-Biała, Wzgórze 5, tel. 8123445, www.derpunkt.pl

30210/260905

PIANINO, KEYBOARD - lekcje u ucznia, tel. 033/8193016, 0502089480.

30126/210905

**semestr gratis**
nauczanie bez opłat
z tym kuponem bez wpisowego do 10.10.2005 r.
Liceum Ogólnokształcące
Szkoły policealne

- architektura wnętrz
- architektura krajobrazu • BHP • budownictwo
- dziennikarstwo • ekonomia • fryzjerstwo
- handel • informatyka • instruktor samoobrony
- integracja europejska • kosmetyka • logistyka
- marketing i reklama • menedżerska
- multimedia i grafika komputerowa • obsługa klienta • ochrona środowiska • prawo celne
- prawo i administracja • rachunkowość i finanse, rysunek i malarstwo
- sekretarsko-asystencko • specjalista samorządu terytorialnego ds. europejskich
- stylizacja i wizaż • techniki multimedialne i organizacja reklamy • turystyka • hotelarstwo
- zarządzanie personelem
- psychologia z socjologią
- opiekunka dziecięca

Szkoła detektywów i ochrony fizycznej osób i mienia Rutkowski & Czerwiński

30300/260905

POLICEALNA SZKOŁA FARMACEUTYCZNA „OMEGA”, Bielsko-Biała, ul. Konopnickiej 6, tel. 033/8122758, www.omega.szkola.pl

30182/230905

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA NIEMIECKIEGO. Tel. 033/8185329, 0609293866.

30176/230905

praca

AKOMPANIATOR - PIANISTA po klasie fortepianu pilnie poszukiwany. Tel. 033/8217282, 0608803803.

30448/031005

DAM PRACĘ uczniom, studentom z aktualną książeczką Sanepidu przy wykładaniu towaru lub przy obsłudze kasy w sklepach na terenie Bielska-Białej lub Żywca. Tel. 033/8166184, 0693842509.

30242/260905

DLA OSÓB Z DOŚWIADCZENIEM: obrót nieruchomościami, turystyka przyjazdowa, imprezy masowe narciarskie, pobyty sanatoryjne. Tel. 033/8553524, 0604187563, e-mail:ethos@wi-sla.pl

103/1010

EKSPEDIENTKI do pawilonu handlowego w Bielsku-Białej - zatrudnię. Tel. 0504155903.

30277/270905

FIRMA MEBLOWA zatrudni STOLARZY (prawo jazdy kat. B) oraz SPRZEDAWCĘ AKCESORIÓW MEBLOWYCH (komputer, prawo jazdy kat. B, język niemiecki). Oferty: Bielsko-Biała, Komorowicka 35 (9.00 12.00).

30363/300905

FIRMA zatrudni SPRZEDAWCĘ do SALONU MOTOCYKLOWEGO. Wymagania: znajomość branży motocyklowej, dyspozycyjność, znajomość języka angielskiego lub hiszpańskiego. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 033/4997660, 0609403013.

30297/280905

FIRMA zatrudni TOKARZY do obsługi automatów wielowrzecionowych; z minimum rocznym doświadczeniem. Tel. 033/8169394, 0607310959.

30235/260905

KARCZMA w Straconce zatrudni KUCHARZY, Bielsko-Biała, Górska 111, tel. 0600019141.

29735/080905

KARCZMA w Straconce zatrudni KELNERÓW, Bielsko-Biała, Górska 111, tel. 0600019141.

30281/270905

KOSMETYCZKĘ do nowo otwartego Salonu Kosmetycznego w Bielsku-Białej. CV, list motywacyjny, zdjęcie prosimy przesłać na adres: 43-303 Bielsko-Biała, Sosnowa 44.

30373/300905

LIVE BIS Góra Żar zatrudni na okres zimowy INSTRUKTORÓW, POMOCNIKÓW NARCIARSTWA i SNOWBOARDU, PRACOWNIKA SERWISU NARCIARSKIEGO, PRACOWNICĘ SKLEPU. Spotkanie dolna stacja kolei na Żar: 8 października w godz. 10.00 -12.00. Tel. 0501710110.

30227/260905

POSZUKUJĘ RECEPCJONISTKI - Szczyrk, tel. 8178528, 8179274.

30181/230905

POŚREDNIKÓW KREDYTOWYCH - przyjmę. Atrakcyjna oferta (bez BIK-u), tel. 0508841517.

30147/210905

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH branży motoryzacyjnej na teren Śląska i okolic. Wymagania: niekaralność, wiek do 40 lat, znajomość branży. Oferty prosimy kierować na: biuro@automajster.pl lub tel. 0607527347.

30275/270905

PRZYJMĘ OSOBĘ do prowadzenia domu w Jaworzu k/Bielska-Białej, wymagane: doświadczenie, solidność i uczciwość. Tel. 0660764137.

30287/270905

PRZYJMĘ do pracy w pizzerii młodego mężczyznę z prawem jazdy. Żywiec, tel. 8610492, 600881210.

30306/280905

RESTAURACJA w Szczyrku przyjmie SZEFA KUCHNI. Wysokie wynagrodzenie. Tel. 0501473825.

30296/280905

RESTAURACJA w Szczyrku zatrudni KELNERKI. Tel. 033/8178653.

30308/280905

RESTAURACJA w Ustroniu przyjmie BARMANA, KELNERKI. Tel. 0603879873.

103/zł. 168

SAMODZIELNYCH MONTAŻYSTÓW szaf wnękowych firma zatrudni. Tel. 0605107188.

30273/270905

PODZIĘKOWANIE
za troskliwą opiekę w czasie długotrwałej choroby
śp.
SYNA JACKA
LEKARZOM: BARBARZE LISZKA, BRYGIDZIE BOROWSKIEJ, ANNIE ZIELEZIŃSKIEJ, EWIE CHUDYBA ORAZ CAŁEMU PERSONELOWI ODDZIAŁU CHEMIOTERAPII BESKIDZKIEGO CENTRUM ONKOLOGII W BIELSKU-BIAŁEJ
składają
Bronisława i Zygmunt BIRNBAUMOWIE

30269/270905

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej
śp.
JÓZEFA ZWIĘCZAKA
BYŁEGO KOŚCIELNEGO W PARAFII P.W. ŚW. JANA CHRZCICIELA W KOMOROWICACH, A SZCZEGÓLNIE KS. PROBOSZCZOWI TADEUSZOWI NOWOKOWI, LICZNYM KONCELEBRANSEM, SIOSTROM ZAKONNYM, RODZINIE, SĄSIADOM, ZNAJOMYM, CZŁONKOM WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ
składamy serdeczne podziękowanie
- Bóg zapłać
Jerzy i Roman

30490/031005

ZATRUDNIMY PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO W BRANŻY GRZEWCEJ I SANITARNEJ
Miejsce pracy: Bielsko-Biała
Wymagania:

- wykształcenie min. średnie techniczne
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- znajomość obsługi komputera
- samodzielność i inicjatywa

Podanie oraz CV prosimy kierować: 43-309 Bielsko-Biała, skr. pocztowa nr 37

30301/260905

SPECJALISTĘ HR zatrudnimy. List motywacyjny + CV składać na adres: Video World Sp. z o.o. 43-300 Bielsko-Biała, ul. Szarotki 25, tel. 033/4990112.

30309/280905

SPÓŁDZIELNIA „BIEL SIN” poszukuje pracownika na stanowisko: KIEROWNIKA DZIAŁU MARKETINGU i nowych uruchomień. Wymagania: wykształcenie wyższe, 5 lat stażu na tym stanowisku, bardzo dobra znajomość języka angielskiego, umiejętność pracy w zespole. Bliższe informacje: (033) 4966670.

30458/031005

„VILLA BARBARA” Sp. z o.o. w Jaworzu zatrudni na stanowisko: KELNER - BARMAN (pełny etat), POKOJOWA (1/2 etatu). Oferujemy możliwość szkolenia na w/w stanowisku. Kontakt telefoniczny: 033/8172300 wew. 903.

30257/270905

W ZWIĄZKU z rozwojem firmy zatrudnimy: STOLARZA, POMOCNIKA STOLARZA, LAKIERNIKA, POMOCNIKA LAKIERNIKA. Oferujemy stałą pracę i motywacyjny system wynagrodzeń. Wymagania: dyspozycyjność, mile widziane doświadczenie w zawodzie. Adres: Bestwina k. Bielska-Białej, ul. Krakowska 274, tel. 032/2157142.

30406/300905

WŁOSKA FIRMA zatrudni mężczyzn do pracy w godzinach popołudniowych na stanowisko KIEROWCA - PRZEDSTAWICIEL. Wymagania: wiek 20 - 45 lat, telefon, samochód osobowy. Wynagrodzenie stałe + premia - od 1400 zł miesięcznie + zwrot kosztów paliwa. Kontakt: Dział Zatrudnienia, Bielsko-Biała, 10.00 - 17.00, tel. 8220503.

30279/270905

z ostatniej chwili

FABRYKA ŚRUB BISPOL S.A.
zatrudni: KIEROWNIKA GALWA-
NIZERNI. CV i list motywacyjny
prosimy składać: Bielsko-Biała,
ul. Towarowa 30, tel. 4990200.

30500/041005

KANCELARIA PRAWNICZA
zatrudni APLIKANTA, tel.
0601445117.

30498/041005

POŻYCZKI pod zastaw. Lombard - Komis. Skup złota. Oprocentowanie do negocjacji. Bielsko-Biała, Sukiennicza 8, tel. 0502022828 (9.00 - 17.00), 8117893.

30347/300905

PRZEDŁUŻAMY i ZAGĘSZCZAMY WŁOSY, BOTOX, makijaż permanentny, tatuaż, piercing, dredy, warkoczki, solaria. „METAMORFOZA”, Bielsko-Biała, tel. 033/8126068, www.morfologia.com.pl

29727/080905

**RUSZTOWANIA- wynajem,
sprzedaż, tel. 0502730093,
033/4973809.**

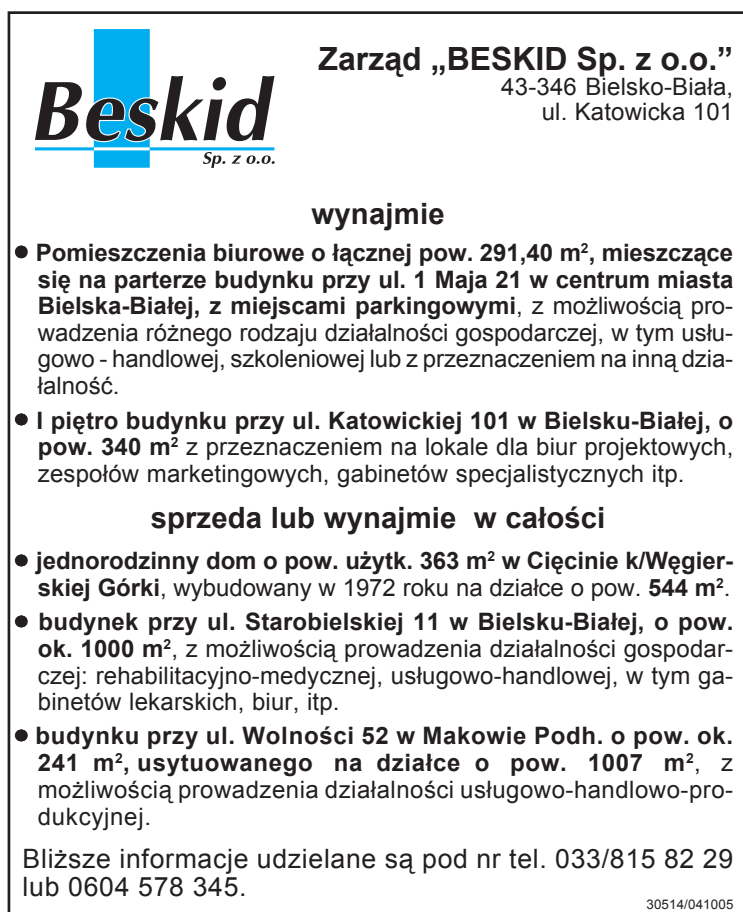
30345/300905

STUDNIE - dezynfekcja, czyszczenie, instalowanie pomp, tel. 0668182129.

30489/031005

www.eurokredyt.biz.pl

30145/210905



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓWKOWE
TAXI 91-91
RADIO MPT
Bielsko-Biała, Cieszyń, Oświęcim, Żywiec
Ogólnopolska zmiana numeru AUS 919 na 91-91
Decyzja Prezesa URT i P
Faktury VAT. Nagrody - 1 telefon - 1 pkt. NAGRODA DLA KAŻDEGO.
NAM MOŻNA ZAUFAC

SPRZEDAM BUDYNEK
3-kondygnacyjny, pow. 400 m kw.
z podziałem na 8 mieszkań, działka 5a
Bielsko-Biała, tel. 033/8151818, 0602551247.



30413/300905

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suchej Beskidzkiej zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **10 listopada 2005 r.** o godz. **14.00** w Sądzie Rejonowym w Suchej Beskidzkiej przy ulicy Mickiewicza 11 (sala nr 20) odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Sucha Beskidzka, stanowiącej działki gruntowe nr: 9505/1 i 9505/6 o łącznej powierzchni 3401 m², posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej nr 44609 oraz działkę gruntową nr: 9500/3 o powierzchni 510 m², posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej nr 46316 - zabudowanych budynkiem hali magazynowej i budynkiem hali produkcyjnej z częścią biurową wraz z urządzeniami i obiektami towarzyszącymi - w Suchej Beskidzkiej, przy ulicy Beniowskiego 1. Przedmiotowa nieruchomość objęta księgą wieczystą nr KW 44609 stanowi własność: „BUDOMAT” Spółka jawna z siedzibą w Andrychowie - J.Grzywa, W.Mireki, J.Wiewióra. Przedmiotowa nieruchomość objęta księgą wieczystą nr KW 46316 stanowi własność:

Witold i Jadwiga Mirecki - wsp. ust. w 1/3 części;
Janusz i Marianna Grzywa - wsp. ust. w 1/3 części;
Janusz i Maria Wiewióra - wsp. ust. w 1/3 części;

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **1.477.000,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **1.107.750,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekoimię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości **tj. kwotę 147.700,00-zł** najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu. Po rozpoczęciu licytacji rekoimia nie będzie przyjmowana.

Ręką można wpłacić na rachunek bankowy komornika w: PKO BP S.A. O. Wadowice 19 1020 1433 0000 1102 0009 1512
najpóźniej trzy dni przed licytacją.

Najpóźniej 12:41 przedmowa.

Najpóźniej tę można oglądać w dniach 26 i 27 października 2005 r. - od godziny 13.00 do 15.00 w obecności komornika. Akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Suchej Beskidzkiej przy ulicy Mickiewicza 11 - Wydział Cywilny.

Elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

74/12

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Wilamowic ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości gruntowej, nie zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Wilamowice:

nieruchomość gruntowa położona w Pisarzowicach przy ul. Bielskiej i ul. Szkolnej, zapisana w księdze wieczystej nr 94818 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej VII Wydział Ksiąg Wieczystych;

działka nr 59/4 o powierzchni 1,6564 ha – cena wywoławcza 390.000 zł - wysokość wadium: 39.000 zł.

Nieruchomość zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Gminy Wilanowice obejmującym miejscowość Pisarzowice położona jest w terenach oznaczonych symbolem „PU – tereny wytwórczości i usług”, „ZL – tereny lasów i do zalesienia (jako obudowa cieków wodnego Słonica)”.

Klasa gruntu III b wymaga od inwestora uzyskania decyzji o wyłączeniu z produkcji rolnej części działki planowanej pod zabudowę.

Nieruchomość jest położona przy drogach powiatowych Bielsko – Biała – Oświęcim oraz Piszarowice – Kęty, teren płaski bardzo dogodny pod realizację inwestycji, uzbrojony w sieci: energetyczną, wodociagową, gazową, telekomunikacyjną. Nieruchomość graniczy z nową oczyszczalnią ścieków. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

1. Przetarg odbędzie się w dniu **16 listopada 2005r. o godz. 15.30 w Urzędzie Gminy w Wilamowicach, Rynek 1 (sala nr 1).**
2. **Do ceny ustalonej w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.**
3. Wadium należy wpłacić nie później niż do dnia **9 listopada 2005r.** przelewem na konto Urzędu Gminy w Wilamowicach 57 8134 0002 0000 0101 2000 0050 Bank Spółdzielczy w Wilamowicach. **Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Wilamowicach w wyżej podanym terminie.**
4. Wadium zwraca się przelewem w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza na poczet ceny nabycia nieruchomości.
5. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości.
6. Ustaloną w wyniku przetargu cenę sprzedaży należy wpłacić w całości przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży.
7. Koszty i opłaty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi nabywca.
8. Przystępujący do przetargu jest zobowiązany przedstawić komisji przetargowej:
 - dowód wpłaty wadium,
 - dowód tożsamości,
 - w przypadku podmiotów gospodarczych: odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej dla każdego ze współników spółki cywilnej, a także umowę spółki cywilnej (wspólnicy spółek cywilnych), zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej w przypadku osoby fizycznej,
 - cudzoziemcy zezwolenie wydane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji,
 - osoby reprezentujące wyżej wymienionych uczestników przetargu, winny posiadać udzielone im potwierdzone notarialnie pełnomocnictwa do wzięcia udziału w przetargu.
9. Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy (pok. nr 21 i 22, tel. (0 33) 8457-346 wew.21, 24).
10. Burmistrz Wilamowic może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

30447/031005

WEKTOR sp. z o. o.

BIELSKO-BIAŁA, ul. Warszawska 295 tel. (0-33) 829-56-00 (0-33) 829-56-10 pn. - pt. 8.00 - 19.00 sobota 8.00 - 14.00	ŻYWIEC, ul. Wesoła 91 tel. (0-33) 863-23-38 (0-33) 861-51-46 pn. - pt. 9.00 - 18.00 sobota 8.00 - 14.00	OŚWIĘCIM, ul. Krakowska 19 tel. (0-33) 841-18-41 (0-33) 841-18-50 pn. - pt. 9.00 - 18.00 sobota 8.00 - 14.00
---	---	--

www.wektor.pl

30495/041005

Bardzo zmęczona, zwłaszcza psychicznie, ale promieniująca radością, przy której blask nawet blask trzymanego dumnie medalu - tak prezentowała się mistrzyni Europy, gdy na kilkanaście godzin wpadła do Bielska, by przepakować rzeczy i znów rzucić się w wir siatkarskiej karuzeli. Dla czytelników „Kroniki”, żeby podzielić się wrażeniami z mistrzostw w Chorwacji, czas oczywiście znalazła. Z Agatą Mróz, środkową reprezentacji Polski i zespołu BKS Stal, rozmawiał Tomasz Giżyński.

Siatkarki to nie głupie baby !

BIELSKIE ZŁOTKO

- Od maja w reprezentacyjnym kieracie. Słabiutkie mecze zespołu podczas turniejów Grand Prix, przegrane z kretelem pierwsze podejście do zakwalifikowania się na mistrzostwa świata, awans wywalczony dopiero rzutem na taśmę w ostatnim turnieju barażowym. A podczas mistrzostw Europy grałyście jak natchnione! Skąd ta metamorfoza?

- Nie wiadomo... Byłyśmy zmęczone, grałyśmy bardzo dużo, a w optymalnym składzie dopiero w Warnie (koniec sierpnia - przyp. red.). Potem ostatnie przygotowania w Szczyrku, ale i tak rodziło się to wszystko w mękach. Nie powiem nawet, że do Zagrzebia jechałyśmy w superformie. Myślę, że najważniejszą rolę odegrała psychika i to co „w środku” - serce i wiara.

- Trener Niemczyk... Jednym zawodniczkom pozwala wybierać zgrupowania i turnieje, innym - jak było to w pani przypadku - nie pozwala ich opuścić nawet wówczas, gdy mają poważne kłopoty zdrowotne. Wyrzucił z kadry doświadczoną siatkarkę, by „za chwilę” przeprosić się z jedną z nich i znów powołać do reprezentacji. W trakcie meczów robi zmiany, których intencji nie potrafili odczytać nawet siatkarscy spece. A mimo to... jesteście dwukrotnymi mistrzyniami Europy. Szarlatan, geniusz, farciarz?

- Ma pojęcie o tym co robi, ale i... ma szczęście. „Mieszanie” w składzie nie zawsze wpływa korzystnie na zespół, różna też była wśród nas atmosfera. Teraz o tym się nie mówi, bo jest wynik.

- Media uparcie donoszą, że „kochacie Niemczyka”!

- Może to nie miłość, ale więź między nami jest na pewno. Spędzamy ze sobą mnóstwo czasu, więc poznaliśmy się bardzo dobrze. Zdarzały się nawet bardzo trudne chwile, lecz w ich rozładowaniu pomaga panująca w ekipie atmosfera szczerości. Z zaufaniem można porozmawiać nie tylko z trenerem, ale kierownikiem drużyny, masażystą. Po przylocie z Zagrzebia wracałam do Bielska samochodem,

wioząc naszego reprezentacyjnego statystyka. Wychodził ze mnie turniejowy stres, więc do Częstochowy, gdzie wysiadła, zdążyłam mu napisać, co tylko się dało! Ale tak się otworzyć mogłam właśnie tylko przed kimś z naszego reprezentacyjnego grona.

- A między sobą „polskie złotko” bardzo się kochają?

- Jedne lubią się bardziej, drugie mniej - jak to kobitki, ale nie dochodzi między nami do jakichś głupich sytuacji. W trakcie treningów czy meczów prywatne sympatie w ogóle nie mają znaczenia. Podczas takiego turnieju jak ten w Zagrzebiu jedna za drugą dałaby się pokroić! I dlatego to właśnie my szalałyśmy po finale ze złotymi medalami.

- W ciągu roku spędzacie razem kilka miesięcy. Pieniądze zarabiane w klubach, przystojni mężczyźni - o czym siatkarskie „złotko” plotkują najchętniej?

- W trakcie turniejów w Azji gałyśmy na okrągło o żurku, krokietach i pierogach, bo bardzo brakowało nam polskiej kuchni. Niedawno przetoczyła się przez reprezentację żywa dyskusja o fryzurach. Ale siatkarki to nie głupie baby, które najchętniej spędzają



FOTO: TOMASZ GIŻYŃSKI

Majowe badania krwi wypadły bardzo źle. Powtórzyła je jeszcze kilkakrotnie, ale wyniki zawsze budziły niepokój. Przed wyjazdem do Zagrzebia lekarze ostrzegali, że krwotokiem może grozić nawet przypadkowe otarcie naskórka. Pojechała, walczyła, zwyciężyła!

czas na plotach i przed telewizorem! Każda z nas zabiera na wyjazd po kilka książek. Można nawet mówić o reprezentacyjnej epidemii czytania.

- Wróciła pani z Chorwacji nie tylko z drugim w karierze tytułem mistrzyni Europy, ale i pewnie z pakietem wizytówek menedżerów najsilniejszych europejskich klubów?

- Nie było żadnych ofert, co nie oznacza, że nie myślę o grze w zagranicznej lidze. I nie musi to być włoska ekstraklasa. Z tego co opowiadały dziewczyny, które w niej grają wynika, że nieciekawie zaczęło się tam dziać... Chciałabym spróbować gry za granicą, lecz nie wykluczam, że i przyszły sezon spędzę w Bielsku. Siedzenia na „ławie” nie zniosłabym nawet w najsłynniejszym klubie. Przede wszystkim chcę grać!

Żabnica: kibice zacierają ręce, prezes tonuje nastroje

Futbolowa hossa ?

Kibice z Żabnicy zacierają ręce, wietrząc futbolową hossę. I rzecz nie tylko w skutecznej grze liderującej w klasie okręgowej pupili.

Już czekają na rychłe przenosiny z ciasnego, niewymiarowego boiska z centrum wioski, na powstający nowy klubowy piłkarski „salon”. - Jeszcze nie budujemy boiska. Na razie przygotowujemy teren - studzi entuzjazm prezes żabnickiej Skalki Józef Żyrek.

Klub wydzierżawił od nadleśnictwa dwupółhektarowy teren tuż za granicą wioski, w Węgierskiej Górze. Trwają na nim prace, niwelowany jest teren. Ostrożność prezesa w mówieniu o budowie boiska wynika z faktu, że sąsiaduje on z Pomnikiem Pamięci Na-

rodowej z czasów II wojny światowej. - Przed decyzją o dzierżawie zrobiliśmy rozeznanie jaki charakter ma ten teren w planach przestrzennego zagospodarowania gminy. Był przeznaczony na sport, rekreację i wypoczynek, więc nasz perspektywiczny plan, by było tu boisko z prawdziwego zdarzenia jest zgodny z tymi założeniami. Mam nadzieję, że w ten sam sposób spojrzysz na tę kwestię i wojewódzki konserwator zabytków. Jeśli byłoby zastrzeżenie, to musielibyśmy się ograniczyć jedynie do budowy boiska treningowego - mówi prezes Żyrek. (tom)



FOTO: TOMASZ GIŻYŃSKI

- Na razie przygotowujemy teren - mówi prezes żabnickiej Skalki.

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

Wynajmę LOKAL
użytkowy 75 m²
w nowo budowanym
pawilonie handlowym
w Bestwinie.
Tel. 499-76-25

ZATRUDNIĘ
osobę z biegłą
znajomością
języka rosyjskiego
do pracy w biurze
Tel. 0509579789

MARLON-STAL

43-300 Bielsko-Biała, ul. Katowicka 68
tel. 033/ 810-48-38, 815-10-21 w. 114
www.marlonstal.bls.pl

PROMOCJA !

BLACHY DACHÓWKOWE od 21,10 zł/m² brutto
TRAPEZOWE od 19,40 zł/m² brutto

WYROBY HUTNICZE

10 lat gwarancji
transport, raty

Stal zbrojeniowa, kątowniki, ceowniki, dwuteowniki, płaskowniki, profile, wózki bramowe, rury, blachy czarne, ocynkowane, lakierowane, siatki ogrodzeniowe, śniegotapy, wkrety, strzemiona, druty wiązałkowe

kredyt gotówkowy

- o w ofercie kilka banków
- o łączymy kredyty
- o decyzja już od 15 min.
- o bez opłat wstępnych

Zadzwoń teraz!

Bielsko-Biała
ul. Sikornik 3 ☎ 821-92-93
ul. Sukiennicza 8 ☎ 815-02-54
ul. Mickiewicza 8 ☎ 496-87-79
ul. Cyniarska 11 ☎ 816-59-86
ul. 3 Maja 4 ☎ 821-08-90
ul. 11 Listopada 7 b ☎ 816-20-85
Sucha Beskidzka
ul. Zielona 12 ☎ 874-43-42
Żywiec
ul. Dworcowa 2 ☎ 475-03-81
ul. Kościuszki 38 ☎ 861-53-58

QSkredyt

kredyty bliżej Ciebie!

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

POŻYCZKI

- od 1.000 zł do 80.000 zł
- dochód od 500 zł
- bez opłat, poręczycieli
- emeryci, renciści

BIELSKO-BIAŁA
ul. Cyniarska 22/115
tel. (0-33) 816-43-48

CZECHOWICE-DZIEDZICE
ul. Kolejowa 8
tel. 215-50-67

PSZCZYNA, pl. Targowy 6
tel. 447-78-88

KONSOLIDACYJNE

SPORTOWY TELEGRAM

Biegi przełajowe. Uczestnicy Biegu Ondraszka spotkali się na bielskich łąkach już po raz osiemnasty. Na metę dziewięciokilometrowego biegu mężczyzn pierwszy przybiegł Andrzej Wantulok (Strumień), wyprzedzając o kilka sekund Krzysztofa Wańczyka (Nowy Sącz) i o ponad półtorej minuty bielszczanina Dawida Walusia. Puchar dla zwycięzczyń biegu pań pojechała za sprawą Magdaleny Janowskiej do śląskiego Bytkowa, a za nią uplasowały się - Alicja Banasiak (TKKF Beskidek Bielsko-Biała) i Izabela Cembala (MOSiR Czechowice-Dziedzice). W rywalizacji najmłodszych, która przebiegała na znacznie krótszych odcinkach, reprezentanci gospodarzy okazali już znacznie mniej sportowej gościnności. Wszystkie biegi kończyły się zwycięstwem rozbieganych bielszczanek i bielszczan, a wśród laureatów kolejnych medalowych miejsc stanowili zdecydowaną większość. W stawce siedmiolatków najszybciej trzysta przełajowych metrów przebiegli: 1. Alicja Kielecka, 2. Alicja Muszyńska (Gliwice), 3. Marta Woźniak oraz 1. Tymoteusz Brzeźny, 2. Nikodem Waluś i 3. Szymon Kucharski. Z grona uczennic i uczniów drugich, trzecich i czwartych klas szkoły podstawowej (dystans 600 m) na podium stanęli: 1. Ewa Solich, 2. Martyna Szymura (Przybędza), 3. Martyna Woźniak oraz 1. Paweł Surdyna, 2. Kamil Byrski i

3. Michał Fudała. Najstarsi z podstawówek (klasy piąte i szóste) mieli do pokonania dziewięćset metrów. W grupie dziewcząt wygrała Maria Meisner przed Anetą Pisarz i Agnieszką Kucharską. W biegu chłopców triumfował Paweł Klisz, wyprzedzając Piotra Sikorę i Mateusza Dubiela.

Lekkoatletyka. Można się chociaż pocieszać tym, że liczy się jakość, a nie ilość. Do udziału w zorganizowanym w Kielcach Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego (zawody rozgrywane w randze mistrzostw Polski młodzików) zakwalifikowało się tylko czworo reprezentantów Podbeskidzia - tyczkarki z ustronskiej Kuźni i ich koleżdy po lekkoatletycznym fachu z UKS-u Olimpijczyk Mazanowice. Z beskidzkiego potentata - bielskiego Sprintu nie pojechał nikt... Czteruosobowa ekipa przywiozła trzy medale! Mistrzami Polski zostali Agata Bijok (skoczyła 3 metry i 40 centymetrów) i Piotr Pierzga (3 m 80 cm), a wicemistrzynią - Magdalena Molek (3 m 30 cm). Czwarte - najgorsze dla sportowca, bo tuż za podium - miejsce zajął Marcin Kościelny.

Tenis ziemny. Rozpoczęty na początku wakacji maraton na kortach - Grand Prix Bielska-Białej amatorów - dobiegł końca. W finałowym turnieju tenisistów do 45 lat triumfował Sławomir Graca, który po zwycięstwie w grupie starszej potrzebował trzysetowej walki. Rozstrzygnął ją na swoją korzyść Andrzej Kapa, wygrywając (6:3, 3:6, 6:4) z Marianem Kudzią. (tom)

Kilka minut przed czternastą był jeszcze w Warszawie. Kończył, bijąc się już z czwartym tego dnia partnerem, ośmiorundowy sparing. Za trzy i pół godziny już witaliśmy się w Bielsku.

- Popatrz na moją twarz...

ADAMEK WYGRA, BO HARUJE!

Potem popędził do Gilowic, by z rodziną spędzić resztę piątku i weekend. W poniedziałek (3 października) znów musiał wracać do stolicy, by rozpocząć ostatni tydzień morderczych treningowych walk. Tytułu mistrza świata w wadze półciężkiej Tomasz Adamek będzie bronił za dziewięć dni - 15 października.

Rewelacyjna sylwetka, cienia tłuszczy na „żyłastych” rękach, szybkie ruchy - widać, że jest w bokserskim sztosie. Ale w szarych przyciemnionych oczach wyczytać można zmęczenie... - *Co się dzieje? Przecież dopiero co zszedłem z ringu, a tam się nie stoi. Walimy się ostro, a ja co dwie rundy mam świeżego do bitki* - uśmiechał się podczas piątkowego powitania. Mając w pamięci wycytaną w sportowej prasie zaskakującą wypowiedź mistrza, przechodząc od razu do rzeczy, wypominając mu, że obwieścił światu, iż... *znokautuje Ulricha! - Nic się u mnie nie zmieniło. Ja walczę na ringu. Szczypanie się poza nim, pojedynki na groźne miny - to mnie nadal nie interesuje. Poprze kręcał! - macha ręką. - Wiem, co mówiłem: wierzę, że wygram! Po to haruję. I tyle* - dodaje. Nie od razu ustępuje i „wyrzucam” Tomkowi jeszcze „żywe worki” - bo tak wedle prasowych rewelacji ocenia niektórych ze swoich sparingpartnerów... - *No to popatrz na moją twarz* - mówi, pokazując siniaka pod okiem. - *Worki tak nie piorą!* - dodaje, czym ostatecznie mnie przekonał.

Tomasz Adamek stoczy na ringu w Düsseldorfie walkę wieczoru. Przed nim - z Amerykaninem Etienne Whiteakerem walczyć będzie niedawny rywal gilowiczana Australijczyk Paul Briggs.



FOTO: TOMASZ GIŻYŃSKI

Przed czternastą bił się jeszcze na ringu w Warszawie, a trzy i pół godziny później rozmawiał już z „Kroniką”!

Stawka ich pojedynku też będzie wysoka. Kto wygra będzie bił - o tytuł mistrza świata - ze zwycięzcą boju: Adamek - Ulrich!

TOMASZ GIŻYŃSKI

Dali sobie po razie

REMIS PO KARNYCH

Zdesperowany trener Podbeskidzia, szukając pierwszego w sezonie zwycięstwa, posłał do boju ze Szczakowianką trzech napastników. Dzięki temu mógł się chociaż „cieszyć” z remisu...

Sobczak i Pater oraz czający się tuż za nimi Gierczak skutecznie przeszkadzali piłkarzom z Jaworzna w przygotowywaniu akcji ofensywnych na własnej połowie. Szczakowianka, zmuszona do gry dłuższymi podaniami, często gubiła piłkę. Gorzej jednak było z wykorzystaniem wysuniętego bielskiego tercetu do strzelania bramek. Nie docierały do nich piłki, bo i ich partnerzy, podobnie jak goście, nie grzeszyli celnością podań. Zresztą trzyosobową „bojówkę” Podbeskidzia starali się uruchomić jedynie obrońcy, bowiem druga linia bielszczan w grze ofensywnej nie istniała... Dwa bardzo słabe, choć waleczne, zespoły dały sobie „po razie”. Oba gole padły z rzutów karnych. Umiejętności, by strzelić bramkę po akcji - nie starczyło żadnemu z graczy. Nawet Paterowi, który na chwilę przed ostatnim gwizdkiem nie trafił w światło bramki z odległości kilku kroków.

Ponoć... zawsze może być gorzej. Trzecie od końca Podbeskidzie (15. Szczakowianka 9 pkt, 16. Pod-

beskidzie 5 pkt, 17. Polonia 5 pkt, 18. Finishparkiet 4 pkt) ugrzęzło w czterozespołowym gronie spadkowiczów, ale gwałtowna (cudowna...) metamorfoza drużyny - na przykład: siedem punktów w trzech meczach, może wynieść bielszczan w rejon tabeli, skąd jest tak samo blisko do degradacji, jak i do czołówki. Drugoligowa stawka jest bowiem wyjątkowo wyrównana, a tabela - bardzo „spłaszczona”. Tak na dobrą sprawę to spokojne głowy mogą mieć zawodnicy tylko... czterech czołowych ekip (1. Jagiellonia 20 pkt, 2. Śląsk 20 pkt, 3. Widzew 18 pkt, 4. Zagłębie 18 pkt), bo już piąty w szeregu Kujawiak (16 pkt) ma zaledwie dwa punkty więcej od ŁKS-u, który zaczyna strefę drużyn (miejsca od 11 do 15) zagrożonych grą w barażach o utrzymanie się w lidze!

Najbliższym (8 października) rywalem Podbeskidzia będzie (na wyjeździe) jedenastka Świt Nowy Dwór Mazowiecki (9 miejsce - 15 pkt). Nowodworzanie grają czterema obrońcami i czterema pomocnikami, wśród których rolę dyrygenta pełni doświadczony Tomasz Reginis. Na szpicy Świt ma mieszanek rutyny z młodością - obok ligowego wyjadacza Piotra Bajery, występuje rośły (190 cm wzrostu) dwudziestolatek Paweł Samczyk.

II liga: TS Podbeskidzie - Szczakowianka 1:1 (1:0). Podbeskidzie: Merda - Gorszkow, Masternak, Zięba - Sacha, Pluta, Kowalczyk, Rączka - Gierczak - Pater, Sobczak. Gol: Pater (19 min - karny). Pozostałe wyniki 10 kolejki: Heko Czeremno - Finishparkiet Nowe Miasto Lubawskie 4:0, Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 3:0, Śląsk Wrocław - Radomiak 1:3, Lechia Gdańsk - Piast Gliwice 0:0, Ruch Chorzów - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 0:2, Widzew Łódź - ŁKS Łódź 2:2, Kujawiak Włocławek - Górnik Polkowice 2:0. Mecz: Jagiellonia Białystok - Świt Nowy Dwór Mazowiecki został przełożony. (tom)



Hokej. 9 października, mecz o mistrzostwo ekstraklasy: Dwory Unia Oświęcim - TKH Toruń (18.00). **Siatkówka. 6 października (czwartek!),** mecz o mistrzostwo serii B mężczyzn (hala przy ul. Widok 12): Siatkarz Bielsko-Biała - Bzura Ozorków (18.00). **7 października,** mecze pierwszej kolejki o mistrzostwo Czechowickiej Amatorskiej Ligi Siatkówki (sala

Bielskie Iwice, kubeł Siatkarza...

WRZE NA PARKIECIE

Na siatkarskich parkietach już wrze. Za wyjątkiem żeńskiej i męskiej ekstraklasy zaczęła się już młódka o ligowe punkty. Bielscy siatkarze wylali na głowy swych kibiców kubeł zimnej wody. Nastolatki z MKS-u - drugoligowe debutantki - zmiotły z parkietu zespół, który w poprzednim sezonie szturmował bramy serii B. Nie próżnowały i siatkarki BKS Stal. Wygrały bardzo silnie obsadzony turniej w Szamotułach, choć wystąpiły bez kontuzjowanej Katarzyny Jaszewskiej.

Latwiej pokochać niż zrozumieć... Tak właśnie w ostatnich latach jest z ekipą bielskiego Siatkarza. Na brak fanów i oddanych kibiców narzekać nie mogą - więc są kochani. Jednak pojąć: dlaczego zespół stworzony w zdecydowanej większości przez zawodników z pokaznym ligowym stażem, nie potrafi ogrywać beniaminków? - nie sposób. Rok temu wrócili na tarczy z Hajnówki, teraz zostawili punkty w Sulęcinie. Pierwsze dwa sety po prostu się... odbyły. Siatkarzom słowackiego trenera Jarosława Vlka piłka po serwach gospodarzy „wykręcała” ręce. O zasadach poprawnego odbioru przypomnieli sobie dopiero w następnej partii. Czwarta była, niestety, ostatnią. Nie pomogło długo utrzymujące się (19:15) prowadzenie bielskiego zespołu, jak i dwie piłki setowe. Seta i zwycięstwo w meczu zgarnął ligowy nowicjusz, w barwach którego gra była gwiazda (zresztą - o krótkim błysku) rodzimej siatkówki - Roman Bartuzi.

Rewelacyjnie natomiast spisały się szesnasto- i siedemnastolatki z Międzyszkolnego Klubu Sportowego, które powaliły na kolana wicemistrzynię minionego drugoligowego sezonu - Siarkę Tarnobrzeg. Nie było żadnych dramatycznych końcówek, gry „na przewagi”, szczególnie serwow „po siatce”. Był żelazny blok bielskich nastolatków, kończące „ciosy” skrzydłowych i parkietowe cwaniactwo rozgrywającej (Alicja Leszczyńska), która przecież poprzednie rozgrywki kończyła jako najsukceszniejsza... atakująca drużyna. W najbliższą sobotę (8 października)

intrygujące beskidzkie drugoligowe derby! Na bielskie młode Iwice już czeka Orzeł Kozy.

Puchar Polski mężczyzn: Budowlani Poznań - Siatkarz 2:3. Następny pucharowy mecz bielszczanie rozegrają 12 października, podejmując zespół z Polskiej Ligi Siatkówki - Gwardię Wrocław.

Seria B mężczyzn, 1 kolejka: Olimpia Sulęcín - Siatkarz Bielsko-Biała 3:1 (16, 16, -17, 28). Siatkarz: Fijałek, Bielajew, Żyliński, Uliński, Węgrzyn, Żurek, Janora (libero) oraz Piekarczyk, Golec. Pozostałe wyniki: SMS Spała - Górnik Radlin 2:3, Energetyk Jaworzno - Chemik Bydgoszcz 0:3, Zawkrze Mława - Jadar Radom 1:3, Bzura Ozorków - Orzeł Międzyrzecz 3:1, Avia Świdnik - GTPS Gorzów 3:0, Moderator Hajnówka - Skra II Bełchatów 0:3; pauzował AZS Nysa.

II liga kobiet, 1 kolejka: MKS Bielsko-Biała - Siarka Tarnobrzeg 3:0 (15, 21, 17) i SMS II Sosnowiec - Orzeł Kozy 3:0 (23, 22, 17). MKS: Leszczyńska, Kasperek, Żmuda, Popik, Hernik, Sapińska, Fedyczkowska (libero) oraz Duraj, Krowińska, Hetnał. Orzeł: Waliczek, Stala, Ślęzak, Zembowicz, Gomółka, Stwora oraz Lis, Olek, Morawiec, Markiel, Noszczyk. Pozostałe wyniki: AZS Opole - MKS Andrychów 1:3, Armatura Kraków - Tomaszowa 3:2; pauzował - MOSiR Mysłowice.

Turniej w Szamotułach z udziałem siatkarek BKS Stal: BKS - Grzeński Kalisz 3:0, BKS - Focus Park Bydgoszcz 3:0 (poprzednia nazwa drużyny rywalki - Pałac Bydgoszcz), BKS - Nafta Piła 3:2. Kolejność: 1. BKS 6 pkt, 2. Focus Park 5 pkt, Grzeński 4 pkt, 4. Nafta 3 pkt. (tom)

sportowa Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych przy ul. R. Traugutta): LO - Sokół (17.30), ZSTiL - Zachodzące Gwiazdy (18.20), Makowski - Środek (19.10), Stars' - Obywatele Ziemi Żywieckiej (20.00). **8 października,** mecz o mistrzostwo II ligi kobiet: Orzeł Kozy - MKS Bielsko-Biała (18.00). **8 - 9 października,** hala BKS Stal - Puchar Prezydenta Bielska-Białej. W turnieju biorą udział: Atlant Baranowice (Białoruś), Grzeński Kalisz (mistrzynie Polski), Muszynianka (je-

den z faworytów zbliżających się do rozgrywek o mistrzostwo Polski) i BKS Stal. Sobota: BKS Stal - Atlant (10.00), Muszynianka - Grzeński (pół godziny po zakończeniu poprzedniego meczu), Muszynianka - Atlant (16.00), uroczyste otwarcie turnieju (po zakończeniu meczu), BKS Stal - Grzeński (pół godziny po ceremonii otwarcia zawodów); niedziela: Grzeński - Atlant (10.00), BKS Stal - Muszynianka (pół godziny po zakończeniu poprzedniego spotkania). (tom)

PIŁKA NA DOLE

IV liga, 9 kolejka: Beskid Skoczów - Polonia Łaziska 3:3, BKS Stal - ŁKS Łąka 2:0, Czarni-Góral Żywiec - Koszarawa Żywiec 0:4, Energetyk ROW Rybnik - Pasjonat Dankowice 3:1, Grunwald Ruda Śląska - Przyszłość Rogów 3:1, Unia Racibórz - Gwiazda Skrzyszów 2:0, AKS Mikołów - Odra II Wodzisław 1:1, Polonia Marklowice - Victoria Jaworzno 3:1. Prowadzą: Koszarawa, Grunwald i Energetyk po 19 pkt przed BKS-em, Odrą II, Victorią i Beskidem po 15 pkt. Pasjonat (11 pkt) jest dziewiąty, a Czarni-Góral (8 pkt) spadli na czternastą (trzecią od końca) pozycję. 8 października (15.00) Koszarawa zmierzy się z AKS-em Mikołów, a 9 października (15.00) Pasjonat podejmować będzie Polonia Marklowice.

Klasa okręgowa, 10 kolejka: Sokół Zabrzeg - Kuźnia Ustroń 1:1, Podbeskidzie II - Orzeł Łękawica 1:0, Soła Kobiernice - Wilamowiczanka 1:2, Przełom Kaniów - ŁKS Bestwina 1:2, Koszarawa II Żywiec

- Rekord Bielsko-Biała 1:1, Skalka Żabnica - Morcinek Kaczyce 7:0, Wyzwolenie Simoradz - MRKS Czechowice-Dziedzice 1:2, Zapora Porąbka - ŁKS Czaniec 0:0. Czołówka: 1. Skalka 26 pkt, 2 - 3. Czaniec i Sokół po 21 pkt. 8 października grają (15.00): Łękawica - Skalka, Czaniec - Podbeskidzie II, Czechowice - Kaniów, Wilamowiczanka - Simoradz, Ustroń - Kobiernice, Rekord - Zabrzeg; 9 października zmierzą się: Kaczyce - Koszarawa II (15.00) i Bestwina - a. Podokrąg Bielsko-Biała.

Klasa a. Podokrąg Bielsko-Biała, 8 kolejka: Żar Międzybrodzie Bialskie - Zamek Grodziec Śląski 4:3, ŁKS Bestwina - Czarni Jaworzno 2:3, Zapora Wapienica - ŁKS Wilkowice 2:2, ŁKS Mazańcowice - Sokół Buczkowice 3:2, Sokół Hecznarowice - Spójnia Landek 3:3, Drzewiarz Jasienica - Pionier Pisarzowice 5:0; pauzował Orzeł Kozy. Niepokonany Pionier poległ dotkliwie, bo nie zebrał najsilniejszego składu. Rozpędzony lider z Buczkowic potknął się w Ma-

zańcowicach, bo szybko strzelił bramkę i... zlekceważył rywala! Zwycięstwo buczkowiczanie mieli jeszcze na osiem minut przed końcem spotkania. Po wyrównującym голу rzucili się na gospodarzy i stracili trzecią bramkę w doliczonym czasie gry... Na czele tabeli samodzielnie Drzewiarz (16 pkt) przed Pionierem i Buczkowicami (po 13 pkt). 8 października Grodziec zmierzy się z Kozami (15.00), a 9 października grać będą: Landek - Międzybrodzie (15.00), Buczkowice - Hecznarowice (15.00), Wilkowice - Mazańcowice (11.00), Pisarzowice - Wapienica (15.00), Jaworzno - Jasienica (14.00).

Podokrąg Żywiec, 9 kolejka: Beskid Gilowice - Podhalanka Miłówka 2:3, Delphi Jeleśnia - ŁKS Radziechowy 4:1, ŁKS Jeleśnia - ŁKS Zarzecze 0:2, Soła Rajcza - ŁKS Leśna 2:2, ŁKS Słotwina - Błękitni Żywiec 3:1, ŁKS Przybórow - ŁKS Lipowa 2:1, Metal Węgierska Górka - Świt Cięcina 0:3. Prowadzi samodzielnie Delphi (21 pkt). 9 października grają (15.00): Cięcina - Gilowice, Lipowa - Węgierska Górka, Błękitni - Przybórow, Leśna - Słotwina, Radziechowy - Jeleśnia, Miłówka - Delphi oraz (11.00) Zarzecze - Rajcza. (tom)

Dopadli mistrzów

Tym razem wyczyny hokeistów Cracovii, bezapelacyjnych liderów tabeli, pozostały w cieniu meczu w Oświęcimiu. Do wicemistrzów Polski przyjechali w niedzielę (2 października) ci, którzy ich zdetronizowali - ekipa GKS-u Tychy.

Unici pokazali klasę. Rozstrzygnięcia losów meczu nie odkładali „na potem”. Na pierwszą przerwę zjechali z lodu z dwubramkową zaliczką. Podrażnieni mistrzowie przez następne dwadzieścia minut próbowali zniwelować straty, ale ich aktywność na taflę wystarczyła jedynie do tego, by samym uniknąć strat. W ostatniej tercji już im się to nie udało i unicy odnieśli bezdyskusyjne zwycięstwo. Wcześniej oświęcimianie zremisowali (3:3) na wyjeździe ze Stoczniewcem (27 września) i pokonali (9:2) w Sanoku (30 września) miejscowy Klub Hokejowy, co pozwoliło im (z 19 punktami) umocnić drugą pozycję w tabeli. Prowadzi Cracovia (26 pkt), a na trzecim miejscu jest TKH Toruń (13 pkt). **Dwory Unia Oświęcim - GKS Tychy 3:0 (2:0, 0:0, 1:0).** Gole: Puzio (w 14 i 18 min oraz Jaros w 55 min). (tom)

Kabaret Ani Mru Mru od dwóch lat regularnie odwiedza Bielsko i do łez rozbawia publiczność. Bielskie Centrum Kultury zadbało, aby kolejna trasa koncertowa prześmiewców z Lublina nie ominęła miasta. Tym bardziej, że team Wójcików, obok swych sztandarowych skeczy, prezentować ma również nowy program. W czwartek, 6 października, kabaret dwukrotnie wystąpi w Domu Muzyki: o 17.30 i 20.00.

Kabaret Ani Mru Mru powstał przed sześcioma laty w Lublinie i w szybkim czasie przedarł się do czołówki wykonawców tego gatunku. Od czasu zdobycia prestiżowej



Marcin Wójcik i Michał Wójcik potrafią rozbawić do łez.

Ani Mru Mru w Bielsku
BĘDZIE ŚMIESZNIE

nagrody podczas III Ogólnopolskiego Festiwalu Kabaretów Studenckich w 2000 roku jest zapraszany na wszystkie kabaretowe przeglądy, można go oglądać w telewizji i słuchać w radio. Swoiste poczucie humoru gwarantuje mu zagorzałych fanów, którzy zawsze wypełniają widownię. W Bielsku-Białej z pewnością nie będzie inaczej.

Dla naszych czytelników mamy dwa podwójne imienne zaproszenia na bielski recital. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się w dziale marketingu naszej redakcji (III piętro) 6 października o 15.30 z aktualnym numerem „Kroniki” oraz dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jak się nazywa inny, popularny kabaret z Lublina? (ban)

Na łamy „Kroniki” wróciła popularna niegdyś rubryka „Nasze dzieci”. Prezentujemy w niej zdjęcia najmłodszych mieszkańców Podbeskidzia. Czekamy także na zdjęcia nadsyłane przez czytelników (do publikacji konieczna jest pisemna zgoda rodziców dziecka).

NASZE DZIECI



Ten śliczny i zawsze uśmiechnięty chłopczyk to dziewięciomiesięczny bielszczanin Filip Kruczek. Bardzo lubi bawić się ze swoim tatą i spędzać czas na placu zabaw.

Penderecki, Górecki i Kronos Quartet

FESTIWAL SŁAW



W Bielsku-Białej szykuje się wydarzenie artystyczne najwyższej światowej rangi. W rozpoczynającym się za tydzień X Festiwalu Kompozytorów Polskich wystąpią najslawniejsi twórcy muzyki współczesnej: Krzysztof Penderecki i Henryk Mikołaj Górecki. Do Bielska przyjedzie także legendarna amerykańska grupa smyczkowa Kronos Quartet, której powierzono prawykonanie najnowszego dzieła Góreckiego - III Kwartetu smyczkowego. To wielki dla mnie zaszczyt wystąpić po raz pierwszy przed festiwalową publicznością w Bielsku-Białej - zapowiada w okolicznościowym folderze Krzysztof Penderecki. Mistrz z zadowoleniem przyjął zaproszenie od Henryka Mikołaja Góreckiego, patrona odbywającego się od dziesięciu lat festiwalu. Tego-



roczny program ułożono tak, aby w jak najszerzy sposób zaprezentować bogatą twórczość naszego wielkiego kompozytora. Publiczność usłyszy jego największe utwory orkiestrowe, kameralne i wokalnie-instrumentalne. Wśród prezentowanych dzieł znajdują się, między innymi, symfonia „Siedem bram Jerozolimy” i „Te Deum”, stworzona po wyborze Karola Wojtyły na papieża. Usłyszymy też sonaty na skrzypce i fortepian, kwartety smyczkowe oraz muzykę filmową. Wspaniałe kompozycje wykonywać będą najsłynniejsi polscy artyści. Podczas prowadzonego przez Krzysztofa Pendereckiego koncertu inauguracyjnego VII Symfonii wykona Sinfonia Varsovia i Chór Filharmonii Narodowej. Partie solowe zaśpiewają: Izabela Kłosińska i Bożena Harasimowicz (sopran), Agnieszka Rehlis (alt), Adam Zdunikowski (tenor), Romuald Tesarowicz (bas), a recytatorem będzie aktor Wojciech Pszoniak.

Do kameralnego salonu muzycznego kompozytor zaprosił pianistkę Beatę Bilińską, skrzypaczkę Patrycję Piekutowską oraz żeński kwartet smyczkowy Dafo. Artystycznym wydarzeniem bez precedensu

Kronosi, jedyny w swoim rodzaju kwartet smyczkowy, potrafiący w swojej muzyce perfekcyjnie łączyć arcydzieła światowej klasyki, jazzu rocka i etnicznego brzmienia. Od trzydziestu lat zespół - grający w składzie: David Harrington (skrzypce), John Sherba (skrzypce), Hank Dutt (altówka) oraz Jeffrey Zeigler (wiolonczela) - znany jest ze swych ciągłych muzycznych poszukiwań. W jego repertuarze odnaleźć można zarówno dzieła Szostakowicza, Bartoka i Cage'a, jak i kompozycje Astora Piazzolli, Jimiego Hendriksa, Duke'a Ellingtona, Billa Evansa czy Johna Zorna. Od lat trwa też współpraca Kronosów z profesorem Góreckim. Kronos Quartet, jako pierwsi na świecie zagrali dwie pierwsze części jego Kwartetu smyczkowego, a te raz będą autorami prawykonania najnowszej części tryptyku. Ich koncert w Bielsku jest jedynym w Polsce podczas obecnego europejskiego tournée zespołu.

Organizatorami festiwalu są: Gmina Bielsko-Biała, Wydział Kultury i Sztuki i Bielskie Centrum Kultury; głównymi sponsorami są: Gmina Bielsko-Biała, Ministerstwo Kultury i Bank BPH. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczy prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult, a kierownikiem artystycznym festiwalu jest Witold Szulakowski. Patronat medialny - wraz z TVP 1, II programem Polskiego Radia i Radiem Bielsko - sprawuje „Kronika Beskidzka”.

stanie się z pewnością finałowy koncert zaplanowany na 15 października, w którym pod batutą Pendereckiego i w interpretacji krakowskiego Chóru oraz Orkiestry Akademii Muzycznej wykonane zostanie jego „Te Deum” oraz „Amen” Góreckiego. Tego wieczoru bielscy melomani usłyszą jeszcze - jako pierwsi na świecie - najnowsze dzieło patrona Festiwalu - III Kwartet smyczkowy „Pieśni śpiewają”. Jego wykonawcami będą słynni amerykańscy

Dla naszych czytelników mamy sześć imiennych zaproszeń na inauguracyjny koncert festiwalu, który odbędzie się w czwartek, 13 października o 18.00, w kościele św. Maksymiliana Kolbego w bielskich Aleksandrowicach. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się w dziale marketingu naszej redakcji (III piętro) w piątek 7 października o 14.00 z aktualnym numerem „Kroniki” oraz dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: czyjej twórczości był poświęcony ubiegłoroczny Festiwal Kompozytorów Polskich? Za tydzień podamy szczegółowy program bielskiego festiwalu, przygotujemy też zaproszenia dla czytelników na pozostałe koncerty. (ban)

MARYNA i JASIEK



ŚWIATŁA



Z Mitanem, Skowronem i Ścierańskim

JAZZOWE FIGURY

W sobotę o 18.00 w Bielskim Centrum Kultury wystąpi grupa Koncert Figur Niemożliwych, złożona z czołowych polskich artystów jazzowych. Szokująca nazwa nie jest przypadkowa. Zespół łącząc ze sobą odmienne muzyczne stylistyki tworzy unikalne, nieosiągalne dla innych brzmienie, któremu towarzyszą poezja i efekty wizualne.

Grupę, która wystąpi w Bielsku, tworzą artyści znani ze swych oryginalnych poszukiwań artystycznych. Klawiszowiec Janusz Skowron i operujący syntezatorami Tadeusz Sudnik są mistrzami elektrojazzu. Obaj mają na swym koncie najciekawsze projekty z tego gatunku, ze stworzonym wspólnie z Tomaszem Stańką słynnym Fre-electronic na czele. „Elektronikom” towarzyszy jeden z najlepszych polskich gitarzystów baso-

wych Krzysztof Ścierański. Instrumentalne dźwięki spaja swym poetycznym głosem Andrzej Mitan uznawany w kraju za czołowego wokalistę jazzowego. O wizualną stronę muzycznego spektaklu dba natomiast Jacek Wudarczyk, znany malarz i rzeźbiarz. Artyści tworzą widowisko, które daleko odbiega od utartych schematów. Jest nie tylko wysublimowaną muzyczną ucztą, ale również wyjątkowym multimedialnym zjawiskiem.

Dla naszych czytelników mamy dwa podwójne imienne zaproszenia na sobotni koncert. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się w dziale marketingu naszej redakcji (III piętro) w piątek 7 października o 15.30 z aktualnym numerem „Kroniki” oraz dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: na jakim instrumentacie gra występujący również w Koncercie Figur Niemożliwych, Michał Miśkiewicz? (ban)

Po porozumieniu z wojewodą

Żywiec uporządkuje kirkut

Zabytkowy kirkut przy ulicy Stolarskiej w Żywcu doczeka się w końcu gruntownej renowacji. Trwające w ostatnich latach rozmowy na ten temat pomiędzy żywieckim starostwem a Wyznaniową Gminą Żydowską w Bielsku-Białej nie przyniosły rozstrzygnięcia, kto powinien to zrobić. W efekcie sprawą zajęło się miasto. Ostatnio podpisano umowę z Urzędem Wojewódzkim, dzięki czemu pozyskano część pieniędzy na potrzebną inwestycję.

Pozbawiony gospodarza żydowski cmentarz od lat popadał w ruinę. W sprawie jego odnowienia przez kilka lat prowadzone były negocjacje pomiędzy żywieckim starostwem a żydowską gminą. Sprawa trafiła nawet do Komisji Regulacyjnej ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie, ale porozumienia nie zawarto. Gdyby

nie żywieccy harcerze, którzy z własnej inicjatywy wzięli się za porządkowanie nekropolii groziła kompletna dewastacja. Po ubiegłorocznej wizycie w Żywcu ambasadora Izraela, miasto zobowiązało się przejąć na siebie ciężar odnowienia cmentarza. Prace renowacyjne będą kosztowały około 40 tysięcy złotych. Część tych pieniędzy wyłoży wojewoda,

resztę - miasto. Zniszczone groby, w tym bohaterskiego żołnierza wojny z bolszewikami w 1920 roku Waltera Munka, zostaną orestaurowane. Rozebrane mają być ruiny domu pogrzebowego i resztki ceglanego muru. Kirkut zostanie uporządkowany i ogradzony. Prace renowacyjne rozpoczną się na początku października. (ban)

Z DJ Kiko

STREFA DOBREJ MUZYKI

Nie lada gratkę dla miłośników muzyki klubowej przygotował bielski 2 Be Club & Magnum Pub. W najbliższą sobotę, 8 października o 20.00, przy Ratuszowej 3 będzie gościł DJ Kiko Navarro z hiszpańskiej Majorki. Zapowiada się cza-dowy koncert.

Kiko Navarro to człowiek-institucja. W Palma de Majorka jest dziennikarzem, producentem muzycznym i DJ-em sceny house, latino i disco. Ma na swoim koncie kilka popularnych w Hiszpanii remiksów stworzonych dla czołowych wykonawców tego gatunku. W ubiegłym roku po raz pierwszy wystąpił w Polsce w warszawskiej

Utopii, zaskarbiając sobie przychylność publiczności. Obecnie bierze udział w renomowanym cyklu GreenZone, organizowanym w kilku wyselekcjonowanych polskich klubach. Wśród nich jest również bielski 2 Be Club.

Na bielski koncert mamy dwa podwójne imienne zaproszenia. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się w dziale marketingu naszej gazety (III piętro) 7 października o 15.00 z aktualnym numerem „Kroniki” oraz dowodem tożsamości i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jak nazywa się archipelag, w skład którego wchodzi Majorka? (ban)

Na słodko i z muzyką

Święto pszczelarzy

Pogoda dopisała w czasie święta podbeskidzkich pszczelarzy. W minioną niedzielę Związek Pszczelarzy Podbeskidzia Bartnik obchodził jubileusz trzydziestolecia. Impreza odbywała się w Bielsku-Białej w Domu Żołnierza i zgromadziła okazałe grono gości. Pszczelarze prezentowali różne gatunki miodu i specjalistyczny sprzęt pszczelarski. Można też było nabyć fachową literaturę i wysłuchać wykładu na temat: „Nowoczesna i ekologiczna gospodarka pasieczna”.

Bartnik skupia tysiąc pszczelarzy z regionu Podbeskidzia, zrzeszonych w 38 kołach terenowych. - *Traktujemy pszczelarstwo jako hobby i pasję. Są też tacy, którzy z tego żyją* - mówi Włodzimierz Przetak, prezes Bartnika. (ep)

DZIEWCZYNA KRONIKI



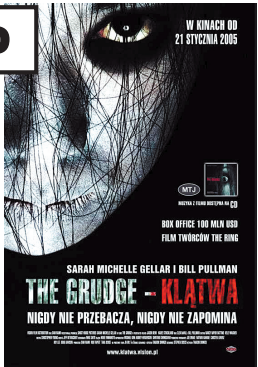
FOTO: DOROTA KREHUT

- *Uwielbiam tańczyć i śpiewać* - mówi o swojej pasji Marta Bochnak, studentka animacji społeczno-kulturalnej Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Nic więc dziwnego, że od ośmiu lat występuje w Zespole Regionalnym „Magurzanie”, działającym przy Gminnym Ośrodku Kultury w jej rodzinnych Łodygowicach. Jak na prawdziwego animatora przystało, Marta chciałaby w przyszłości założyć swój własny zespół folklorystyczny, podtrzymujący kulturę ludową.

REKSIO POWRACA

Po wakacyjnej przerwie amatorzy dobrego i ambitnego kina znów mogą zasiąść w sali widowiskowej Oświecimskiego Centrum Kultury. W październiku Dyskusyjny Klub Filmowy Reksio zaprezentuje cztery filmy. Już dziś, 6 października - „Obłąd” (USA, reżyseria John Maybury), 13 października - „Eduktorzy” (niem.-aust., reżyseria Hans Weingartner), 20 października - „Mechanik” (hiszp., reżyseria Brad Anderson), a 27 października - „Carandiru” (braz.-argent., reżyseria Hector Babenco). Wszystkie projekcje odbędą się o 18.30. (efa)

FILM DVD



W KINACH OD 21 STYCZNIA 2005

KLĄTWA

Fala japońskich horrorów zdążyła zalać polskie kina, tak jak kiedyś filmy z legendarną już „gumową” Godzillą. Japoński reżyser Takashi Shimizu w latach dziewięćdziesiątych realizował dla telewizji serię horrorów zatytułowanych „Ju-on”, osadzonych w rzeczywistości i mitologii japońskiej. Jego ostatnie dzieło zatytułowane „The Grudge - Klątwa” to amerykański remake trzeciej części serialu. Bohaterem filmu jest na pozór niczym nie wyróżniający się dom. To jednak tylko pozory. Jest to miejsce opętane i objęte klątwą, która zabija każdego, kto przekroczy próg przeklętego miejsca. Śmierć ofiary tworzy kolejną klątwę, która jak wirus przechodzi na następne osoby odwiedzające dom. Karen, grana przez Sarah Michelle Gellar to amerykańska studentka przebywająca w Japonii w ramach wymiany studenckiej. Odwiedza dom, w którym poznaje staruszkę Emmę. W domu panuje ogromny bałagan, a Karen czeka prawdziwy horror (widzów też).

★

Odpowiedz na pytanie: jakie znasz japońskie, filmowe horrory (wymień dwa)?



Autorzy prawidłowych odpowiedzi na pytania konkursowe zamieszczone pod tekstami mają szansę na zdobycie atrakcyjnych nagród. Odpowiedzi należy przysyłać wraz z wyciętą okładką filmu lub programu multimedialnego do 19 października na adres „Kroniki Beskidzkiej” (43-300, Bielsko-Biała, ul. Dubois 4).

Laureatami naszego konkursu z 15 września zostają: Witold Kozik z Bielska-Białej (odp.: tytuł ostatniej, koncertowej płyty Rolling Stones to „Bridges to Babylon”), który otrzymuje film DVD „Prawo do wolności”, Edward Honkisz z Bielska-Białej (odp.: kompozytorem muzyki do filmu „Persona non grata” jest Wojciech Kilar), który otrzymuje film DVD „W akcie desperacji”. Nagrody do odebrania w redakcji w terminie do miesiąca.

MULTIMEDIA



kurs na CD-ROM! 29,90

Angielski CD

Angielski CD „FCE Course” ma na celu głównie przygotowanie do renomowanych egzaminów FCE i CAE (na przykład egzaminu na uniwersytet Cambridge). To starannie opracowany kurs na płycie CD-ROM, który w kompleksowy sposób przygotowuje do egzaminu. Materiał gramatyczny i leksykalny zawarty w programie odpowiada zakresowi obowiązującemu na egzaminie FCE. Program zawiera specjalnie opracowane ćwiczenia i testy przygotowane przez Cambridge University Press. Atrakcyjnym dodatkiem do programu są filmy wideo nagrane z udziałem egzaminatorów FCE, którzy radzą jak najlepiej przygotować się do egzaminu. Na płycie znajdziemy również FCE & CAE Vocabulary Trainer. Jest to program uczący kilkuset słów i zwrotów wymaganych przy zdawaniu FCE oraz ćwiczący prawidłową wymowę, pisownię i tłumaczenia.

★

Odpowiedz na pytanie: jaki poza Cambridge znasz renomowany uniwersytet?



www.edgard.com.pl



TEATRY

BIELSKO-BIAŁA. Teatr Polski: 6.10 11.00 „Lekcja”; 8 i 9.10 18.00 „Szalone nożyczki”; 10.10 18.00 „Krzyk”; 11.10 11.00 „Kopciuszek”, 18.00 „Staroświecka komedia”.
Teatr Lalek Banialuka: 6 i 7.10 9.00 i 11.00 „Antygona”; 9.10 11.00 „Pinokio”; 10.10 9.00 i 11.00 „Pinokio”; 12.10 11.00 „Pinokio”.
CIESZYN. Teatr im. A. Mickiewicza: 7.10 19.00 „Kwiat Hawaïi” - operetka.

CO • GDZIE • KIEDY?



KINA

BIELSKO-BIAŁA. Studio: 6.10 17.30 i 20.00 „Skazany na bluesa” (pol.); 7 - 12.10 17.30 i 20.00 „Jeden odchodzi, drugi zostaje” (franc.). Uwaga: w każdą niedzielę o 11.00 dla dzieci filmy animowane z bielskiego Studia Filmów Rysunkowych.

KINOPLEX - Bielsko-Biała wszystkie sale - Dolby Stereo Digital

6.10 - „9 songs” (ang.) 21.30; „Broken flowers” (USA) 10.30, 15.30, 17.45, 20.00; „Charlie i fabryka czekolady” (USA) 11.00, 15.15; „Karol - człowiek, który został papieżem” (wł.) 12.30; „Komornik” (pol.) 20.00 - pokaz przedpremierowy; „Madagaskar” (USA) 13.15; „Magiczna karuzela” (ang.-franc.) 10.45; „Oliver Twist” (ang.) 10.00, 11.30, 12.30, 14.00, 15.00, 16.30, 17.30, 19.00, 20.00; „Osaczony” (USA-niem.) 12.30, 16.15, 20.45; „Polowanie na druhny” (USA) 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15; „Pusty dom” (korean.) 18.30; „Red Eye” (USA) 12.30, 14.15, 16.00, 17.45, 19.30, 21.15; „Szeregowiec Dolot” (USA) 11.00, 14.45; „Wyspa” (USA) 17.30.
7.10 - „Broken flowers” (USA) 18.00, 21.45; „Charlie i fabryka czekolady” (USA) 12.45; „Czarownica” (USA) 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30; „Karol - człowiek, który został papieżem” (wł.) 15.00; „Komornik” (pol.) 10.45, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00, 23.00; „Marsz pingwinów” (franc.) 10.15, 12.00, 13.45, 15.30, 17.15, 19.00; „Oliver Twist” (ang.) 10.00, 11.30, 12.30, 14.00, 15.00, 16.30, 17.30, 19.00; „Osaczony” (USA-niem.) 13.45, 20.45; „Polowanie na druhny” (USA) 12.45, 20.00, 22.15; „Pusty dom” (koreań.) 20.00; „Red Eye” (USA) 16.00, 17.45, 19.30, 21.15, 23.00; „Straż nocna” (ros.) 21.30 - pokazy przedpremierowe; „Szeregowiec Dolot” (USA) 12.15.
8.10 - „Broken flowers” (USA) 17.15, 21.00; „Charlie i fabryka czekolady” (USA) 10.30, 12.45; „Czarownica” (USA) 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30; „Karol - człowiek, który został papieżem” (wł.) 12.00; „Komornik” (pol.) 15.00, 17.00, 19.00, 21.00, 23.00; „Marsz pingwinów” (franc.) 10.15, 12.00, 13.45, 15.30, 17.15, 19.00; „Madagaskar” (USA) 10.30; „Oliver Twist” (ang.) 10.00, 11.30, 12.30, 14.00, 15.00, 16.30, 17.30, 19.00; „Osaczony” (USA-niem.) 13.45, 20.45; „Polowanie na druhny” (USA) 15.00, 20.00, 22.15; „Pusty dom” (koreań.) 19.15; „Red Eye” (USA) 16.00, 17.45, 19.30, 21.15, 23.00; „Straż nocna” (ros.) 21.30 - pokazy przedpremierowe; „Szeregowiec Dolot” (USA) 10.45, 12.15.
9.10 - „Broken flowers” (USA) 17.15, 21.00; „Charlie i fabryka czekolady” (USA) 10.30, 12.45; „Czarownica” (USA) 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30; „Karol - człowiek, który został papieżem” (wł.) 12.00; „Komornik” (pol.) 15.00, 17.00, 19.00, 21.00; „Marsz pingwinów” (franc.) 10.15, 12.00, 13.45, 15.30, 17.15, 19.00; „Madagaskar” (USA) 10.30; „Oliver Twist” (ang.) 10.00, 11.30, 12.30, 14.00, 15.00, 16.30, 17.30, 19.00; „Osaczony” (USA-niem.) 13.45, 20.45; „Polowanie na druhny” (USA) 15.00, 20.00; „Pusty dom” (koreań.) 19.15; „Red Eye” (USA) 16.00, 17.45, 19.30, 21.15; „Szeregowiec Dolot” (USA) 10.45, 12.15.
10 - 12.10 - „Broken flowers” (USA) 17.15, 21.00; „Charlie i fabryka czekolady” (USA) 12.45; „Czarownica” (USA) 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30; „Karol - człowiek, który został papieżem” (wł.) 12.00; „Komornik” (pol.) 10.45, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00; „Marsz pingwinów” (franc.) 10.15, 12.00, 13.45, 15.30, 17.15, 19.00; „Oliver Twist” (ang.) 10.00, 11.30, 12.30, 14.00, 15.00, 16.30, 17.30, 19.00, 21.30; „Osaczony” (USA-niem.) 13.45, 20.45; „Polowanie na druhny” (USA) 15.00, 20.00; „Pusty dom” (koreań.) 19.15; „Red Eye” (USA) 16.00, 17.45, 19.30, 21.15; „Szeregowiec Dolot” (USA) 12.15.

Zapraszamy do Kinoplexu w Bielsku-Białej na dowolnie wybrany seans filmowy. Spośród osób, które w terminie 7 dni od daty ukazania się tego numeru „Kroniki Beskidzkiej” dostarczą do redakcji prawidłową odpowiedź na zadane poniżej pytanie wraz z kuponem, wylosimy pięć, które otrzymają podwójne zaproszenia do Kinoplexu.

Prawidłową odpowiedź w konkursie nr 36: Jim Jarmusch. Podwójne zaproszenia do Kinoplexu otrzymują: Beata Bartas, Mirosław Harmata, Elżbieta Heilman, Agata Kolek (Bielsko-Biała), Joanna Sędziak (Kęty). Zaproszenia (ważne do 20 października) do odbioru przed wybranym seansem w kasach Kinoplexu. Uwaga! Zaproszenia nie dotyczą sobotnio-niedzielnich pokazów premierowych.

Filmowy konkurs

z kinoplexem

KUPON NR 38

Jak nazywa się reżyser filmu „Oliver Twist”?

ZA ILE ?

WALUTA	KUPNO	SYMBOL	SPRZEDAŻ
Euro	388.50	100 EUR	397.00
Dolar amerykański	325.00	100 USD	334.00
Forint węgierski	1.55	100 HUF	1.80
Korona słowacka	9.70	100 SKK	10.50
Korona czeska	12.95	100 CZK	13.60
Tolar słoweński	1.20	100 SIT	2.00
Hrywna ukraińska	62.00	100 UAH	75.00
Frank szwajcarski	245.00	100 FSR	254.00
Kuna chorwacka	53.00	100 HRK	70.00
Lewa bułgarska	180.00	100 BGN	250.00
Funt brytyjski	563.00	100 GBP	580.00

Kursy walut z 5 października



Gielda samochodowa w niedzielę, 2 października, ceny w tysiącach złotych: fiat seicento 2000 r.- 10; fiat cinquecento: 1996 r.- 4,5; 1995 r.- 4,2; 1993 r.- 2,7; fiat brava 1999 r.- 17; ford escort: 1997 r.- 8,9; 1995 r.- 8,8; 1993 r.- 6,8-4,9; 1992 r.- 4,8; 1990 r.- 2,2; ford fiesta: 1997 r.- 14; 1991 r.- 3,1; 1990 r.- 3,2; 1986 r.- 1,1; ford scorio 1990 r.- 2,2; opel astra: 1995 r.- 12; 1992 r.- 6,9; opel omega 1994 r.- 9,5; opel corsa: 2002 r.- 27,3; 1993 r.- 6,2; opel calibra: 1993 r.- 11,9; 1991 r.- 8,5; opel vectra: 1999 r.- 28; 1997 r.- 18,8; 1995 r.- 9,1; vw golf: 1994 r.- 10,9; 1993 r.- 8,5; 1992 r.- 7,5; 1991 r.- 4,6; vw polo 1990 r.- 3,8; renault megane: 1999 r.- 16; 1996 r.- 15,5-11,5; renault clio: 2001 r.- 17,3; 1995 r.- 5; peugeot 106: 1993 r.- 5,2-4,9; peugeot partner 2002 r.- 32; mercedes 190E: 1990 r.- 10,3; bmw 316: 1994 r.- 11,5; 1992 r.- 12,8; bmw 520 1994 r.- 16,5; bmw 524 1995 r.- 21; audi 80 1991 r.- 7,5-5,9; 1980 r.- 6,6; mazda 323: 1996 r.- 16,4; 1991 r.- 3,9; 1989 r.- 3,9; honda civic 1993 r.- 8,4; daewoo nubira 2000 r.- 14,6; daewoo nexia 1997 r.- 7,3; nissan terrano 1997 r.- 25; citroen xsara 1997 r.- 14,5; citroen 3.3 2003 r.- 32,9. (ef)

BRZESZCZE. Wisła: 6.10 18.00 i 20.00 „Pretty Man, czyli chłopak do wynajęcia” (USA); 7 - 9.10 17.00 „Magiczna karuzela” (franc.); 19.00 „Czas surferów” (pol.); 10.10 kino nieczynne; 11 - 12.10 18.00 „Magiczna karuzela” (franc.); 20.00 „Czas surferów” (pol.).
CIESZYN. Piast: 6.10 15.00 i 17.30 „Oliver Twist” (ang.); 7 - 12.10 15.00, 17.30 i 20.00 „Oliver Twist” (ang.).
CZECHOWICE-DZIEDZICE. Świt: 6.10 15.45 i 18.00 „Oliver Twist” (ang.); 20.00 DKF „Czekając na życie” (ang.); 7 - 12.10 15.45, 18.00 i 20.15 „Oliver Twist” (ang.).
OŚWIĘCIM. Luna: 6.10 16.30 i 19.00 „Oliver Twist” (ang.); 7.10 17.00 i 19.30 „Oliver Twist” (ang.); 8 - 9.10 14.30, 17.00 i 19.30 „Oliver Twist” (ang.); 10 - 12.10 17.00 i 19.30 „Oliver Twist” (ang.).

USTRŃ. Zdrój: 6.10 19.45 „Sin City - miasto grzechu” (USA); 7 - 12.10 18.30 „Czas surferów” (pol.); 20.00 „Głęboko w gardle” (USA).
ŻYWIEC. Janosik: 6.10 17.00 i 19.30 „Oliver Twist” (ang.); 7.10 17.00 i 19.30 „Oliver Twist” (ang.); 8 - 9.10 14.30, 17.00 i 20.30 „Oliver Twist” (ang.); 10 - 12.10 17.00 i 19.30 „Oliver Twist” (ang.).

Kierownictwa kin zastrzegają sobie prawo zmiany repertuaru i godzin wyświetlania filmów.



MUZEA

BIELSKO-BIAŁA. Muzeum - Zamek Sułkowskich - wtorki, soboty 10.00 - 15.00, środy, czwartki 9.00 - 17.00, piątki 10.00 - 18.00, niedziele i święta 10.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: sale poświęcone dziejom archeologicznym i historycznym Bielska-Białej oraz wyremontowane komnaty w zachodnim skrzydle, na pierwszym piętrze zamku (m.in. pokój myśliwski, zbrojownia, rokokowa sala koncertowa oraz pokój biedermeierowski). We wschodnim skrzydle zamku Galeria Malarstwa - XIX-wieczne malarstwo realistyczne i akademickie, okresu Młodej Polski, prace bielskich i białskich artystów, sztuka zaolziańska i kolekcja portretów mieszkańców Bielska i Białej z XIX i XX wieku. Galeria wystaw czasowych: Małgorzata Motyka-Madej - Biżuteria.

Dom Przyrodnika im. Stanisława Forysia - wtorki, czwartki, niedziele 10.00 - 13.00. Wystawa najciekawszych ssaków, owadów i ptaków.

Muzeum „Dom Tkacza” - wtorki 9.00 - 17.00, środy, piątki 9.00 - 15.00, czwartki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, poniedziałki, niedziele i święta - nieczynne. Rekonstrukcja mieszkania i warsztatu sukienniczego mistrza cechowego z przełomu XIX/XX w.
Muzeum Techniki i Włókiennictwa - wtorki, środy 9.00 - 15.00, czwartki 10.00 - 17.00, piątki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 15.00, niedziele i święta 10.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja w dawnej hali fabryki sukna: maszyny włókiennicze, drukarskie i dawne pojazdy strażackie, ponadto sprzęty gospodarstwa domowego, maszyny do pisania i szycia oraz stare radiodbiorniki; 140 lat straży pożarnej w Bielsku-Białej.

BESTWINA. Muzeum im. ks. Zygmunta Bubaka - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 13.00, niedziele 9.00 - 12.00. Ekspozycja stała: „Życie dawnej wsi pogranicza Śląska i Małopolski”.

Galeria „Na prowincji” - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 13.00, niedziele 9.00 - 12.00. Malarstwo abstrakcyjne - wystawa prac Piotra Kwaśnego.

BYSTRA Śląska. Muzeum im. Juliana Fałata - wtorki 9.00 - 15.00; środy, czwartki, piątki 8.30 - 16.30; soboty, niedziele 8.30 - 14.30, poniedziałki - nieczynne. Zabytkowa willa, w której mieszkał w latach 1910-1929 Julian Fałat.

CIESZYN. Muzeum Śląska Cieszyńskiego - wtorki, czwartki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, środy 12.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”. Galeria Wystaw Czasowych: „Wokół Solidarności”.

Wieża Piastowska - czynna codziennie - 10.00 - 17.00.

GÓRKI WIELKIE. Muzeum Zofii Kosak - wtorki, czwartki, soboty 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 16.00, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki, piątki - nieczynne. Wnętrze domu pisarki, jej warsztat pracy, meble, obrazy, pamiątkowe fotografie.

JAWORZE ŚRĘDNE. Gimnazjum im. gen. Stanisława Maczka - Muzeum Fauny i Flory Morskiej - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki w godzinach pracy szkoły, w dni wolne po wcześniejszym uzgodnieniu.

MAKÓW PODHALAŃSKI. Biblioteka - Izba Regionalna - poniedziałki, śro-

dy, piątki 10.00 - 18.00, wtorki, czwartki 8.00 - 16.00, soboty 8.00 - 14.00.
MILÓWKA. Muzeum Gminne „Stara Chałupa” - wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 14.00. Wyposażenie wnętrza domu góralskiego z II poł. XIX w.
OŚWIĘCIM. Oświęcimskie Centrum Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 14.00. Dokumenty historyczne i zabytkowe przedmioty.

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 8.00 - 19.00.

SKOCZÓW. Muzeum im. Gustawa Morcinka - wtorki, czwartki, piątki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki - nieczynne.

STRYSZÓW. Dwór w Stryszowie. Oddział Zamku Królewskiego na Wawelu - codziennie 9.00 - 16.00. Ekspozycja stała: „Wyposażenie dworu szlacheckiego przełomu XIX - XX wieku”.

TYCHY. Muzeum Piwowarstwa - poniedziałki 14.00 - 18.00, wtorki 10.00 - 14.00, środy 12.00 - 18.00, czwartki 10.00 - 18.00, piątki 10.00 - 20.00, soboty 10.00 - 17.00.

USTRŃ. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa - poniedziałki 9.00 - 14.00, wtorki 9.00 - 17.00, środy, czwartki, piątki 9.00 - 14.00, soboty 9.00 - 13.00, niedziele 9.30 - 13.00.

WISŁA. Muzeum Beskidzkie im. Andrzeja Podzorskiego - wtorki, czwartki, piątki 9.00 - 15.00, środy 9.00 - 17.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, poniedziałki - nieczynne. Kultura górali Beskidu Śląskiego.

WADOWICE. Muzeum - Dom Rodziny Jana Pawła II - wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 9.00 - 12.00 i 14.00 - 17.00, poniedziałki - nieczynne.

Muzeum Ziemi Wadowickiej - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 17.00, soboty 10.00 - 16.00. „Wadowiczy Żydzi” - historia, dokumenty, kartki pocztowe, fotografie, listy.

ŻYWIEC. Muzeum - w dni powszednie 9.00 - 16.00, święta 10.00 - 14.00, poniedziałki i dni poświęcone - nieczynne. Historia i tradycje Żywca.

Stary Zamek - codziennie 9.00 - 20.00.



IMPREZY

BIELSKO-BIAŁA. Dom Kultury w Kamienicy: 11.10 15.00 wernisaż malarstwa Kingi Mgeładze „Portrety i inne”.
Galeria Bielska BWA: 6.10 17.00 „Nowe media w sztuce” - spotkanie z artystami uczestniczącymi w wystawie „Poznań Art Now II”; 7.10 17.00 wernisaż wystawy „Poznań Art Now II”.

Galeria Fotografii B & B: 7.10 18.00 wernisaż wystawy „Ex orient lux”.

Bielskie Centrum Kultury: 6.10 17.30 i 20.00 występy kabaretu Ani Mru Mru; 7.10 18.00 „Cztery pory roku: jesień” - pokaz mody; 8.10 18.00 „Koncert figur niemożliwych”.

Zamek Sułkowskich: 10.10 18.00 Muzyka na Zamku.

BESTWINA. Galeria „Na prowincji”: 10.00 - 12.00 każdy czwartek - „Od ziarenka do bochenka”.

BRZESZCZE. Park osiedlowy przy ul. Dworcowej: 8.10 15.00 „Dmuchawce, latawce, wiatr” - konkurs na najładniej skonstruowany latawiec oraz gry i zabawy plenerowe.

CIESZYN. Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości: 7.10 10.00 - 16.00 „Środki produkcji a wzornictwo przemysłowe” - sympozjum, 16.00 wernisaż wystawy „Narzędzia - wzornictwo maszyn, środków produkcji i komunikacji”.



WYSTAWY

BIELSKO-BIAŁA. Ars Nova - Galeria Rzeźby i Ceramiki - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00. Ceramika, rzeźba, witraże.

DK Włókniarz - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 16.00, soboty 9.00 - 15.00. Wystawa prac Koła Haftu i Zdobnictwa Artystycznego.



BIELSKO-BIAŁA. Klub Klimat: 6.10 21.00 Mega biba - wieczór studencki, pokaz laserowy, cena: 10 zł, studenci 5 zł, gra DJ SaX & SeX DaNcE, cena: 3 zł, gra DJ Jaguarr & DJ Gouliano; 8.10 21.00 Lata 80' 90', wstęp gratis, gra DJ Ahmed & DJ Dino; 9.10 Koncert zespołu Maanam, cena: 20 zł (przedsprzedaż do 8.10), 25 zł (w dniu koncertu); 10.10 Tani Poniedziałek, kręgle gratis; 11.10 20.00 Twoja szansa - całkiem nowe karaoke; 12.10 Ligowa środa, 21.00 Dance Party, wstęp wolny, gra DJ Gouliano i jego goście.

Dom Kultury w Kamienicy - codziennie 8.00 - 17.00. Wystawa malarstwa Kingi Mgeładze „Portrety i inne” (od 11.10).

Galeria Bazyliшек - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki od 14.00, soboty od 15.00 i niedziele od 17.00. Ekspozycja stała: Lech Helwig i Andriej Melnikow - wystawa malarstwa. Galeria Wystaw Czasowych: Jolanta Pilch - „Pinokio”.

Galeria Bielska BWA - wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 18.00. Poznań Art Now II (od 7.10).

Galeria Fotografii B & B - wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 18.00, soboty 9.00 - 15.00. „Ex orient lux” - wystawa twórczości młodych fotografików, zajmujących się fotografią społeczną (od 7.10).



FOTO: DARIUSZ BANDOLA

W Beskidzkiej Galerii Sztuki w Szczyrku czynna jest wystawa szkła unikatowego i malarstwa „Topografia Kobiet”. Można ją oglądać do 30 października.

Galeria Fraktal - wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty 12.00 - 21.00, niedziele 14.00 - 19.00. Michał Litkiw - prace.
Galeria ROK - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 17.00. „Czarno - biały świat Jana Nowaka” - wystawa grafiki.

Galeria Wzgórze - czynna non stop. Ekspozycja stała: malarstwo Wojciecha Gawora, grafika Pavla Hlavatego, pastele Adeli Wiśniewskiej i malarstwo ze zbiorów Franciszka Kukioly.

Książnica Beskidzka - poniedziałki, wtorki, środy, piątki 8.00 - 19.00, czwartki, soboty 9.00 - 15.00. „W obiektywie Mieczysława Peterka”.

Ratusz (hol): „Architektura przemysłowa Bielska-Białej” - fotografia, dokumenty.

Zamek Sułkowskich - wtorki, soboty 10.00 - 15.00, środy, czwartki 9.00 - 17.00, piątki 10.00 - 18.00, niedziele 10.00 - 16.00. Galeria wystaw czasowych: Małgorzata Motyka-Madej - Biżuteria.

CIESZYN. Muzeum Śląska Cieszyńskiego - wtorki, czwartki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 14.00, środy 12.00 - 16.00, poniedziałki - nieczynne. Ekspozycja stała: „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”.

Książnica Cieszyńska - poniedziałki, wtorki, środy, piątki 8.00 - 18.00, soboty 9.00 - 15.00. „Granice wytyczone słowami. Konflikty na Śląsku Cieszyńskim w świetle literatury politycznej (1848-1947)”.

Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości - wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 10.00 - 17.00. „Narodziny Cisownickiej Koronki”; „Korzenie” - wystawa Jana Wałacha, Ludwika Konarzewskiego i Karola Niedoby; „Na rzędzia” - wzornictwo maszyn, środków produkcji i komunikacji (od 7.10); „Miłość, moda i wojna...” - wystawa prezentująca dorobek Niny Górniak.

JAWORZYNKA. „Na Grapie” - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 16.00, soboty, niedziele 10.00 - 14.00. Wystawa prac Krystyny Heblińskiej.

SUCHA BESKIDZKA. Miejski Ośrodek Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 8.00 - 16.00. Obrazy i pamiątki państwa Weiss.

STRUMIEŃ. Ośrodek Kultury - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 9.00 - 16.00. Twórczość Bronisławy Szczypki; wystawy poplenerowe I, II, III Strumieńskich Spotkań z Paletą im. Emilii Michalskiej, wystawa Amatorskiej Grupy Twórczej „Strumień”; Galeryjka Rękodziela Artystycznego: „Milusie” - twórczość dziecięcej grupy plastycznej; „Staromiejska wiosna” - fotografie Mariusza Gruszk.

USTRŃ. Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych - poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki 10.00 - 18.00. „Bohaterowie z lektur szkolnych”; „Portret kobiety w literaturze polskiej”.

WADOWICE. Mu

CO • GDZIE • KIEDY?

TELEFONY

- POLICJA 997
- POGOTOWIE 999
- STRAŻ POŻARNA 998
- NUMER RATUNKOWY 112

BIELSKO-BIAŁA: INFORMACJA PKP tel. 9436; PKS tel. 0 300 300 132 (dla sieci TP SA), *720 81 32 (dla sieci komórkowych); MZK tel. 814 34 09; turystyczne przewozy międzynarodowe tel. 816 27 00; turystyczna tel. 819 00 50, 819 00 60 (pon.-pt. 8.00-18.00); gospodarcza tel. 9471.

Pomoc drogowa BSPD, ul. Stojalowskiego 46, tel. 9638.

Taksówki Plus Radio Taxi tel. 9629, 811 11 11; Mega Taxi tel. 9624, 818 88 88, 9626; Hit Radio Taxi tel. 9622, 821 21 21; MPT Radio Taxi tel. 9191; Lux Taxi tel. 9620, 815 11 15; bagażówki 812 31 03.

Przewóz niepełnosprawnych tel. 814 34 09 (całą dobę).

POGOTOWIA ratunkowe ul. E. Plater 14, tel. 815 90 45 do 46; **psychologiczne** tel. 9288; **gazowe** tel. 992; **wodne** tel. 994; **ciepłownicze** tel. 993; **energetyczne** tel. 991; **elektryczne** tel. 497 30 15, 0-501480941.

TELEFONY ZAUFANIA **Katolicki** tel. 812 26 67 (codziennie 16.00-21.00); **Chrześcijański** Samarytanin tel. 814 21 92 (niedz. wt. czw. 18.00-22.00); **Anonimowych Alkoholików** tel. 822 82 40 (codziennie 16.00-20.00); **Policjinyj** tel. 814 25 25 wewn. 752; **Onkologiczny** tel. 810 01 10 (codziennie 18.00-20.00).

TELEFONY INTERWENCYJNE Ośrodek Interwencji Kryzysowej ul. ks. Brzóska 3, tel. 988, 814 62 21 (całą dobę); **Zielona Linia (HIV/AIDS)** tel. 022/621 33 67; **Informacja o AIDS** tel. 822 82 11 (czwartki 17.00-20.00).

ZWIERZĘTA weterynaryjni dyżur całodobowy tel. 0-695772442; **TOnZ** tel. 812 63 16; **Schronisko** ul. Kazimierza Wielkiego 8, tel. 814 18 18.

POLICJA ul. Rychlińskiego 17, tel. 812 12 00.

STRAŻ MIEJSKA ul. Kołtąta 10, tel. 822 81 14.

STRAŻ POŻARNA ul. Grunwaldzka 20A, tel. 811 38 44.

★ **CZECHOWICE-DZIEDZICE: INFORMACJA PKP** tel. 032/215 49 40; MPK 032/215 43 13.

POGOTOWIA ratunkowe ul. Żwirki i Wigury 1, tel. 032/215 20 00; **gazowe** tel. 992; **wodno-kanalizacyjne** tel. 032/215 43 40; **energetyczne** tel. 991.

ZWIERZĘTA dyżury lecznic: 6 - 9.10 Lecznica dla Zwierząt „Orlik-Kania”, Czechowice-Dziedzice, Mazańcowska 36, tel. 032/215 34 39, 215 95 68, 0-603092506, 0-603397203; 10 - 12.10 lek. wet. Andrzej Frón, Janowice, Pszczelarska 105, tel. 032/215 74 55.

POLICJA ul. Łukasiewicza 4, tel. 032/215 29 37.

STRAŻ MIEJSKA ul. Niepodległości 42, tel. 032/215 54 92.

STRAŻ POŻARNA ul. Barlickiego 24, tel. 032/215 31 16; **OSP** ul. Barlickiego 24, tel. 032/215 29 90.

★ **OŚWIECIM: INFORMACJA PKP** tel. 9436; PKS tel. 842 25 61; MZK tel. 843 15 42.

POGOTOWIA ratunkowe ul. Wysokie Brzegi 2, tel. 842 22 72; **wodno-kanalizacyjne** tel. 843 28 14; **ciepłownicze** tel. 842 22 45; **energetyczne** tel. 991.

POLICJA ul. Wyspiańskiego 2, tel. 842 40 31.

STRAŻ MIEJSKA ul. Władysława Jagiełły 23, tel. 986.

STRAŻ POŻARNA ul. Zaborska 17, tel. 842 38 40.

★ **SZCZYRK: POGOTOWIA ratunkowe** ul. Zdrowia 1, tel. 817 89 99; **GOPR** ul. Dębowa 2, tel. 817 89 86; **energetyczne** ul. Willowa 14, tel. 817 89 91; **wodno-kanalizacyjne** ul. Myśliwska 168, tel. 817 89 94.

POLICJA ul. Beskidzka 99, tel. 817 82 65.

STRAŻ POŻARNA ul. Myśliwska 42, tel. 817 89 98.

★ **ŻYWIEC: INFORMACJA PKP** tel. 9436; PKS tel. 861 28 43.

Taksówki Tele Taxi, tel. 861 61 61.

POGOTOWIA ratunkowe ul. Żeromskiego 7, tel. 860 22 55; **energetyczne** ul. Wesoła 69, tel. 861 04 84.

POLICJA ul. Piłsudskiego 52, tel. 860 42 00.

STRAŻ MIEJSKA ul. Sienkiewicza, tel. 861 39 29.

STRAŻ POŻARNA ul. Objazdowa 2, tel. 860 22 11.

APTEKI

BIELSKO-BIAŁA: Czynna całą dobę: Apteka „Klimczok”, Cyniarska 11, tel. 812 48 66. Apteki dyżurne: 6 - 7.10

Żywiecka 92, tel. 814 62 57; 7 - 12.10 11 Listopada 80, tel. 816 21 03.

Apteka „Pod Białym Orłem”, pl. Wojska Polskiego 17 od pon. do piąt. 7.00-21.00; sob. 8.00-15.00; tel. 812 45 47.

BRZESZCZE: 7 - 12.10 „Sigma”, Piłsudskiego 12a, tel. 032/211 10 80.

CIESZYN: 6.10 Kubisza 1, tel. 852 09 50; 7.10 Liburnia 22, tel. 857 99 61; 8.10 Bobrecka 27, tel. 858 27 65; 9.10 Bielska 8, tel. 852 13 45; 10.10 Filasiewiczza 3, tel. 852 51 02; 11.10 Wyższa Brama 27, tel. 852 53 25; 12.10 Głębocka 62, tel. 852 13 63.

CZECHOWICE-DZIEDZICE: 6 - 8.10 „Jurmed”, Krótka 4, tel. 032/214 63 61; 8 - 12.10 „Eureka”, Piłsudskiego 12, tel. 032/214 66 00.

OŚWIECIM: 6.10 Apteka Prywatna, Kościuszki 12, tel. 843 45 18; 7 - 12.10 „Libra”, Dąbrowskiego 11a, tel. 844 43 41.

RYBARZOWICE: 9.10 „Na Kępcę”, Beskidzka 860, tel. 817 90 66.

USTRŃ: 6.10 „Na Zawodziu”, Sanatoryjna 7, tel. 854 46 58; 7 - 9.10 „Elba”, Cieszyńska 2, tel. 854 21 02; 10 - 12.10 „Myśliwska”, Skoczowska 111, tel. 854 24 89.

ŻYWIEC: 6 - 7.10 „Pod Grapą”, os. Młodych 1, tel. 861 33 80; 7 - 12.10 „św. Franciszka”, Kościuszki 42, tel. 861 09 67.

SZPITALA

BIELSKO-BIAŁA. **Ogólny** ul. Wypiańskiego 21, tel. 812 20 45; ul. E. Plater 17, tel. 815 70 11; **Onkologiczny** ul. Wyzwolenia 18, tel. 816 40 61; **Pediatryczny** ul. Sobieskiego 83, tel. 812 50 04; **Wojewódzki** ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 01 43; **Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy**, Bystra, ul. Fałata 2, tel. 499 18 00; **Kolejowy**, Wilkowice, ul. Żywiecka 19, tel. 812 20 20.

Ostry dyżur chirurgiczny: 6.10 Szpital Wojewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 00, 810 20 02, 810 01 43, 810 01 45; 7.10 Beskidzkie Centrum Onkologii im. Jana Pawła II, ul. Wyzwolenia 18, tel. 816 44 85; 8 i 9.10 Szpital Ogólny im. dr Edmunda Wojtyły, ul. Wypiańskiego 21, tel. 812 20 45; 10.10 Szpital Wojewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 810 20 00, 810 20 02, 810 01 43, 810 01 45; 11.10 Szpital Ogólny im. dr Edmunda Wojtyły, ul. Wypiańskiego 21, tel. 812 20 45; 12.10 Beskidzkie Centrum Onkologii im. Jana Pawła II, ul. Wyzwolenia 18, tel. 816 44 85.

Stały dyżur całodobowy: oddziały chirurgii ortopedyczno-urazowej, urologii, laryngologii, neurochirurgii, okuliastyki, kardiologii, gastroenterologii i wewnętrznej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej.

Pomoc doraźna chirurgiczna i urazowa: w dni powszednie od 15.00 do 7.00, w dni wolne od pracy i święta - całą dobę - Pogotowie Ratunkowe, tel. 815 90 45 lub 46, Bielsko, ul. E. Plater 13.

Punkt zastrzykowy: niedziele i święta od 8.00 do 19.00 - Pogotowie Ratunkowe, Bielsko, ul. E. Plater 13.

Dyżur stomatologiczny: soboty od 8.00 do 12.00 - NZOZ „Victodent”, Bielsko, ul. Poniatowskiego 28, tel. 814 50 94.

CIESZYN. Szpital nr 2 ul. Katowicka 1, tel. 852 05 46.

OŚWIECIM. Szpital Miejski ul. Wysokie Brzegi 4, tel. 844 82 00.

SUCHA BESKIDZKA. Szpital Rejonowy ul. Szpitalna 22, tel. 872 31 00.

WADOWICE. Szpital im. Jana Pawła II ul. Karmelicka 12, tel. 872 12 00.

ŻYWIEC. Szpital Powiatowy ul. Sienkiewicza 52, tel. 861 40 31.



W tych dniach wiele będzie zależało od trzeźwej oceny sytuacji, w jakich się znajdziesz. Atrakcyjność pewnych propozycji może okazać się zwodnicza. Sprawdzaj dokładnie informacje, jakie będą teraz do ciebie docierały. Powinieneś zdobyć się na ten wysiłek umysłowy, bo efekty dociekań mogą cię zaskoczyć. Domowy konflikt nabierze większych rozmiarów niż przypuszczasz.



Najważniejszy będzie początek tygodnia, bo wiele spraw wejdzie w decydującą fazę. Nie zaczynaj żadnych nowych działań, lecz staraj się zakończyć te, które sprawiają ci najwięcej trudno-



ści. Nie licz na pomoc innych, gdyż doznasz rozczarowania. Jeśli tylko nie ulegniesz cudzej perswazji, ze wszystkim sobie dobrze poradzisz. W ocenach innych zachowaj większy obiektywizm.



W tym tygodniu powinieneś zachować rozwagę i zimną krew. Wokół ciebie powstanie jakieś zamieszanie, którego źródła nie będziesz w stanie uchwycić. Sytuacja ta będzie całkowitym przeciwieństwem tego, do czego jesteś przyzwyczajony. W trakcie podejmowania decyzji nie improwizuj i nie poddawaj się nagłym impulsom. Daj sobie czas na przemyślenie spraw, z którymi sobie nie radzisz.



W najbliższych dniach będziesz prowadził bardzo intensywne życie towarzyskie. Twój harmonogram pracy może ulec zmianie, bo wypalisz energię w trakcie spotkań ze znajomymi. Zaczyniesz działać w pośpiechu, pod dużą presją czasową. Nie ze wszystkiego uda się dobrze wywiązać, więc zaczniesz tuszować błędy, co potem może się zemścić. Zbyt duża łatwowierność doprowadzi do nieporozumień.



Twoje samopoczucie nie będzie najlepsze, ale to krótkotrwała sytuacja. Popełnione wcześniej błędy można naprawić, ale pod warunkiem, że nie będziesz unikał trudnej rozmowy. Nie wyolbrzymiaj problemów. Spójrz na nie z odpowiedniego dystansu, bo tylko w ten sposób prawidłowo ocenisz ich rangę. W drugiej połowie tygodnia będziesz funkcjonował na wysokich obrotach.



W tych dniach zaczniesz stosować wobec siebie taryfę ulgową, więc raczej nie będziesz się przemęczał. Nie przesadzaj jednak w czynnościach, które mają ci sprostować tylko przyjemność. Skutki niektórych z nich będą nie do przewidzenia i możesz się gorzko rozczarować. W połowie tygodnia twoje plany mogą ulec gwałtownej zmianie. Będzie to skutek wypadnięcia z normalnego rytmu pracy.



Przed tobą dobry czas na realizację trudnych i ambitnych planów. Teraz najbardziej potrzebujesz wytrwałości i silnej woli, ale tego ci akurat nie zabraknie. Sprezycuj dokładnie o co ci chodzi i do czego zmierzasz, a potem nie zbaczaj z wytyczonej drogi. Ktoś będzie usilnie starał się pokrzyżować ci plany, ale gwałtowne reakcje na nic się nie zdadzą. Musisz zapanować nad sytuacją.



Nadchodzący tydzień zaczniesz energicznie i optymistycznie. Cele, które zamierzasz osiągnąć, wymagają sporej determinacji i konsekwencji działań. Konieczność zajmowania się wieloma



rzeczami naraz urozmaici te dni, ale może też doprowadzić do zagubienia się w nawale zajęć. Pod koniec tygodnia odczujesz kłopoty z koncentracją i finalizowaniem ważnych dla ciebie spraw.



Będziesz teraz otwarty na nowe kontakty towarzyskie i zaczniesz przełamywać opory wobec osób, których nie miałeś ochoty bliżej poznać. Odczujesz spore pobudzenie emocjonalne, więc niekiedy trudno ci będzie zdobyć się na stosowny dystans. Mogą cię zmylić pozory przyjaźni. Nie polegaj też na dobrym wrażeniu, jakie ktoś na ciebie wywrze. Nadmierny optymizm może być zwodniczy.



W tych dniach powinieneś zapanować nad swoimi emocjami i działać w sposób bardziej wyważony. Nie zabraknie ci przebojowości, ale nie wszystkim będzie się ona podobała. Na samodzielne stanowisko jeszcze teraz nie licz. Zrób natomiast wszystko, aby pokazać się przełożonym z najlepszej strony. Twoje zaangażowanie zrobi na nich wrażenie, ale unikaj zbyt teatralnych popisów.



Nie będzie to dla ciebie łatwy tydzień. Będzie ci przeszkadzać zamieszanie i pośpiech. Trudno ci też będzie coś zaplanować, a improwizacja nie jest twoją specjalnością. Może ci się nawet wydawać, że tracisz grunt pod nogami, ale szybko odzyskasz równowagę. Pewne propozycje ocenisz jako niedorzeczność, lecz nie spiesz się z ocenami. Dom okaże się teraz oazą spokoju.



To zły czas na duże zakupy i inwestycje. Nie będziesz wystarczająco odporny na pokusy, więc łatwo zaczniesz beznamiętnie tracić pieniądze. W tych dniach będziesz miał trudności z mobilizacją do pracy. Lepiej będzie, gdy podarujesz sobie teraz intensywne działania. Zaczynj więcej czasu spędzać w domu, gdyż tylko tam będziesz mógł się skoncentrować na ważnych sprawach.

Kronika Beskidzka

ADRES REDAKCJI
43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: (0-33) 812-58-78, 812-35-77
FAKS: 822-81-50
E-MAIL: redakcja@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Wysocki
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Teresa Madej

SEKRETARZE REDAKCJI
Anna Fabrowicz, Zdzisław Niemiec

DZIENNIKARZE
Dariusz Bandała, Janusz Bargiel, Ewa Faber, Tomasz Giżyński, Sławomir Horowski, Łukasz Piątek, Elżbieta Piznał, Marcin Pluzek, Paweł Szczotka

GRAFICY
Rafał Bojdyś, Mirosław Gałczak

STALI WSPÓŁPRACOWNICY
Artur Kasprzykowski

DYŻURY DZIENNIKARZY

Bielsko (ul. Dubois 4, tel.: 812-58-78, 812-35-77) od poniedziałku do czwartku 9.00-15.00, piątek 9.00-14.00

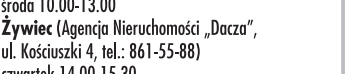
Czechowice-Dziedzice (Miejski Dom Kultury, ul. Niepodległości 42, tel.: 215-32-85) środa 14.00-15.00

Oświęcim (Oświęcimskie Centrum Kultury, ul. Śniadeckiego 24, tel.: 842-25-75) wtorek 10.00-11.30

Sucha Beskidzka (ul. Rynek 10, tel.: 874-17-56) środa 10.00-13.00

Wadowice (ul. Mickiewicza 3, tel.: 873-80-54) środa 10.00-13.00

Żywiec (Agencja Nieruchomości „Dacza”, ul. Kościuszki 4, tel.: 861-55-88) czwartek 14.00-15.30



WYDAWCA
Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Spółka z o.o. 43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4

TEL.: (0-33) 812-58-78, 812-35-77
FAKS: 822-81-50

E-MAIL: wydawnictwo@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

PREZES
Piotr Wysocki

AGENCJA REKLAMOWA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 812-28-10

E-MAIL: marketing@kronika.beskidzka.pl
DYREKTOR AGENCJI REKLAMOWEJ
Jerzy Pilch

TEL.: 812-28-10
BIURO OGŁOSZEŃ
Czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 822-76-37

TEL.: 812-58-78, 812-35-77
POLIGRAFIA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 819-39-58

E-MAIL: drukarnia@kronika.beskidzka.pl
ODDZIAŁY
Sucha Beskidzka
34-200 Sucha Beskidzka, ul. Rynek 10, tel./faks: 874-17-56
Oddział czynny od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00

Wadowice
34-100 Wadowice, ul. Mickiewicza 3, tel./faks: 873-80-54
Oddział czynny od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00

PRENUMERATA
w urzędach pocztowych i u listonoszy powiatu bielskiego, cieszyńskiego, oświęcimskiego, suskiego, wadowickiego i żywieckiego oraz w RUCH SA zagraniczna - tel.: (0-22) 532-88-16, 532-88-19
Internet - www.prenumerata.ruch.com.pl

DRUK
Agora-Poligrafia, Tychy, ul. Towarowa 4
PL ISSN 0867-0897, nr indeksu 362867

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REKLAMA • OGŁOSZENIA

radio
106.7 FM
BIELSKO
BESKIDY W
TWOIM DOMU

WYBRANE AUDYCJE RADIA BIELSKO

CZWARTEK
6.45 Sportowy Mix
8.45 Gość Radia Bielsko
9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
11.15 Jarmark
13.30 Pod paragrafem
15.25 Informator kulturalny
17.00 Dzień reportera
18.00 Codzienna Lista Przebojów
21.45 Muzyczne marzenia

PIĄTEK
6.45 Sportowy Mix
8.45 Gość Radia Bielsko

9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
11.15 Jarmark
13.30 Pod paragrafem
15.25 Informator kulturalny
17.00 Dzień reportera
18.00 Codzienna Lista Przebojów
21.45 Muzyczne marzenia

SOBOTA
9.20 Koncert życzeń z kwiatkiem
9.30 Sportowe Beskidy
10.15 Moto magazyn
11.15 Moto jarmark

Wiadomości: PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 6.00 - 20.00, co godzinę, SOBOTA - NIEDZIELA 8.00 - 16.00, co godzinę
Motoserwis: PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.15, 14.15, 15.15, 16.15

15.35 Weekend w górach
18.00 Baw się z Radiem BIELSKO
NIEDZIELA
8.00 - 12.00 Lista przebojów z myszką (piosenki z lat 50., 60., i 70.)
9.30 Sportowe Beskidy
14.20 7 dni - magazyn reporterów
20.15 Radiowy Hyde Park

PONIEDZIAŁEK
6.45 Sportowy Mix
8.45 Gość Radia Bielsko
9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem

11.15 Jarmark
13.30 Pod paragrafem
15.25 Informator kulturalny
17.00 Dzień reportera
18.00 Codzienna Lista Przebojów
21.45 Muzyczne marzenia

WTOREK
6.45 Sportowy Mix
8.45 Gość Radia Bielsko
9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
11.15 Jarmark
13.30 Pod paragrafem
15.25 Informator kulturalny

17.00 Dzień reportera
18.00 Codzienna Lista Przebojów
21.45 Muzyczne marzenia

ŚRODA
6.45 Sportowy Mix
8.45 Gość Radia Bielsko
9.20 Koncert Życzeń z kwiatkiem
11.15 Jarmark
13.30 Pod paragrafem
15.25 Informator kulturalny
17.00 Dzień reportera
18.00 Codzienna Lista Przebojów
21.45 Muzyczne marzenia

10-letnia dziewczynka, mieszkanka Ligoty w gminie Czechowice-Dziedzice, została pogryziona przez psa. Dziecko trafiło do szpitala z ranami szarpanymi ramion, nogi i urazem głowy. Do nieszczęścia doszło po południu w sobotę, 1 października.

Znowu pies pogryzł dziecko

TYM RAZEM HUSKY

Około 17.00 10-latka stanęła pod furtką posesji swojej koleżanki z klasy. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że dziecko przyszło pożyczyc zeszyt. Rówieśniczka wyszła na dwór. Kiedy otworzyła furtkę, psu należącemu do jej rodziców - mieszańcowi husky - udało się wyskoczyć na ulicę. - Zwierzę rzuciło się na dziesięciolatkę. Dziewczynka skuliła się i upadła na ziemię, doznając urazu głowy. Rękoma zasłoniła głowę. Pies pogryzł ją w oba przedramiona i lewe udo. Dziecko trafiło do bielskiego Szpitala Pediatricznego, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo - informuje Elwira Jurasz, rzecznik prasowy KMP w Bielsku-Białej. - Właścicielowi psa może zostać postawiony zarzut narażenia dziecka na utratę życia lub zdrowia, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Podobny zarzut postawiono właścicielowi wilczura, który tydzień wcześniej w Mazańcowicach dotkliwie pogryzł trzypółletnią dziewczynkę, o czym pisaliśmy w poprzedniej „Kronice”. Przypomnijmy zatem

tylko, że dziecko zostało pogryzione na terenie jednego z barów. Rodzice dziecka zatrzymali się tam podczas rowerowej wycieczki. Kiedy weszli do środka, zza baru wyskoczył należący do właściciela wilczur. W tym przypadku przyczyną była niedomknięta furtka posesji... (łup)

Gangster wpadł w Brennej

Ktoś go zdradził

W jednym z pensjonatów w Brennej policja zatrzymała 39-letniego gangstera, powiązanego ze śląską mafią paliwową. Przestępca, mieszkaniec Raciborza, poszukiwany był przez śląską policję od dłuższego czasu. Listami gończymi ścigały go prokuratury z Wodzisławia, Raciborza, Kędzierza-Koźla, Krakowa i Zielonej Góry. Ciężar na nim zarzuty przestępstw skarbowych, gospodarczych, oszustw, wymuszeń rozbójniczych, a nawet zlecenia zabójstwa...

Policja w sobotę, 1 października, dostała „cynk”, że przestęp-

ca przebywa na terenie jednego z pensjonatów w Brennej. W jednym z pokoi funkcjonariusze zastali kompletnie zaskoczonego wizytą mundurowych 39-latkę. - Zatrzymany próbował się ratować podając policjantom fałszywe dane. Twierdził, że nazywa się zupełnie inaczej niż poszukiwany. Policjanci nie dali się jednak zwieść i po ustaleniu jego prawdziwego imienia i nazwiska mężczyzna został aresztowany - informuje Jacek Pytel z wydziału komunikacji społecznej KWP w Katowicach. (łup)

ŻYCIE OD PODWÓRKA

CZWARTEK, 29 WRZEŚNIA

- Markowe radio i płyty CD padły łupem rabusia, który włamał się do Citroëna, zaparkowanego w Międzyzdrojach Górnym. Łącznie z rozbitym szybą straty przekraczają dwa tysiące złotych.
- Rower górski skradziono z piwnicy budynku przy ulicy Czarnieckiego w Oświęcimiu.
- PIĄTEK, 30 WRZEŚNIA
- W nocy nieznaną sprawcą dostał się do domu letniskowego przy ulicy Wypoczynkowej w Buczkowicach. Ukradł telewizor, tuner satelitarny i kuchenną gazową.
- W dziesiątkach tysięcy złotych liczone są straty po włamaniu do jednego z bielskich antykwariatów. Złodzieje dostali się tam po wycięciu otworu w suficie. Skradli kasę z pieniędzmi oraz wyroby z metali szlachetnych.
- Do groźnego w skutkach wypadku doszło w Osieku. Prowadzący hyundaia 26-letni mieszkaniec Brzeszcz potrafił tam rowerzystę. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

SOBOTA, 1 PAŹDZIERNIKA

- Papierosy padły łupem bandytów, którzy dokonali napadu na ekspedientkę w sklepie spożywczym przy ulicy Pańskiej w Piszczkowicach. Dwaj sprawcy wepchnęli kobietę na zaplecze i zablokowali drzwi. Po zabraniu papierosów zbiegli.
- W biały dzień włamano się do budynku przy ulicy Zapłocie Duże w Bielsku-Białej. Złodzieje skradli złotą biżuterię i aparat fotograficzny.
- Do szpitala trafił 32-latek, który na posesji przy ulicy Zapłocie Małe w Bielsku-Białej naprawiał ciężarowego kamaza. Z nieznaną przyczyną auto zaczęło się toczyć i kabina przysięgła mężczyźnie do muru.

NIEDZIELA, 2 PAŹDZIERNIKA

- Z nissana micra, zaparkowanego przy ulicy Boboli w Bielsku-Białej, „wyparowało” radio z odtwarzaczem CD.
- Na ulicy Borowików w Bielsku-Białej patrol policji zatrzymał kierowcę jadącego bmw. 24-latek miał we krwi blisko dwa promile alkoholu.
- Z nieznaną przyczyną w Dankowicach doszło do kolizji karetki pogotowia ratunkowego. Samochód wypadł na zakręcie z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Karetka na szczęście jechała bez chorego. Obsada auta wyszła z opresji bez poważniejszych obrażeń.
- PONIEDZIAŁEK, 3 PAŹDZIERNIKA
- Do tragicznego wypadku doszło po 6.00 na ulicy Żywieckiej w Kobiernicach. Golf prowadzony przez 26-letniego kierowcę potrafił tam 80-letnią pieszka. Kobieta zmarła w wyniku odniesionych obrażeń.
- Rowerzystka trafiła do szpitala w wyniku wypadku, do którego doszło na ulicy Ofiar Faszyzmu w Brzezince. 74-letni mieszkaniec tej miejscowości, jadąc rowerem, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z golfem, prowadzonym przez 20-letniego mieszkańca Tychów.
- 130 litrów alkoholu bez polskich znaków skarbowych akcyzy znaleźli celnicy w opłu astrze zatrzymanym do kontroli w rejonie przejścia granicznego w Cieszyźnie. 100 butelek czystej wódki i 30 butelek spirytusu szczelnie wypełniało bagażnik. Przewoźcy kontrabandę dwaj młodzi mężczyźni wracali z Czech.

WTOREK, 4 PAŹDZIERNIKA

- Bielscy policjanci zatrzymali 23-latkę podejrzaną o serię włamań do samochodów, parkujących pod Urzędem Skarbowym przy ulicy Generała Maczka w Bielsku-Białej. Z policyjnych ustaleń wynika, że rabuś włamywał się do pojazdów - głównie interesantów US - od trzech miesięcy. Okradł kilkadziesiąt samochodów. Dostał się do środka po wylamaniu zamka lub wybiiciu szyby. Kradł kaszki z dokumentami i pieniędzmi, telefony komórkowe, nierzadko też z dokumentami firmowymi i pieczęciami.
- 46-letniemu bielszczaninowi postawiono zarzut zniszczenia mienia. Będąc w stanie mocno nietrzeźwym - 2 promile we krwi - przejechał opony w fordzie, zaparkowanym przy ulicy Polnej w Bielsku-Białej. Przyłapano przez właściciela groził mężczyźnie pobiciem, a nawet pozbawieniem życia...

ŚRODA, 5 PAŹDZIERNIKA

- Rano policjanci ze Szczyrku otrzymali zgłoszenie o kradzieży z włamaniem do domu letniskowego z basenem na stoku Jaworzynki.
- Między 6.00 a 8.00 doszło do dwóch, na szczęście niegroźnych, kolizji drogowych w okolicach Apeny na ulicy Partyzantów w Bielsku-Białej. Najpierw zderzyła się skoda z autobusem, a następnie fiat seicento z seatem toledo. (łup)

Rubryka redagowana na podstawie bieżących informacji policyjnych.

Złodziej ze znakami

Mężczyznę nosącego pod pachą znaki drogowe zauważył na ulicy Piekarskiej w Bielsku-Białej patrol policji. Okazało się, że znaki pochodzą z kradzieży, a zatrzymany złodziej niósł je wprost do skupu złomu.

Do niecodziennego zatrzymania doszło w środę, 28 września, na ulicy Piekarskiej w Bielsku-Białej. 29-latek taszczył w sumie sześć znaków, z napisami postój taxi i informacją o płatnych miejscach parkingowych. Myliłby się ten, kto myślałby, że rabuś powyrывał znaki z ulic. Nie

chciało mu się. Jak ustalili policjanci, na chwilę przed zatrzymaniem włamał się do pomieszczenia gospodarczego Miejskiego Zarządu Dróg i stamtąd skradł znaki. Zabrał tyle, ile był w stanie unieść. Ze znakami o wartości pięciuset złotych zamiast do najbliższego skupu złomu, trafił do policyjnego aresztu. (łup)



REKORDZISTA - RECYDYWISTA

W środę, 28 września, wieczorem na ulicy Grunwaldzkiej w Bielsku-Białej patrol prewencji zatrzymał nietrzeźwego kierowcę. Jadący maluchem 41-letni mieszkaniec Bielska-Białej miał we krwi 2,6 promila alkoholu. Nie miał prawa jazdy, a samochód, którym kierował, pożyczyc od znajomego. Zaledwie dwa tygodnie wcześniej policjanci odebrali mu prawo jazdy za jazdę po pijanemu. Policja zabezpieczyła też wówczas fiata fiorno, którym jechał. Sprawca to rekordzista zatrzymany w Bystrej, o którym pisaliśmy przed dwoma tygodniami w „Kronice”. Wówczas miał we krwi 4,2 promila alkoholu! 41-latek zobowiązany został do

stawiania się w komisariacie cztery razy w tygodniu. Jego kolejne zatrzymanie wskazuje jednak na to, że fakt ten zbyt nie wpłynął na zmianę jego postępowania. Recydywista nie był jedynym „promilentem” zatrzymanym ostatnio przez bielską policję. Tego samego dnia, kilka minut po północy w Bielsku-Białej przy ulicy Cieszyńskiej podczas kontroli fiata 126p okazało się, że kierująca maluchem 51-letnia bielszczanka miała we krwi 1,7 promila alkoholu. Na domiar złego pojazd nie posiadał aktualnego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. W poniedziałek, 26 września, prokurator rejonowy w Bielsku-Białej zastosował środek zapobiegaw-

czy w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 2 tysięcy złotych wobec 23-letniego nietrzeźwego sprawcy kolizji drogowej. Poprzedniego dnia wieczorem jadący golfem mężczyzna na ulicy Katowickiej w Bielsku-Białej nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem, jechał na przeciwny pas i uderzył w przydrożne ogrodzenie. Badanie alkomatem wykazało, że miał we krwi ponad 2,5 promila alkoholu. Oznajmił wprost, że nie przyjdzie na przesłuchanie, bo wyjeżdża do Włoch... Policjanci na serio wzięli jego zapowiedź i zatrzymali butnego 23-latkę w areszcie. (łup)

Bo... nie miał klucza

Wypadł z balkonu

W czwartek, 29 września o 17.00, z czwartego piętra jednego z bloków przy ulicy Żywieckiej w Bielsku-Białej wypadł mężczyzna. 50-latek miał we krwi 2,5 promila alkoholu. Zapomniał kluczy, poprosił więc sąsiada o umożliwienie mu przejścia przez balkon do swojego mieszkania. W trakcie pokonywania barierek balkonowej wypadł. W wyniku upadku złamał nogi, lewe ramię oraz doznał poważnego urazu głowy. Jego stan lekarze określają jako ciężki, ale stabilny. (łup)

Tragedia na drodze w Kozach

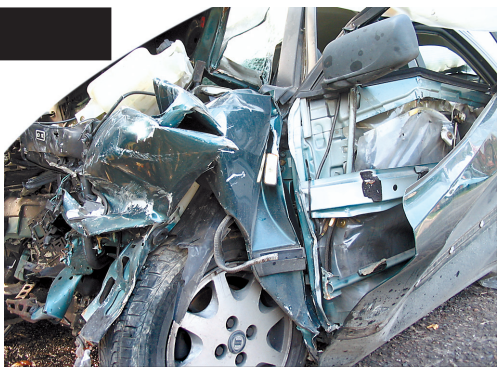
Czołówek z PKS-em



W wyniku czołowego zderzenia lancia z autobusem PKS zginął 27-letni kierowca samochodu, a rannych zostało siedem osób,

w tym roczne dziecko. Tragiczny wypadek wydarzył się wieczorem, w poniedziałek 3 października, w Kozach. Przyczyny tragedii bada policja i prokuratura. Na razie wiadomo tylko, że lancia jechała w stronę Bielska-Białej. Z nieznaną dotąd przyczyną zjechała na przeciwny pas ruchu, wprost pod koła autobusu. Siła zderzenia obu pojazdów była ogromna. Strzałka prędkościomierza lancia zatrzymała się co prawda na 70 km/h, jednak nie

jest wykluczone, że auto jechało szybciej. Ustalenie tych okoliczności jest teraz przedmiotem śledztwa. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, kierowca lancia wraz z pasażerami wracali z dłuższej podróży. Niewykluczone, że prowadzący auto zasnął za kierownicą. W autobusie wyrwanych zostało kilka foteli. Ranny został kierowca i czterech pasażerów. Wszyscy trafili do Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. Przewieziono tam też 24-letnią pasażerkę lancia. Jej roczne dziecko - którego stan lekarze określili jako



Przód lancia został dosłownie zmiażdżony.

ciężki - trafiło nieprzytomne do Szpitala Pediatricznego w Bielsku-Białej. 27-letni kierowca lancia zginął na miejscu. Strażacy musieli ciąć karoserię, aby wyciągnąć ciało mężczyzny ze zmasakrowanego samochodu. Po wypadku trasa Bielsko-Biała - Kraków była zamknięta dla ruchu przez dwie godziny. (łup)